PRZEWODNIK :: PO LWOWIE

ORAZ

wykaz ulic, placów, ogrodów i t. p.

Lipiec 1911. Cena 1 korona.

13473/73

Fabryka

cukrów

Import i palarnia kawy

M. Mackiewicza

Lwów -- Halicka 21.

Poleca niezrównanej dobroci mieszanki kaw.

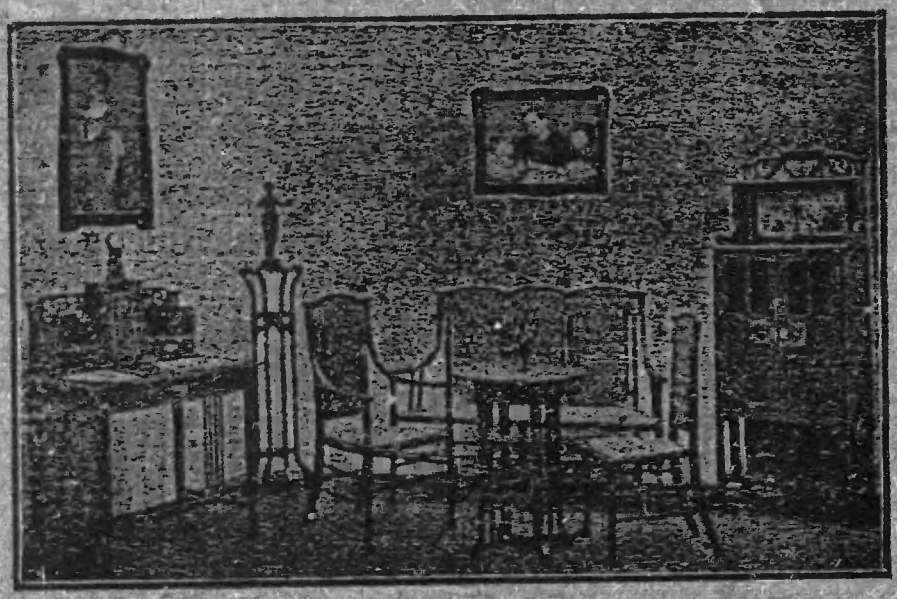

JÓZEF KIRSCHNER

LWÓW, plac Marjacki 1,

poleca swój od r. 1843 istniejący

SKŁAD MEBLI

znany szerokim sferom P. T. Publiczności z doborowych wyrobów, jako to: stylowych mebli salonowych, jadalni, sypialni i t. d., mebli giętych, żelaznych i kuchennych.

Zawsze na składzie najwybredniejsze materjały do obić meblowych. Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakres tego handlu wchodzące.

HOTEL ÉLITE

Kawiarnia z wielką salą KONCERTOWĄ Restauracja

WE LWOWIE,

ulica Krasickich l. 18 a.

obok ogrodu Jezuickiego i Sejmu, vis á vis Dyrekcji kolei (w budynku specjalnie na ten cel zbudowanym).

Stosując się do życzeń Szan. P. T. Publiczności, urządziłem lokal z największym przepychem, według wszelkich wymogów, jakie technika zastosowała w tym przemyśle, jak: **centralne ogrzewanie, winda elektryczna, woda gorąca i zimna w każdym pokoju.**

Kuchnia wyborna, potrawy tylko na świeżem maśle. Trunki oryginalne, krajowe i zagraniczne. — Piwo Pilzneskie i Okocimskie.

Pracując przez szereg lat po pierwszorzędnych zakładach, prowadzić będę tak Hotel, jak również Kawiarnię i Restaurację, tylko na pierwszorzędną skalę i we własnym zarządzie, a dołożę wszelkich starań, by Sz. P. T. Publ. pod każdym względem zadowolić.

Przyjmuję również zamówienia na wszelkie zabawy, rauty i wesela.

Z wysokiem poważaniem

Kazimierz Belikanowicz

były współpracownik Hotelu Imperial i George'a.

Specjalny skład wyrobów gumowych

J. KRIMMER

Lwów, plac Maryacki, Hotel Francuski,

poleca

Gumowe artykuły chirurgiczne,
Gumowe prześcieradła i ceratki,
Gumowe poduszki na wodę i na powietrze
Gumowe bandaże
Gumowe pończochy na żylaki
Gumowe miednice i wanny
Gumowe gąbki do zmywania i nacierania
Gumowe wyprawy dla położnic, nadto
Gumowe buty do gospodarki i polowań
Gumowe płaszcze i peleryny, nieprzemakalne płachty na wozy i sterty, linoleum i ceraty na stoły, podłogi i wózki, torby ręczne, walizki, rzemienie i pledy do podróży.

NOWOŚĆ: Hygieniczne obuwie dla panów i dzieci.
Sandałki najnowszych systemów.

Najstarszy magazyn
kaloszy rosyjskich.

PIERWSZORZĘDNA

:: KAWIARNIA ::

KRYSZTAŁOWA

JAKÓBA SCHREYERA

W PASAŻU MIKOLASCHA

z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzona, poleca znakomite napoje: kawę, herbatę, kakao, czekoladę oraz napoje chłodzące i ciasta. Wyborna kuchnia do użytku Szanownej Publiczności.

---

5 doskonałych bilardów.

Wielki wybór czasopism w różnych językach.

Wieczorami od godz. 8 do 1 w nocy koncert znakomitego sekstetu. - - - - -

Rendez-vous eleganckiego towarzystwa.

„MIWA“

najnowsze aparaty do golenia : :
: : : : : wyrobu angielskiego

BRZYTWY

własnego wyrobu - - - - -
- - - szwajcarskie i angielskie

Maszynki do strzyżenia włosów

- w cenie od kor. 5·60 do kor. 9. -

Specjalne noże do szynek

stołowe, deserowe i do kuchni.

Maszynki „Primus“ i maszynki do siekania mięsa w wielkim wyborze.

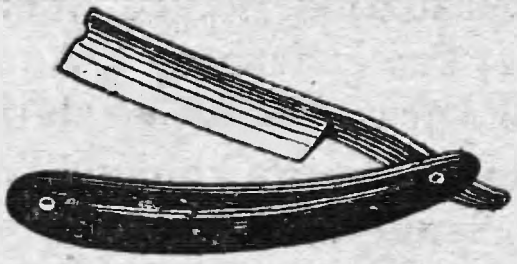

OSTRZENIE brzytew, nożyczek i wszelkie reparacje, oraz części składowe do maszyn, igły, oliwę i t. p. poleca

JAN LAURUK

nożownik

we Lwowie, ulica Halicka, liczba 6.

Zamówienia z prowincji odwrotnie.

Restauracja Amerykańska

pod zarządem

Jakóba Klarfelda

LWÓW, Trzeciego Maja 11.

Telefon 1640.

Poleca

wyśmienite obiady i kolacje

„á la carte“ i „menu“

przyjmuje zamówienia

na bankiety i wesela.

Specjalność!

Ryba po żydowsku

dwa razy na tydzień.

Lokal otwarty do 1-ej w nocy.

O liczne odwiedziny uprasza właściciel.

Pracownia tapicersko-dekoracyjna.

Specjalista i dekorator

Theodor Kysiak

Lwów, Kościuszki 20 Telefon 79/VI.

Wykonywa wszelkie roboty, w zakres tapicersko - dekoracyjny wchodzące.

Rok założenia 1868.

C. k. nadw. dostawca

R. MERKEL

Lwów, ulica Trybunalska 8.

Z powodu zmiany lokalu sprzedaje znana firma niżej cen fabrycznych. Obficie zaopatrzony skład mebli stylowych w różnych gatunkach drzewa, oraz kompletne urządzenia pokoi.

Meble żelazne, gięte i tapicerowane.

Po 3 K. przerabia kołdry, materace, wkłady sprężynowe.

Do wypraw ślubnych

kołdry, materace, wkłady sprężynowe i druciane, koce, poduszki pierzane, łóżka żelazne, pierze, puch

najtaniej poleca

Magazyn pościeli
Kazimierza Skibińskiego

Lwów, ul. Kopernika l. 7.

Cenniki gratis.

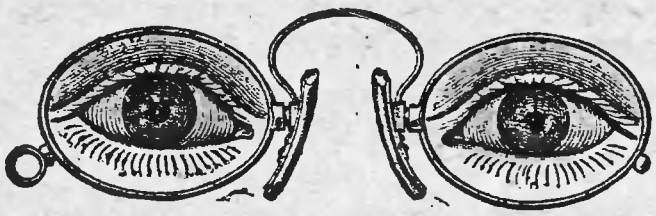

Optyk
i mechanik

MAKS MENKES

LWÓW, UL. JAGIELLOŃSKA 3

poleca okulary ćwikiery, binokle teatralne, polowe (Zeissa Goerza i francuskie), barometry, termometry i t. d.

Instalacja i naprawa dzwonków elektrycznych w miejscu i na prowincji. Szlifiernia szkieł na kamieniach amerykańskich pędzonych za pomocą motorów elektrycznych.

Warsztat reparacyjny.

PIERWSZE GALICYJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO DLA PODRÓŻY I TRANSPORTU, SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ

LWÓW, KOŚCIUSZKI 7. TELEFON NR. 792, 1241, 1611.

Urządzanie wycieczek towarzyskich i myśliwskich, podróże skombinowane według szczegółowych programów.

BIURO DLA PODROŻY

udziela wyjaśnień co do połączeń kolejowych i okrętowych, wagonów sypialnych, wozów wprost kursujących, cen biletów, wozów dla osób chorych, wozów salonowych, ruchu okrętowego, hoteli i pensjonatów, zdrojowisk, domów zdrowia, miejsc klimatycznych, kąpieli morskich, stosunków handlowych, krajowych i zagranicznych, postanowień paszportowych i cłowych.

ODDZIAŁ DLA PODRÓŻY.

Sprzedaż biletów okrętowych i kolejowych do wszystkich europejskich i pozamorskich miejscowości.

Bilety bezpośrednie, bilety blokowe i bilety okrężne do wszystkich stacji kolejowych europejskiego lądu stałego.

Do Anglji przez Ostendę-Dover, Vlissingen-Queenborn, Hook van Holland-Harwich.

Główna Agencja austryackiego Lloyda

Tryjest-Kotar	Tryjest-Dalmacja	Tryjest-Wenecja
Tryjest-Aleksandrja	Tryjest-Konstantynopol	Tryjest-Syrja
Tryjest-Bombaj	Tryjest-Kalkutta	Tryjest-Kobe

Linia pocztowa do portów wschodnio-greckich.

Bilety specjalne z utrzymaniem hotelowem

Tryjest—Korfu—Tryjest i Tryjest—Patras (Ateny)—Tryjest.

PIERWSZE GALICYJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO DLA PODRÓŻY I TRANSPORTU, SPÓŁKA Z OGRANICZONĄ PORĘKĄ

LWÓW, KOŚCIUSZKI 7. TELEFON NR. 792, 1241, 1611.

Wycieczki morskie dla przyjemności i wypoczynku salonowym parowcem „THALIA“

na karnawał do Nicei; do Algerji i Tunisu; na wielki tydzień do Sewilji; do północnej Afryki, Sycylji i Dalmacji; naokoło Włoch; wycieczki na północ.

Agencja królewsko-holenderskiego Lloyda:

Regularne kursy parowców pospiesznych i pocztowych między Amsterdamem i Ameryką południową, przez Dover, Boulogne s/m, La Corima, Vigo, Lizbonę, Rio de Janeiro, Santos, Montevideo i Buenos Aires.

Agencja Towarzystwa „Canadian Pacific Railway Company“:

Transatlantyckie kursy parowców między Liverpolem i Antwerpją a Kanadą. Kursy parowców między Kanadą a Australją i Nową Zelandją; do Afryki, Chin i Japonji.

Agencja królewsko-rumuńskiego Towarzystwa parowców pospiesznych „Serviciul Maritim Roman“:

Bezpośredni pospieszny kurs parowców między Konstancą-Konstantynopolem - Pireusem i Aleksandrją - Konstancą - Konstantynopolem - Smyrną.

Agencja międzynarodowego Towarzystwa wagonów sypialnych i wielkich europejskich pociągów expresowych:

Sprzedaż biletów sypialnych dla wszystkich regularnych i luksusowych pociągów do podróży na daleki Wschód.

ODDZIAŁ SPEDYCYJNY.

Przewóz mebli specjalnymi patentowanymi wozami meblowymi.
Opakowanie mebli przez szczególnie wyćwiczony personal.
Przechowywanie mebli we własnych składach.
Tanie wykonanie miejscowych przeprowadzek.
Spedycja, pośrednictwo, oclenie.
Przeprowadzanie zamorskich transportów.
Reekspedycja.
Rewizja i reklamacje pobranych należytości kolejowych.

:: SALON SZTUKI ::
FOTOGRAFICZNEJ

„KORDYAN“

we Lwowie, ul. Kilińskiego 3.

(róg Kilińskiego)

urządzony wedle wymogów najnowszej techniki,

wykonuje

największe fotografie, powiększenia, — akwarele, pastele, olejne i t. p. Grupy zbiorowe i tableaux po cenach specyalnie niskich. Zdjęcia o każdej porze, wieczorem przy świetle elektrycznem.

OSKAR FABIAN

PRZEZ C. K. NAMIESTNICTWO
i IZBĘ HANDL. i PRZEMYSŁ.
MIANOWANY i
ZAPRZYSIĘŻONY SENZAL
DLA INTERESÓW NAFTOWYCH.

Sądownie zaprzys. rzeczoznawca dla spraw komercjalnych interesów naftowych i wosku ziemnego.

Poleca się dla KUPNA i SPRZEDAŻY PRODUKTÓW TYCH MINERAŁÓW, jakoteż finansowanie terenów naftowych, kopalń i procentów brutto.

Wszelkich informacji w sprawach naftowych udziela chętnie interesentom bezpłatnie.

Biuro: Lwów, ul. Karola Ludwika 5.

Telefon Nr. 380.

Agencja przemysłowa pośrednictwa pracy

D. KOSTIUKA

we Lwowie, przy ul. Sykstuskiej l. 28.

Telefon L. 56/IV.

Przeprowadza kupno i sprzedaż dóbr ziemskich, kamienic, realności, dzierżaw i t. d.

Poleca: oficjalistów i urzędników prywatnych wszelkiej kategorji, nauczycieli domowych, guwernantki, nauczycielki, bony Polki, Francuzki, Niemki, freblanki, klucznice i panny służące, oraz maszynistów, kowali, stelmachów, kucharzy, kamerdynerów, lokai, ogrodników, kucharki, pokojowe i wszelką inną służbę doborową, tak dworską, miastową, kąpielową, hotelową, jak i restauracyjną.

Wyrabia wiza paszportów i t. d.

Agencja załatwia wszelkie sprawy, w jej zakres wchodzące, śpiesznie i z największą sumiennością.

MARJA

ULBERSKA

przedtem

STEFAN ULBERSKI

LWÓW,

ul. Leona Sapiehy l. 101.

HANDEL

towarów kolonjalnych, spożywczych, produktów mącznych i tłuszczów, — WIN węgierskich, austrjackich i hiszpańskich, WÓDEK, KONIAKÓW i RUMU.

PIJCIE WODĘ „ZDROWIE"

Doskonała sztuczna szczawa alkaliczna, działająca analogicznie, jak wody: Giesshübler - - - - - i Bilińska. - - - - -

Fabryka „Zdrowie"

ul. Bajki (Boczna) l. 10.

Telefon 544.

PRZEWODNIK PO LWOWIE.

PRZEWODNIK

PO LWOWIE I OKOLICY

ROK 1911 1910

NAKŁADEM LWOWSKIEGO BIURA
ADRESOWO - INFORMACYJNEGO
LWÓW, ULICA ASNYKA LICZBA 4

PRZEDRUK WZBRONIONY.

CZCIONKAMI DRUKARNI POSPIESZNEJ
LWÓW, ULICA SYKSTUSKA LICZBA 14.

K 1c 8

375432
I.

K-73/17473
25,9. 50,-

Biblioteka Śląska

INDEKS.

Przedmowa.
Spis ulic, ogrodów, placów i t. p.
Komunikacya we Lwowie (kolej elektryczna, dorożki).
Audyencye i godziny urzędowe w lwowskich urzędach.
Konsulaty.
Widzenia godne rzeczy we Lwowie.
Teatr: ceny miejsc.
Collosseum: ceny miejsc.
Z dziejów Lwowa.
Lwów w świetle cyfr statystycznych.
Dworce kolejowe.
Charakterystyka ogólna miasta.
Rynek.
Kościoły i cerkwie.
Gmachy stare.
Gmachy doby dzisiejszej.
Archiwa, biblioteki, muzea.
Plantacye i ogrody wraz z pomnikami.
Cmentarze lwowskie.
Okolice Lwowa.
Część informacyjna.

PRZEDMOWA.

Przewodniki, poświęcone opisowi szczegółowemu miejscowości, odwiedzanych chętnie i licznie przez podróżnych, cieszą się popytem i uznaniem nietylko wówczas, gdy służą zasobem informacyj, uwzględniających potrzeby, wchodzące w zakres życia codziennego lub spraw zawodowych, lecz także wówczas, gdy rozszerzają wiadomości podróżnego z dziedziny historyi kultury i sztuki, zwracając uwagę jego na dzieła sztuki, znajdujące się w zbiorach danej miejscowości lub pamiątki z przeszłości, jakie z małymi tylko wyjątkami wszystkie większe miasta kryją w swych murach. Zadaniem „przewodników“, poświęconych miejscowościom, położonym na obszarze ziem Rzeczypospolitej polskiej, jest nadto przyczyniać się pośrednio do wzmocnienia poczucia narodowego tak u publiczności podróżującej, jak u ludności miejscowej, do ugruntowania tak u pierwszej, jak u drugiej, kultury, opartej na poszanowaniu przekazanej nam tradycyi.

Lwów, ongiś niejednokrotnie świadek chwil, pamiętnych w dziejach narodu polskiego, ten gród, który w czasie, gdy potop wojenny zalał ziemie Rzeczypospolitej polskiej, jedyny nieustraszenie oparł się nawale najezdzców i zyskał sobie sławę najwaleczniejszego z miast polskich, oraz przydomek „przedmurza Polski", należy mimo to, że do dzisiaj przoduje Polsce w patryotyzmie, do rzędu tych miast, wobec których nawet własni jego mieszkańcy zachowują się z obojętnością, nie żywią dla niego uczucia prawdziwego przywiązania. Wśród ludności lwowskiej znajduje się wielu takich, którzy znają lepiej Kraków, Wiedeń, Wenecyę i Paryż, niż swoje miasto rodzinne, którzy znają bardzo dobrze pamiątki i zabytki przeszłości historycznej i kulturalnej, znajdujące się w tych miastach, a natomiast nie wiedzą, że i w zbiorach lwowskich znajdują się zabytki przeszłości i dzieła sztuki, które bynajmniej nie przyniosłyby wstydu zbiorom wiedeńskim lub paryskim.

Chcąc więc niejako zmusić tych wszystkich obojętnych, uprzedzonych do bliższego poznania dziejów i zabytków nadpełtwiańskiego grodu, a równocześnie ułatwić podróżnym, przybywającym do niego, pobyt i zapoznanie się z jego osobliwościami, zabytkami przeszłości i kultury, postanowiliśmy wydać „Przewodnik po Lwowie", któryby mimo swych skromnych rozmiarów sprostał zadaniu „przewodnika polskiego po mieście polskiem".

W przedsięwzięciu powyższem znaleźliśmy pomoc

szczerą i życzliwą ze strony grona kupiectwa polskiego, kochającego swój gród i jego dzieje. Dzięki poparciu tej patryotycznej, a wiernej tradycyom, przekazanym przez przodków, części ludności Lwowa. „Przewodnik“ wychodzi w tysiącach egzemplarzy, co jest dla nas rękojmią, że, rozszedłszy się między najszersze koła społeczeństwa, odniesie skutek, że zachęci tysiące obywateli do poznania bliższego dziejów miasta i wzbudzi w ich sercach takie przywiązanie do tego grodu, jakiego przykładów dosyć mogą nam dostarczyć ubiegłe wieki.

Lwowskie Biuro Adresowe
Asnyka 4.

Ulice, drogi, place, ogrody publiczne i cmentarze.

Adamowa z ulicy Żółkiewskiej do Gabryelówki (Dz. III.)
Akademicka z pl. Maryackiego do pl. Akademickiego (Dz. I.)
Akademicki plac u wylotu ulicy Akademickiej, Fredry i św Mikołaja (Dz. I.)
Alembeków łączy ulicę Szpitalną z ulicą Kotlarską (Dz. III.)
Anczewskich przecznica między Sadownicką a Polną (Dz. II)
Św. Anny łączy ulicę Kazimierzowską z ul. Jachowicza (Dz. II.)
Św. Antoniego od ul. Łyczakowskiej do ul. Kurkowej (Dz. IV.)
Arciszewskiego łączy ul. Weteranów z ul. Inwalidów (Dz. III.)
Arsenalska z ul Podwale do placu Dominikańskiego (Śród.)
Asnyka łącząca ulicę Pańską z ulicą Klonowicza (Dz. IV.)

Badenich łączy ulicę Matejki z ulicą Ujejskiego (Dz. II.)
Na Bajkach łączy ul. Sadownicką z ul. A. Potockiego (Dz. II.)
Balonowa z ul. Żółkiewskiej do ul. Zamarstynowskiej (Dz. III.)
Barska łączy ulicę Gródecką z ulicą Krótką (Dz. II.)
Batorego od placu Halickiego do ulicy Pańskiej (Dz. I.)
Beisera Mojżesza między ul. Rybią a ul. Czackiego (Dz. III.)
Bema Józefa z ulicy Gródeckiej do ulicy Janowskiej (Dz. II.)
Bema Józefa plac, przy ulicy Bema (Dz. II.)
Benedyktyńska od placu Strzeleckiego do placu Benedyktyńskiego (Dz. III.)
Benedyktyński plac u wylotu ulic: Benedyktyńskiej, Czackiego i Szkarpowej (Dz. III.)
Berka Joselewicza z ul. Słonecznej do ul. Źródlanej (Dz. III.)
Bernardyńska między ul. Sobieskiego a ul. Wałową (Śródm.)

Bernardyński plac łączy się z placem Halickim i wylotami ul : Serbskiej, Czarnieckiego, Piekarskiej i Pańskiej (Śródm.)

Bernsteina Marka od ulicy Kazimierzowskiej do ulicy Rappaporta (Dz. II)

Białohorska prowadzi ku wsi Biłohorszcze (Dz. II)

Bielosko, właściwie Bielloskie folwark za rogatką przy drodze Sichowskiej (Dz. I.)

Bielowskiego Augusta od ulicy Chorążczyzny ku ulicy Sienkiewicza (Dz. I.)

Bilińskich łączy ulicę Gródecką z ulicą Polną (Dz. II)

Blacharska łączy ulicę Boimów z ulicą Ormiańską (Śródm.)

Na Błonie z ulicy Gródeckiej do ulicy Janowskiej (Dz. II.)

Błonie Janowskie za dworcem głównym kolei państwowej ku Biłohorszczy (Dz. II.)

Błotna (Patrz Dunin-Borkowskich) między ulicą Polną a ulicą 29. Listopada (Dz II.)

Boczkowskiego Kaspra od ulicy Gródeckiej ku ulicy Kordeckiego (Dz. II.)

Boczna z ulicy Brajerowskiej ku ul. Krasickich (zamk.) (Dz. II.)

Bodnarówka, folwark za rogatką stryjską (Dz. I.)

Bogdanówka osada za rogatką gródecką ku drodze Lubieńskiej (Dz. II.)

Bogusławskiego z ulicy Łazarza do ulicy Pełczyńskiej (Dz. I.)

Boimów łączy ulicę Teatralną z ulicą Za Zbrojownią (Środm)

Bonifratrów, pierwsza przecznica między ulicą Hoffmana a ulicą Głowińskiego (Dz. IV.)

Bożnica z ul. Żółkiewskiej do pl. Targowica zbożowa (Dz III.)

Brajerowska łączy ul. Kazimierzowską z ul. Mickiewicza (Dz. II)

Pod Bramką z ulicy Żółkiewskiej do ulicy Smerekowej (Dz, III)

Castrum (czytaj Kastrum) między ulicami: Teatralną, Łukasińskiego, Dzieduszyckich i Hetmańską (Śródm.)

Cebulna z placu Krakowskiego do ulicy Bożniczej (Dz. III.)

Cesarski lasek na wzgórzach od Zniesienia powyżej ulicy Piaskowej i Leśnej (Dz. IV.)

Cetnerówka folwark za cmentarzem Łyczakowskim przy ulicy Cetnerowskiej (Dz. IV.)

Cetnerowska z ulicy Łyczakowskiej do Cetnerówki (Dz. IV.)

Chmielowskiego Piotra (dawna Gołębia) łączy ulicę Mochnackiego z Kaleczą (Dz I.)

Chocimska od Gródeckiej do Niemcewicza (Dz. II.)

Chodkiewicza łączy ul A. Potockiego z ul. Nabielaka (Dz. II.)

Chodorowskiego od ulicy Wronowskich do ulicy św. Łazarza (Dz. I.)

Chorążczyzna od ulicy Krzywej do ulicy Ossolińskich (Dz. I.)

Chrzanowskiej łączy ul. Sapiehy Leona z ul. Kopernika (Dz II.)

Cicha z pl. Dąbrowskiego Wacława ku ul. Ossolińskich (Dz. I.)

Cłowa między ulicą Czarnieckiego a ulicą Piekarską (Dz. IV.)

Cmentarna z ul. Szeptyckich do cmentarza Gródeckiego (Dz. II.)

Cmentarze:

— **Gródecki** wstęp z ulicy Szeptyckich (Dz. II.)

— **Janowski** przy ulicy Janowskiej (Dz. II.)

— **Łyczakowski** wstęp z ulicy św. Piotra (Dz. IV.)

— **Paparówka** przy ulicy Zamkowej (Dz. III.)

— **Stryjski** przy ulicy Stryjskiej (Dz. I.)

— **Żydowski stary** między ulicą Kleparowską. Meiselsa, Szpitalną i Rappaporta (Dz. II.)

— **Żydowski nowy** przy ulicy Pilichowskiej w bezpośredniem sąsiedztwie z cmentarzem Janowskim (Dz. II)

Corso (czytaj Korso) droga obwodowa wokoło miasta, rozpoczęta w r. 1889 i dotąd w części zrobiona, mianowicie od ulicy Łyczakowskiej przez Park Łyczakowski, skąd pójdzie przez Cetnerówkę, Pohulankę, Snopków, Żelazną wodą. połączy się z już urządzonem Corsem w Parku Kilińskiego; przejdzie dalej przez ulicę Wulecką, Issakowicza, Potockiego lub Bajki, skąd wejdzie w ulicę Na Błonie, pójdzie ul. Janowską, gruntami Pilichowskimi przez Górę Wiśniowskiego ku miastu, w dalszej zaś odnodze ulicami:

Kleparowską, Weteranów, obok wału kolejowego przez ulicę Zamarstynowską, Objazd, przetnie ulicę Żółkiewską i Tatarską, stokiem Wysokiego Zamku, drogą Kiselki, podnóżem Lwiej Góry, przez Cesarski Lasek, gruntami na stokach wzgórzy Łyczakowskich do ulicy Łyczakowskiej. Długość jego wynosić będzie około 25 klm. (Dz. I. i IV.)

Cytadelna z ulicy Ossolińskich ku Cytadeli (Dz. I.)

Czackiego z pl. Benedyktyńskiego do Starego Rynku (Dz. III.)

Czarna od ulicy Starozakonnej do placu św. Teodora (Dz. III.)

Czarneckiego od placu Bernardyńskiego do ulicy Teatyńskiej, (Śródm. I. i IV.)

Dąbrowskiego Henryka łączy ulicę Stryjską z ulicą Puławskiego (Dz. I.)

Dąbrowskiego Wacława plac przy ul. Chorążczyzny (Dz. I.)

Pod Dębem łączy ulicę Słoneczną z ul. Źródlaną (Dz. III.)

Dekierta od ulicy Kr. Leszczyńskiego ku Król. Jadwigi (Dz. II.)

Długosza od ulicy św. Mikołaja do ulicy Supińskiego (Dz. I.)

Dojazdowa z ulicy Głowackiego do ulicy Bema (Dz. II.

Domagaliczów nowo otwarta boczna od Ochronek na gruntach Langiego i Pillera (Dz. IV.)

Dominikańska z Rynku do placu Dominikańskiego (Śródm.)

Dominikański plac przed kość. OO. Dominikanów (Śródm.)

Domsa między ulicą św, Teresy a ulicą Szeptyckich (Dz. II.)

Św. Ducha plac między Teatralną a ulicą Hetmańską (Śródm.)

Dunin-Borkowskich dawniej Błotna, łącząca ulicę Polną z ulicą 29. Listopada (Dz. II.)

Dwernickiego Józefa od ulicy św. Zofii do ulicy Snopkowskiej (Dz I.)

Działyńskich łączy ulicę Gródecką z ulicą Szeptyckich (Dz. II.)

Dzieduszyckich z ul. Teatralnej do szkoły im. Mickiewicza (Śr.)

Fabr. Zdrowie boczna od ulicy Na Bajki (Dz II.)

Fellerów pasaż od ul. Karola Ludwika na ul. Rzeźnicką (Dz. II.)

Franciszkańska od ul. Łyczakowskiej do ul. Kurkowej (Dz. IV.)

Fredry od ulicy Batorego do placu Akademickiego (Dz. I)
Frydrychów łączy ulicę Lelewela z ulicą Kaleczą (Dz. I.)
Furmańska od ul. Karola Ludwika do ul. Kazimierzowskiej (Dz. II)

Na Gabryelówce z ul. św. Marcina do ul. Adamowej (Dz. III)
Gazowa od ul. Słonecznej do zakładu wyrobu gazu (Dz. III.)
Gęsia od ulicy Kazimierzowskiej do placu Rzeźni (Dz. II.)
Gipsowa od ul. Sapiehy Leona do ul Na Bajkach (Dz. II.)
Gliniańska między ulicą Łyczakowską a Piekarską (Dz. IV.)
Głęboka od ulicy Sapiehy Leona do ulicy Na Bajkach (Dz. II.)
Głowackiego Bartosza między ulicą Gródecką a ulicą Dekerta (Dz. II.)
Głowińskiego między ulicą Łyczakowską a ulicą Piekarską, obok szpitalu powszechnego (Dz. IV.)
Gołębia (patrz Chmielowskiego Piotra)
Gołąba Andrzeja druga przecznica między ulicą Hofmana a ulicą Głowińskiego (De. IV.)
Gołuchowskich między ulicą Karola Ludwika, Kazimierzowską, Hetmańską i Wałami Hetmańskimi (Śródm.)

Góry:
— **Franciszka Józefa** (wstęp główny z ulicy Teatyńskiej), boczne z ulic Klasztornej i Zamkowej (Dz. III.)
— **Lwia** przy ulicy św, Wójciecha od wsi Zniesienia (Dz. IV.)
— **Wiśniowskiego Teofila** góra stracenia przy ulicy Kleparowskiej (Dz. II.)
— **Wronowskich** między ulicami Mochnackiego Maurycego Kaleczą i Cytadelną (Dz. I.)
— **Wysoki Zamek** Szczyt góry Franciszka Józefa, gdzie kopiec Unii lubelskiej (Dz. II.)
Gosiewskiego między ulicą Sakramentek a ulicą Kochanowskiego (Dz. IV.)
Gródecka od ul. Kazimierzowskiej do rogatki gródeckiej (Dz. II)
Grodzickich z Rynku do placu Strzeleckiego (Śródm.)
Grosswajera łączy ulicę Nabielaka z Krzyżową (Dz. II.)

Grottgera Artura łączy ulicę Łyczakowską z ulicą Franciszkańską (Dz IV.)
Grunwaldzka boczna od Sadownickiej do 29. Listopada (Dz. II.)
Gwardyi Narodowej plac między ulicami; Kurkową, Karmelicką i Franciszkańską (Dz. IV.)

Halicka z Rynku do placu Halickiego (Śródm.)
Halicki plac między ulicami: Halicką, Wałową, Batorego i pl. Bernardyńskim i Maryackim (Śródm.)
Pasaż **Hausmana** przechód publiczny przez realności l. 13. ulica Karola Ludwika, l. 3. ulica 3-go Maja, l. 6. Sykstuska (Dz. II.)
Hausnera Ottona między ul. Łyczakowską a Pijarów (Dz. IV.)
Henninga boczna Łyczakowskiej (Dz, IV.)
Herburtów boczna Kadeckiej (Dz. I.)
Pasaż **Hermanów** z ulicy Słonecznej (Dz. III.)
Hetmańska od placu Maryackiego wzdłuż Wałów Hetmańskich do placu Gołuchowskich (Śródm.)
Hoffmana Opata łączy ulicę Łyczakowską z Piekarską (Dz. IV.)
Hoffmana boczna trzecia przecznica między ulicami Hoffmana Opata a Głowińskiego, obecnie nosi nazwę Reja Mikołaja (Dz. IV.)

Inwalidów między ulicą Kleparowską a Źródlaną (Dz. III.)
Ks. Issakowicza łączy ulicę Andrzeja Potockiego z drogą Wulecką (Dz. II.)

Jabłonowskich od ulicy Zielonej do Stryjskiej (Dz. I.)
Jachowicza między ulicą Bernsteina Marka a ulicą Kleparowską (Dz. II.)
Św. Jacka od ulicy Jabłonowskich do ulicy Zielonej (Dz. I.)
Jadwigi Królowej łączy ul. Gródecką z Kordeckiego (Dz. II.)
Jagielońska od ul. Karola Ludwika do pl. Smolki (Dz. II.)
Jałowiec przedmieście za rogatką Łyczakowską (Dz. IV.)
Sw. Jana od starego Rynku do ulicy Lwiej (Dz. III.)
Janowska od ul. Kazimierzowskiej do rogatki Janowskiej (Dz. II.)

Japońska boczna Głębokiej i Murarskiej (Dz. II.)
Św Józefa łączy ulicę Słodową z ulicą Kurkową (Dz. IV.)
Św. Józefata z ulicy Gródeckiej do ul. Szeptyckich (Dz. II.)
Św. Jura plac u wylotu ulic: Mickiewicza, Karpińskiego. Ujejskiego, Szeptyckich i Piotra Skargi (Dz. II.)
Justglacówka mylnie nazywana Jusgładówka. przedmieście za rogatką Stryjską (Dz. I.)

Kadecka łączy ul. Pełczyńską z ul. Stryjską (Dz. I.)
Kalecza od ul. Zimorowicza do ulicy Chmielowskiego (Dz. I.)
Kamienna między ulicą Batorego a Pańską (Dz. I.
Kamińskiego między ul. Krakowską a ul. Teatralną (Śródm.)
Kampiana łączy ul. Zieloną z Kochanowskiego (Dz. I.)
Kąpielna z ul. Żółklewskiej do Zakładu wodoleczniczego (Dz III)
Kapitulny plac między Rynkiem, ulicą Halicką i Teatralną (Śr.)
Karaicka od ulicy Żółkiewskiej ku Podzamczu (Dz III.)
Karmelicka od ul. Czarnieckiego do ul. Franciszkańskiej (Dz IV.)
Karna od ulicy Kazimierzowskiej do ulicy Szpitalnej (Dz. I.)
Karola Ludwika od placu Maryackiego do placu Gołuchowskich (Dz. II.)
Karpińskiego łączy plac św. Jura z ul. Leona Sapiehy (Dz II.)
Kastelówka między ulicami; Lenartowicza, Andrzeja Potockiego i drogą Wulecką (Dz. I.)
Kasztelańska mająca połączyć ulicę Gródecką z ulicą Niemcewicza (Dz II.)
Kazimierzowska od placu Gołuchowskich do ulicy Gródeckiej (Dz. II.)
Kilińskiego łączy ulicę Teatralną z ulicą Hetmańską (Śródm.)
Św. Kingi z ulicy Żółkiewskiej do ulicy św. Marcina (Dz. III.
Klasztorna z ul Teatyńskiej na Górę Franciszka Józefa (Dz III.)
Kleinowska między ul Sykstuską a ul. Kraszewskiego (Dz. II.)
Kleparowska od ul. Janowskiego do granicy miasta (Dz. II.)
Klonowicza między ul. Kochanowskiego a Piekarską (Dz. IV.)
Kochanowskiego Jana od ulicy Pańskiej przy t. zw. Kręconych słupach do ulicy Pohulanki (Dz. I. IV.)

Kohnowska z ulicy Benedyktyńskiej do placy Strzeleckiego (Dz. III)
Kołłątaja z placu Smolki do ulicy Kazimierzowskiej (Dz. II.)
Kopalna z ulicy Łyczakowskiej do łomów kamieni (Dz. IV.)
Kopernika od Karola Ludwika do drogi Wuleckiej (Dz I. i II.)
Kopcowa z ulicy Teatyńskiej na Kopiec Unii Lubelskiej (Dz. IV.)
Kopiec Unii Lubelskiej (Dz. IV.)
Koralnicka z pl. Akademickiego do ul. Zimorowicza (Dz, I.)
Kordeckiego łączy pl. Bema Józefa z ul Na Błonie (Dz. II.)
Korniaktów między ul. Krakowską a ul. Teatralną (Śródm.)
Kortumówka wejście od ulicy Kleparowskiej (Dz. II)
Korzeniowskiego Józefa z ulicy Alembeków do Berka (Dz. III.)
Kościelna z placu Krakowskiego do pl. Strzeleckiego (Dz. III.)
Kościuszki z placu Smolki do ulicy Sykstuskiej (Dz II.)
Kotlarska łączy ulicę Szpitalną z ulicą Berka (Dz. III.)
Krakowska z Rynku do placu Krakowskiego (Śródm)
Krakowski plac między ulicami: Krakowską. Żółkiewską, Teatralną i placem Gołuchowskich (Śródm)
Krasickich łączy ul. Kazimierzowską z ul Mickiewicza (Dz II.)
Krasuczyn folwark, przystęp z ulicy Snopkowskiej (Dz. I.)
Kraszewskiego łączy ul. Słowackiego z Kleinowską (Dz. II.)
Krawiecka między ul. Sobieskiego a ul. Wałową (Sródm.)
Kręta z placu Maryackiego do placu Dąbrowskiego Wacława, obecnie Henryka Sienkiewicza (Dz. I.)
Krótka z ulicy Gródeckiej do ul. Na Błonie (Dz. II.)
Krupiarska od ulicy Łyczakowskiej ku Krzywczycom (Dz. III)
Krzywa łączy plac Halicki z ulicy Chorążczyzny (Dz. I.
Krzywczycka od ulicy Łyczakowskiej ku Krzywczycom (Dz. IV.)
Kubasiewicza z ul. Gródeckiej do ul. Szeptyckich (Dz. II.)
Kulczyckiego boczna ulicy Niemcewicza (Dz. II.)
Droga Kulparkowska od rogatki Gródeckiej do Kulparkowa (Dz II.)
Kurkowa łączy ulicę Czarneckiego z ulicą Leśną (Dz. IV.)
Kuszewicza boczna Młynarskiej (Dz III.)

Lelewela z pl. Akademickiego do ul. Chmielowskiego (Dz. I.)
Lenartowicza łączy ul. Kopernika z ul. A. Potockiego (Dz. II.)
Leśna z ul. Słodowej ku Zniesieniu. (Dz. IV.)
Leszczyńskiego króla łączy ul. Krótką z Świętokrzyską i Na Błonie. (Dz. II.)
Lindego z ul. Kopernika do ul. Krętej (Dz. II.)
29. Listopada łączy ul. Na Bajkach z ul. Dunin-Borkowskich (Dz. II.)
Droga Lubieńska za rogatką Gródecką (Dz. II)
Lwia ze starego Rynku do ul. Sieniawskich (Dz. III,)

Łąckiego Eliasza łączy ul Sapiehy Leona z ul. Chrzanowskiej (Dz. II.)
Łamana z placu Rzeźni do ul. Łaziennej (Dz. III)
Św. Łazarza z ul. Kopernika do Cytadeli (Dz. I.)
Łazienna z placu Rzeźni do ul. Bóżniczej (Dz. III.)
Łokietka boczna ul. Młynarskiej (Dz. III)
Łukasińskiego Waleryana z ul. Teatralnej do ul. Hetmańskiej (Śródm.)
Droga Łukiewicza łączy ul. Dwernickiego z ulicą św. Zofii (Dz. I.)
Łyczakowska od ul. Czarnieckiego do rogatki tej nazwy (Dz. IV.)

Machabeuszów łączy ul. Owocową z ul. Bożniczą (Dz. III.)
Mączna z ul. Łyczakowskiej ku kamieniołomom (Dz. IV.)
Majerówka folwark za rogatką Łyczakowską (Dz. IV.)
Mała boczna od Słodowej obok probostwa św. Antoniego na lewo (Dz. IV.)
Małeckiego Antoniego z ul. Zimorowicza ku ul. Lelewela (Dz. I.)
Św. Marcina z ul. Żółkiewskiej do granicy Zamarstynowa (Dz. III.)
Św. Marka łączy ul. Długosza z ul. Zyblikiewicza (Dz. I.)
Marszałkowska łączy ul. Słowackiego i ul. 3-go Maja z ul. Mickiewicza (Dz. II.)
Maryacki pl. między ul. Akademicką, Kopernika, Karola Lwika, Hetmańską, Teatralną i pl. Halickim (Śródm.)

Maryi Magdaleny między ul. A. Potockiego a ul. Nabielaka (Dz. II.)

Maryi Śnieżnej pl. między ul. Rybią, Beisera, Śnieżną i Kościelną (Dz. II.)

Matejki łączy ul. Mickiewicza z ul. Kleinowską (Dz. III.)

Mazurówka od ul. Cetnerowskiej ku folwarkowi Cetnerówka (Dz. IV.)

Meiselsa między ul. Szpitalną i Kleparowską (Dz. III.)

Św. Michała z ul. Kościuszki ku ul. Słowackiego (zamknięta) (Dz. II.)

Mickiewicza z pl. Smolki do pl. św. Jura (Dz. II.)

Pasaż Mikolasza z ul. Kopernika do ul. Henr. Sienkiewicza (Śródm.)

Św Mikołaja z pl. Akademickiego do ul. Zyblikiewicza (Dz. I.)

Miłkowskiego Zygmunta od ulicy Kochanowskiego ku ulicy Piekarskiej (zamknięta) (Dz. IV.)

Miodowa z ulicy Zamarstynowskiej do ul. Słonecznej (Dz. III.)

Misyonarska z ul. Żółkiewskiej do Pełtewnej (Dz. III.)

Misyonarski pl. między ul. Zamarstynowską i ul. Słoneczną (Dz III.)

Młynarska półkolem z ul. Zamarstynowskiej do ul Zamarstynowskiej (Dz. III.)

Moniuszki między ul. Szopena a ulicą Brajerowską (Dz. II.)

Mochnackiego Maurycego z pl. Akademickiego do ul. Supińskiego (Dz III.)

Murarska łączy ul. Na Bajkach z ul. Szymonowiczów (Dz. II.)

Nabielaka od ul. A. Potockiego ku drodze Wuleckiej (Dz. II.)

Na Debrach boczna od Paulinów (Dz. IV)

Nenckiego boczna ul. Szpitalnej (Dz. III.)

Niecała z ul. Brajerowskiej ku ul. Krasickich zamknięta (Dz. II.)

Niemcewicza od ul. Bema ku ul. Króla Leszczyńskiego (zamknięta) (Dz. II.)

Nikorowicza od ul. Sapiehy do ulicy Ujejskiego Kornela (Dz. II.)

Nowy Świat łączy ul. Głęboką z ulicą A. Potockiego (Dz. II.)

Nowej Rzeźni od ulicy Zborowskiej (Dz. III.)

Obertyńska obok stawów Panieńskich (Dz. I.]
Objazd łączy ul. Żółkiewską z ulicą Zamarstynowską wzdłuż toru kolejowego (Dz. III.)
Obozowa od ul Pełczyńskiej (Dz. I.)
Ochronek od ul Sakramentek do ul. Kochanowskiego (Dz. IV.)
Ochronek boczna (patrz: Domagaliczów) (Dz. IV.)
Ogórkowa przecznica od Sadownickiej do Gipsowej (Dz. II.)
Ogrodowa boczna ulicy Sadownickiej (Dz. II.)

Ogrody publiczne:

— **Botaniczny** przy uniwersytecie. między ul Św. Mikołaja i Długosza (Dz. I.)
— **Inwalidów** z ul. Inwalidów (Dz. II.)
— **Miejski lub Jezuicki** między ul. Marszałkowską, Mickiewicza, Matejki Kraszewskiego, Słowackiego i 3 go Maja (Dz. II.)
— **Strzelecki lub Strzelnica** przy ul. Kurkowej (Dz. IV)
Ormiańska od ul. Teatralnej do klasztoru OO. Dominikanów zamknięta. (Śródm.)
Orzechowa od ul. Żółkiewskiej do ul. Podzamcze (Dz. III.)
Orzeszkowej Elizy druga przecznica od ul. Sadownickiej do ul. Gipsowej (Dz. II.)
Ossolińskich między ul. Kopernika a ul. Chorążczyzny (Dz. I.)
Ostrogskich boczna ul. Bema (Dz. II.)
Owocowa łączy ul. Smoczą z ul. Cebulną (Dz. III.)

Panieńska łączy ul. Zamarstynowską z ul. św. Marcina (Dz. III.)
Pańska od pl. Bernardyńskiego do ul. Zyblikiewicza (Dz. I i IV.)

Parki:

— **Kilińskiego** wejście od ul. Stryjskiej, Pułaskiego i Poniatowskiego (Dz. I.)
— **Łyczakowski** wejście od ul. Łyczakowskiej i Cetnerowskiej (Dz. IV.)
Droga Pasieczna za rogatką Łyczakowską do Pasiek (Dz. IV.

Pasieki Halickie od drogi Pasiecznej do drogi Sichowskiej (Dz. I.)

Pasieki Łyczakowskie od drogi Pasiecznej ku Majerówce (Dz. IV.)

Paulinów z ul. Łyczakowskiej do ul. Piaskowej (Dz. IV.)

Św. Pawła łączy ul. Piekarską z ul. św. Piotra (Dz. IV.)

Pełczyńska łączy ul. Zyblikiewicza z drogą Wulecką (Dz. I.)

Pełtewna od pl. Rzeźni do ul. Kleparowskiej (Dz. III.)

Piaskowa między ul. Słodową a ul. Paulinów (Dz. IV.)

Piastów od ul. Balonowej do ul. Panieńskiej (Dz. III)

Piekarska z pl Bernardyńskiego do ulicy św. Piotra (Dz. IV.)

Piesza od placu Benedyktyńskiego do szkarpów wzgórza (zamknięta) (Dz. III)

Pijarów od ulicy Głowińskiego do ul Cetnerowskiej (Dz. IV.)

Pilichowska od ul. Janowskiej do cmentarza żydowskiego (Dz. II.)

Pilnikarska ze Starego Rynku do ulicy Pod Bramką (Dz. III.)

Św. Piotra łączy ul. Łyczakowską z ul. Kochanowskiego (Dz. IV.)

Podgórna od Star. Rynku ku ul Spadzistej (zamknięta) (Dz IV.)

Podkolejowa za rogatką Gródecką ku Błoniom Janowskim (Dz. II.)

Podlewskiego Waleryana z placu Smolki do ulicy Brajerowskiej (Dz. II.)

Podwale od ulicy Wałowej do placu Strzeleckiego (Śródm.)

Podzamcze z ulicy Żółkiewskiej do ulicy Studziennej (Dz III.)

Pohulanka od ulicy Kochanowskiego przez lasek Węglińskich do ulicy Zielonej (Dz. I.)

Pola Wincentego między ulicą Zieloną a ulicą Kochanowskiego (Dz IV)

Polna od ul Sapiehy Leona do ul. Dunin Borkowskich (Dz II.)

Pompierska z ulicy Miodowej do ulicy Młynarskiej (Dz. III.)

Poniatowskiego z ulicy św. Zofii do Parku Kilińskiego (Dz. I.)

Ponińskiego Winc. z ul. św. Zofii do Parku Kilińskiego (Dz. I.)

Potockiego Andrzeja dawniej Krzyżowa, od ulicy Leona Sapiehy do Kulparkowa (Dz. IV.)

Przemiarki, grunt miejski, przy drodze Stryjskiej, zajęty pod szkołę kadetów (Dz. I.)

Przerwana między ulicą Słoneczną a ulicą Pełtewną (Dz. III.)
Pułaskiego z ulicy św. Zofji do Parku Kilińskiego (Dz. I.)

Racławicka łączy ulicę św. Zofji z ul. Poniatowskiego (Dz. I.)
Rahozy Michała z ulicy Szeptyckich do ulicy Polnej (Dz. II.)
Rappaporta łączy ulicę Szpitalną z ul. Kleparowską (Dz. III.)
Reytana między ul. Jagiellońską a ul. św. Stanisława (Dz. II.)
Za Rogatką od ulicy Gródeckiej ku ulicy Polnej (Dz. II.)
Romanowicza Tadeusza łączy ulicę Fredry z ulicą Zyblikiewicza (Dz. I.)
Romanowskiego Miecz. boczna ulicy Długosza (Dz. I.)
Ruska z Rynku do ulicy Podwale (Śródm.)
Rybia z placu Maryi Śnieżnej do Starego Rynku (Dz. III.)
Rycerska łączy ul. Króla Leszczyńskiego z ul. Na Błonie (Dz. II.)
Rynek założeniem, obszarem i nazwą sięga połowy XIV w. (Śr.)
Rynek Stary między ulicami: Żółkiewską, Czackiego, Rybią, Lwią i Pilnikarską (Dz. III.)
Rzeźbiarska z ul. Łyczakowskiej do ul. Skrzyńskiego (Dz. IV.)
Rzeźni od ulicy Kazimierzowskiej do placu Rzeźni (Dz. III.)
Rzeźni plac między ulicami: Rzeznią, Łazienną, Pełtewną i Wagową (Dz. II.)
Rzeźnicka łączy ul. Jagiellońską z ul. Kazimierzowską (Dz. II.)
Reya Mikołaja trzecia przecznica między ul. Hoffmana a Głowińskiego (Dz. IV.), przedtem Hoffmana boczna.

Sadownicka od Leona Sapiehy do Wulki (Dz. II.)
Sakramentek od Piekarskiej do Gosiewskiego (Dz. IV.)
Sapiehy Leona od ul. Kopernika do ul. Gródeckiej (Dz. II.)
Sawy między ul. Kurkową a ul. Unji Lubelskiej (Dz. IV.)
Schodowa z ul. Sieniawskiej do ul. Zamkowej (Dz. III.)
Scieżkowa (patrz Romanowicza) od ul. Fredry do ul. Zyblikiewicza (Dz. I.)
Senatorska łączy ul. Romanowicza z ul. Batorego (Dz. I.)
Serbska z Rynku do placu Bernardyńskiego (Śródm.)
Droga Sichowska za rogatką Sichowską

Sieniawska od ulicy św. Jana do ul. Klasztornej (Dz. III.)
Sienkiewicza Henryka z placu Marjackiego do placu Dąbrowskiego Wacł. (Dz. I.)
Na Skałce między ul. Jabłonowskich a Zyblikiewicza (Dz. I.)
Skarbkowska z placu Gołuchowskich do ul. Podwale (Śródm.)
Skargi Piotra z placu św. Jura do ul. Gródeckiej (Dz. II.)
Skrzyńskiego z ul. Łyczakowskiej do ul. Piekarskiej (Dz. IV.)
Słodowa z ul. Łyczakowskiej do ul. Piaskowej (Dz. IV.)
Słoneczna z ul. Szpitalnej do ul. Pod Dębem (Dz. III.)
Słowackiego łączy ul. Kopernika z ul. Trzeciego Maja (Dz. II.)
Smerekowa ze Starego Rynku do ul. Zamkowej (Dz. III.)
Smocza z placu Krakowskiego do ul. Starotandetnej (Dz. III.)
Smolki Franciszka plac między ulicami: Jagiellońską, Mickiewicza i Kołłątaja (Dz. II.)
Śniadeckich od ulicy Sapiehy Leona do ulicy Potockiego Andrzeja (Dz. II.)
Śnieżna z pl. Maryi Śnieżnej do pl. Benedyktyńskiego (Dz. III.)
Snopkowska z ul. św. Zofji do folwarku Snopkowa (Dz. I.)
Snopków folwark za linją akcyz. przy ul. Snopkowskiej (Dz. I.)
Sobieszczyzna od ulicy św. Wojciecha do Strzelnicy (zamknięta) (Dz. IV.)
Sobieskiego z placu Marjackiego do ul. Podwale (Śródm.)
Sokoła między ul. Chorążczyzny a ul. Zimorowicza (Dz. I.)
Solarni z ul. Gródeckiej do ul. Szeptyckich (Dz. II.)
Spadzista z ul. Zamkowej do ul. Smerekowej (Dz. III.)
Św. Stanisława z ul. Karola Ludwika do ul. Rzeźnickiej (Dz. II.)
Starotandetna z ul. Żółkiewskiej do pl. św. Teodora (Dz. III.)
Starozakonna z pl. Targowica zboża do ul. Smoczej (Dz. III.)
Staszica między ul. Chorążczyzny a Zimorowicza (Dz. I.)
Stroma z ul. Żółkiewskiej przez tor kolejowy do ul. Zamkowej (Dz. III.)
Stryjska od ul. Zyblikiewicza do rogatki Stryjskiej (Dz. I.)
Strzelecka z pl. Strzeleckiego do ul. Krakowskiej (Śródm.)
Strzelecki plac między ulicami: Podwale, Grodzickich, Strzelecką, Kościelną i Benedyktyńską (Śródm.)

Jakóba Strzemię między ulicami Długosza i Zyblikiewicza (Dz. I.)
Studzienna z Żółkiewskiej do dworca kolei Podzamcze (Dz. III.)
Supińskiego od ul Pełczyńskiej do góry Wronowskich (Dz. I.)
Świętokrzyska z ulicy Janowskiej do ulicy Na Błonie (Dz. II.)
Sykstuska z ul. Karola Ludwika do Sapiehy Leona (Dz. II)
Szajnochy między ulicą Sykstuską a Kopernika (Dz. II.)
Szewczenki łączy ulicę Kochanowskiego z ul. Zieloną (Dz. I.)
Szeptyckich z placu św. Jura przez ulicę Leona Sapiehy obok zam. Cmentarza gródeckiego do ulicy Bilińskich (Dz II.)
Szkarpowa z pl Benedyktyńskich do ul. Teatyńskiej (Dz. III)
Szklarska z ul. Boimów ku ul. Ruskiej (zam) (Śródm.)
Szkolna z ul. Żółkiewskiej do ul. Marcina (Dz. III.)
Szopena z ul. Podlewskiego ku Kazimierzowskiej (zam.) (Dz. II.)
Szpitalna z ul. Kazimierzowskiej do Weteranów (Dz. II. i III.)
Szumlańskich z ul. Gródeckiej do ul. Szeptyckich (Dz II.)
Szwedzka boczna Janowskiej między l. orjen. 22—26 zamknięta. (Dz. II.)
Św. Szymona między ul. Batorego a ulicą Krzywą (Dz. I.)
Szymonowiczów między ulicą Sadownicką a Drogą Wulecką (Dz. II)

Tańskiej Klementyny od ulicy Akademickiej (Dz. I)

Targowice:

— **bydła** Przy wylocie ul. Słonecznej za wałem kolejowym (Dz. III)
— **końska** patrz plac Misyonarski (Dz. III.)
— **zbożowa** przy ulicy Słonecznej Dz III.)
Hetmana Tarnowskiego łącząca ulicę Zieloną z ulicą św. Jacka (Dz. I)
Tatarska z ulicy Zamarstynowskiej wzdłuż toru kolejowego do ulicy Zamkowej (Dz. III.)
Teatralna z placu Mayackiego do placu Krakowskiego (Śródm.)
Teatyńska od ulicy Klasztornej po drogę Kisielki (Dz. III i IV.)
Technicka między ulicą Kleinowską a ulicą Ujejskiego Kornela (D. III.)

Św Teodora między ulicą Pełtewną, Węglaną i Wesołą (Dz. III.)
Sw. Teresy z placu św. Jura do ulicy Sapiehy Leona (Dz. II.)
Tkacka z ulicy Zamarstynowskiej do ulicy św. Marcina (Dz. III.)
Torosiewicza między ulicą Zieloną a Kochanowskiego (Dz. I.)
Traugutta między ulicą Króla Leszczyńskiego, a ulicą Na Błonie (Dz. II)
Trybunalska z Rynku do ulicy Teatralnej (Śródm.)
Trybunalski pl. między ul. Teatralną, a ul. Trybunalską (Śródm.)
Trzeciego Maja z ul. Jagiellońskiej do ul. Słowackiego (Dz. II.)
Turecka od ulicy Pełczyńskiej (Dz. I)

Ubocz z ul. Łyczakowskiej ku ul. Krupiarskiej zamkn. (Dz. IV.)
Ujejskiego Kornela z pl. św. Jura do ul. Sykstuskiej (Dz. II.)
Unii Brzeskiej między ul. Szeptyckich. a ulicą Polną (Dz. II.)
Unii Lubelskiej z ulicy Kurkowej do ulicy Teatyńskiej (Dz. IV)
Wagilewicza między nl. Kochanowskiego i ul. Zieloną (Dz. I.)
Wagowa z placu Rzeźni do ulicy Słonecznej (Dz. II.)
Wałowa z placu Maryackiego do ulicy Podwale (Śródm.)
Wały:
— **Gubernatorskie** między ul. Czarnieckiego i Podwale (Śródm.)
— **Hetmańskie** między ulicą Hetmańką. Karola Ludwika i pl. Maryackim (Śródm.)
Wąska z ul. Łyczakowskiej ku ul. Piekarskiej, zamkn. (Dz. IV.)
Wekslarski plac przy ulicy Sobieskiego (Śródm.)
Wesoła z ulicy Starozakonnej do pl. św. Teodora (Dz. III.)
Weteranów między ul. Źródlaną a ulicą Kleparowską (Dz. III.)
Węglana z ulicy Starozakonnej do ulicy Pełtewnej (Dz. III.)
Węglińskiego lasek między ul. Pohulanki, poza browarem do ulicy Zielonej (Dz. I.)
Wiatrakowa od ulicy Łyczakowskiej do Parku Łyczakowskiego (Dz. IV.)
Wilczków z ulicy Panieńskiej do ulicy Tkackiej (Dz. IV.)
Wiśniowieckich między ul. Sadownicką i Na Bajkach (Dz. II)
Wodna między ulicami Źródlaną a Szpitalną (Dz. III.)
Św. Wojciecha z ul Teatyńskiej do ul. Zniesienia (Dz. III.)

Wołoska boczna ulicy Snopkowskiej (Dz. I.)
Droga Wulecka z ulicy Kopernika na Wulkę (Dz. I.)
Wulka część miasta między ul Stryjską i drogą Wulecką (Dz. I.)
Wronowska od ul. Kopernika do Chodorowskiego (Dz. I.)
Wybranowskiego generała między ulicą Zamarstynowską a ulicą Młynarską (Dz. III.)
Zacerkiewna między ulicą Blacharską a ul Podwale (Śródm.)
Zacharyewicza łączy ul. Leona Sapiehy z Karpińskiego (Dz. II.)
Zaciszna boczna Traugutta (zamknięta) (Dz. II)
Zakątna z placu Teodora do ulicy Pełtewnej (Dz. III.)
Zamarstynowska z ulicy Żółkiewskiej do wsi Zamarstynowa (Dz. III.)
Zamknięta od ulicy Gródeckiej ku ul. Mickiewicza (Dz. II.)
Zamkowa od ulicy Klasztornej w około góry Franciszka Józefa do ulicy Kąpielnej (Dz. III.)
Zamoyskiego Jana łączy ulicę Zieloną z ulicą Kochanowskiego Jana (Dz. I.)
Zbaraska boczna Sadownickiej do Polnej (Dz II.)
Zborowska między ulicami: Żółkiewską a św. Marcina (Dz. III.)
Zbożowy plac od ulicy Słonecznej (Dz. III.)
Za Zbrojownią od ulicy Sobieskiego do ul. Podwale (Śródm.)
Zgody plac między ulicą Japońską a Murarską (Dz II.)
Zielona z Pańskiej do drogi Sichowskiej (Dz. I.)
Ziemiałkowskiego od ulicy Badenich (Dz. II.)
Zimorowicza od ul. Akademickiej do ul. Kalecza (Dz. I.)
Żmurki boczna ulicy Wuleckiej (Dz. II.)
Zniesienia od ulicy św. Wojciecha ku Zniesieniu (Dz. IV.)
Św. Zofii od ulicy Stryjskiej do granicy miasta (Dz. I.)
Zofiówka z ulicy św. Zofii (Dz. I.)
Żółkiewska z pl. Krakowskiego do rogatki Żółkiewskiej (Dz. III)
Źródlana od ulicy Szpitalnej do granicy miasta (Dz. III.)
Żulińskiego Tadeusza między ulicą Łyczakowską a ulicą Piekarską (Dz. IV.)
Zyblikiewicza Mikołaja od ul. Pańskiej do ul. Stryjskiej (Dz. I.)
Zygmuntowska między ul. Mickiewicza a ul. Gródecką (Dz. II.)

Komunikacya we Lwowie.

Miejska kolej elektryczna.

Kolej elektryczna we Lwowie założoną została w roku 1894, podczas wystawy krajowej, jako przedsiębiorstwo prywatne i obejmowała wówczas dwie linie: Dworzec—ul. Hetmańska—Łyczaków i Wały Hetmańskie—Park Kilińskiego — Plac Wystawy. W kilka lat później przedsiębiorstwo przeszło na własność miasta, które przed laty trzema przystąpiło do rozszerzenia tak sieci kolei, jak i sieci kabli do oświetlenia, kosztem kilku milionów koron.

Obecnie istnieją we Lwowie następujące linie kolei elektrycznej:

Znak wozu:	**Droga jazdy wozu** *(Granice sekcyi.)*
ŁD	*Łyczaków* (Park), ul. Łyczakowska, *Kościół św. Antoniego*, pl. Cłowy, Rynek, *Hetmańskie Wały*, ul Sykstuska, ul. Kopernika, kościół św. Maryi Magdaleny, *Politechnika*, ul. Leona Sapiehy. *Dworzec Główny*.
LU	*ul. 29-go Listopada*. Szymonowiczów, ul. Andrzeja Potockiego, *ul. Śniadeckich*, kościół św. Maryi Magdaleny, ul. Kopernika, ul Sykstuska, *Hetmańskie Wały*, Rynek. *Podwale* ul. Kurkowa, ul, Unii Lubelskiej, ul. Teatyńska, *Wysoki Zamek*.
KD	*Szkoła Przemysłowa*, Kilińskiego Park, ul. św. Zofii, ul. Zyblikiewicza, *kościół św. Mikołaja*, ul. Pańska. ul. Batorego, pl. Halicki, pl. Maryacki, ul. Ka-

Znak wozu: rola Ludwika, *Teatr Miejski*, pl. Gołuchowskich. ul. Kazimierzowska, *Koszary Ferdynanda*, ul. Gródecka, kościół św. Elżbiety, *Dworzee Główny*.

Ł J Ul. Łyczakowska (narożnik ul. Piotra), ul. Piotra, *Łyczakowski cmentarz*, ul. Kochanowskiego, ul. Szewczenki, ul. Zielona, *narożnik ul. Wagilewicza*, ul. Pańska, pl. Bernardyński, pl. Marjacki, ul. Karola Ludwika, *Teatr Miejski*.

H G *Hetmańskie Wały*, Kasa Oszczędności, ul. Karola Ludwika, pl. Gołuchowskich, pl. Krakowski, ul. Zamarstynowska, ul. Balonowa, *Dworzec Podzamcze*, ul. Żółkiewska, rogatka Żółkiewska, *Gabryelówka* (Miejska Rzeźnia).

H R jak wyżej, lecz tylko do *rogatki Żółkiewskiej*.

H P jak wyżej, lecz tylko do *dworca Podzamcze*.

H Z Hetmańskie Wały, Kasa Oszczędności, ul. Karola Ludwika, pl. Gołuchowskich, pl. Krakowski, *narożnik ul. Balonowej*, ul. Zamarstynowska, *rogatka Zamarstynowska*.

H Wozy, oznaczone znakiem H. nie mają stałych dróg i kursują stosownie do potrzeby w kierunkach uwidocznionych na bocznych tablicach.

CENY JAZDY

obowiązujące od dnia 1-go listopada 1910.

I. Bilety jednosekcyjne.

1) **Bilet jednosekcyjny**, upoważniający jedną osobę do jazdy na oznaczonej sekcji bez prawa przesiadania. Cena w I klasie **10** hal., w II **8** hal. 2) Takiż bilet jednosekcyjny II klasy **poranny**, ważny tylko do godz. 7 rano, cena **6** hal.

II. Bilety czterosekcyjne.

1) **Bilet 4-sekcyjny**, upoważniający jedną osobę do jednej jazdy między dwoma końcowemi stacjami, a w razie żądania kuponu (przesadki) do jednorazowego przesiadania do najbliższego bezpośrednio w danym kierunku dążącego wozu. Cena w I klasie 20 hal., w II klasie 14 hal.

2) Takiż bilet **poranny** II klasy ważny tylko do godziny 7 rano. Cena 8 halerzy.

Uwaga. Aż do wyczerpania dawnego nakładu biletów konduktorzy wydają bilety z **przedziurkowaną ceną poprzednią**, a mianowicie:

W I klasie: bilety popielate po **10** halerzy (jednosekcyjne); bilety niebieskie po **20** halerzy (czterosekcyjne).

W II klasie: bilety białe po **8** halerzy (jednosekcyjne); bilety czerwone albo fioletowe po **14** halerzy (czterosekcyjne);

bilety pomarańcz. po **6** hal. { jednosekcyjne } **poranne tylko**
„ żółte **8** „ { czterosekcyjne } **do g. 7 rano.**

Ceny Kart abonamentowych

ważne od 1-go listopada 1910.

Karty roczne, uprawniające do dowolnie częstej jazdy na wszystkich linjach z wyjątkiem pl. Powystawowego i linji służbowych: I kl. cena kor. **120·—**; II kl. cena kor. **90·—**.

Karty miesięczne, uprawniające do dowolnie częstej jazdy na **jednej ściśle liczbą oznaczonej sekcji**: I kl. cena kor. **7·—**; II kl. cena kor. **5·—**.

Karty miesięczne, uprawniające do dowolnie częstej jazdy **na wszystkich linjach** z wyjątkiem pl. Powystawowego i linji służbowych: I kl. cena kor. **12·—**; II kl. cena kor. **9·—**.

Wszystkie powyższe karty ważne są tylko z fotografją, podpisem właściciela, oraz ze znakiem miesięcznym i pieczęcią, jakoteż podpisem dyrekcji.

Karty I kl. dla kształcącej się młodzieży upoważniające do jednej jazdy i powrotu na jednej ściśle liczbą oznaczonej sekcji koron **2·50**, na 4-rech sekcjach kor. **3·50**.

Bilety te ważne są tylko z podpisem właściciela, znakiem miesięcznym, oraz pieczęcią i podpisem Dyrekcji.

Wszystkie rodzaje powyżej wymienionych kart i biletów są do nabycia dnia przedostatniego, ostatniego i w pierwszych dniach każdego miesiąca w biurze Kasy biletowej M. K. E. (ul. Wulecka l. 2, parter na prawo), a nadto w Ratuszu, w westybulu Muzeum przemysłowego, w poczekalni na Wałach Hetmańskich i w biurze remizy na Gabryelówce.

Od dnia 1. stycznia 1910 karty abonamentowe do dowolnie częstej jazdy wydawane są tylko z fotografią. Dotyczy to zarówno kart rocznych, jak miesięcznych I. i II. klasy, a to tak opiewających na wszystkie linie, jak i jedno- i dwusekcyjnych. Nieobjęte tymi przepisami są tylko bilety abonamentowe do dziurkowania (na okaziciela) i bilety dla kształcącej się młodzieży. Celem uniknięcia zwłoki i ścisku przy sprzedaży, mający zamiar nabyć karty jazdy powinni nadesłać fotografię w formacie wizytowym i kwotę kor. 1 na teczkę do kasy biletowej M. K. E. (przy ul. Wuleckiej l. 2 parter) z podaniem imienia i nazwiska, oraz dokładnego adresu, gdzie fotografie zostają ostemplowane a teczka wygotowana. Raz nabyta teczka z dołączoną fotografią służy abonentom do użytku, tak iż zmieniane są tylko karty miesięczne. Na żądanie abonentów, o ile podadzą rodzaj żądanej karty, zostaje karta zawczasu wystawiona i dostarczona do domu przez inkasentów miejskiej kolei elektrycznej.

Sprzedaż biletów abonamentowych miesięcznych odbywa się w ostatnich 2-ch i pierwszych 3-ch dniach każdego miesiąca: 1. w przedsionku Muzeum Przemysłowego (wchód od ul. Hetmańskiej), 2, w ratuszu (na I. piętrze), 3 w pawilonie przy Wałach Hetmańskich, 4. w biurze przy ul Wuleckiej l. 2, parter, 5) w biurze przy ul. Nowej Rzeźni (na Gabryelówce). Godziny sprzedaży: w dni powszednie od godz. 8 do 12 przedpołudniem i od godz 3 do 6 popołudniu, w dni świąteczne od godz. 8 do 12 przedpołudniem.

Biura zarządu kolei elektrycznej znajdują się w realności przy ul. Wuleckiej l. 2. Godziny urzędowe od godz. 8 rano do godz. 2 popołudniu.

Godziny urzędowe dyrektora dla stron od godz 11 do godz. 12 przedpołudniem.

Przedmioty. pozostawione w wozach oznaczonych literami ŁD, H, HK, HL, są do odebrania w biurze kontroli wozów przy ulicy Wuleckiej l. 2, w innych zaś wozach w biurze kontroli na Gabryelówce (ulica Nowej Rzeźni).

Dorożki.

We Lwowie istnieją trzy rodzaje dorożek, a mianowicie fiakry (landauery), dorożki parokonne i dorożki jednokonne.

Taryfa od 1 kwietnia 1910.	Fiakier				Dorożka parokonna				Dorożka jednokonna			
	dzień		noc		dzień		noc		dzień		noc	
	K.	h.	K.	h.	K.	h.	K	h.	K	h.	K	h.
za jazdę pojedynczą bez zatrzymania . . .	1		1	30		90	1	10		60		80
za pierwsze pół godziny .	1	60	2		1	20	1	40	1		1	20
za każdy następny kwadrans		70		80		50		60		40		50
za pierwsze pół godziny spacer . . .	2		2	20	1	80	2		1	40	1	40
za każdy następny kwadrans	1		1	10		80	1			50		50
Rzeźnia, zamek, Pohulanka, boisko, Sokoła, staw Kamińskiego . . .	1	80	2		1	20	1	40	1		1	20
na plac powystawowy .	2		2		1	60	1	60	1	20	1	20
do rogatek . . .	2		2	20	1	60	1	80	1	20	1	40
do i od toru Cetnera .	5	40	6	40	4	40	5	40	3	20	4	20
do i od dworców głównego i Łyczakowskiego .	2	40	2	60	1	60	1	80	1	20	1	40
do i od dworca Podzamcze	2		2	20	1	20	1	40	1		1	10
na bale publiczne i z balów	2	40	2	40	2		2		1	40	1	40
do cmentarzy w dzień zaduszny . .	2		2		1	60	1	60	1	20	1	20

UWAGA. Czas niedochodzący kwadransa liczy się za pełny. Za pakunek umieszczony na koźle lub z tyłu powozu dopłaca się 40 h.

Za podjazd pod dom i czekanie nie dochodzące razem 10 minut nie należy się nic, jeżeli czekanie razem z podjazdem trwa dłużej, należy się za cały czas czekania opłata według czasu.

W razie, gdy zamówiony dorożkarz pod dom podjedzie, a gość dorożki nie użyje, winien opłacić połowę należytości za pojedynczą jazdę (1)

Za jazdę zamówioną tj. nie natychmiast się rozpoczynającą należy się prócz taryfowej należytości osobna opłata w kwocie 40 h. bez różnicy kategoryi pojazdu i pory dnia.

Audyencye i godziny urzędowe w lwowskich urzędach wszystkich władz.

AUDYENCYE.

U J. E. marszałka kraj. codzień od godz. 12—2 z wyjątkiem wtorku i piątku.

U J. E c. k. namiestnika co środę (dla urzędników) i niedzielę od godz. 12

U J. E. p. prezydenta Trybunału apelacyjnego dr. Tchorznickiego codzień od 12—2 z wyjątkiem wtorku (sesyi).

U p. prezesa Wydziału kraj. (wicemarszałka) codzień od godz. 1—2 z wyjątkiem wtorku i piątku (dni sesyjne).

U wice-prezydenta c. k, kraj Dyr. Skarbu w środę i niedzielę od godz. 12—1.

U pp. naczelników c. k Sądu krajowego cywilnego, karnego, sądów powiatowych miejsko-delegowanych: SS. I, II, III, tudzież u Pp. nadprokuratora i prokuratora państwa od godz. 12—1 (z wyjątkiem wtorku).

U p. dyrektora kolei codziennie od $^1/_2$12 do 12 w poł.

GODZINY URZĘDOWE
w lwowskich urzędach wszelkich władz.

Wydział krajowy od godziny 8—2. W niedzielę i święta od godz. 11—12. W święta uroczyste biura zamknięte.

Kasa krajowa od godziny 9—2. W niedzielę i święta od 10—12.

Rada powiatowa od godz 9—2. W niedzielę i święta od 10—12.

C. k. Namiestnictwo. Administracyjne biura od godz. 9—2, rachunkowe od godz. 8—2, manipulacya od godz. 9—3. W nie-

dzielę i święta od godz. 10—12. W oddziale technicznym od godz. 9—3.

C. k. Starostwo od g. 9—1 i od 5—7 popołudniu. W niedziele i święta od g. 10—12.

C. k. Dyrekcya policyi od godziny 8—2, inspekcya bez przerwy. W niedziele i święta od godz. 10—12.

C. k. Dyrekcya domen i lasów od g. 9—3. W niedziele i święta od godz. 10—12.

Magistrat od godziny 8—2. W niedziele i święta biura zamknięte.

Prezydyum Magistratu od godz. 9—1 i od 5—7.

Komisaryaty dzielnic od godz. 8—2 i inspekcye.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego i c. k wyższy Sąd krajowy we Lwowie.

W miesiącach zimowych od 1 listopada do 30 kwietnia:

Dla sędziów rano od godz. 8—3.

Dla kancelaryi sądowych rano od godziny wpół do 8—3 popołudniu.

W dni świąteczne dla wszystkich od godziny 9—1.

W niedziele i dzień Bożego Narodzenia (wedle kolei wyznaczyć się mającej) od 10 rano do 1 popołudniu.

Biuro podawcze otwarte: w dni powszednie od godziny 8—1 w niedziele od 10—1, w dni świąteczne od godziny 10—1.

Do przewodniczących Senatów i oddziałów kancelaryjnych wstęp dla stron, z wyjątkiem wypadków naglących tylko od godziny 12—2, w dnie świąteczne od godziny 10—12.

W miesiącach letnich od 1 maja do 31 października:

Dla sędziów rano od godziny 9—3 popołudniu.

Dla kancelaryi sądowych rano od godziny 8—3.

W dni świąteczne dla wszystkich od godziny 9—1.

W niedziele według kolei wyznaczyć się mającej od godziny 10 rano do godziny 1 popołudniu.

Audyencye w Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego we wszystkie dni oprócz niedzieli i wtorku od godziny $12^1/_2$ do

godziny 2 w południe, o ile posiedzenia i rozprawy nie będą stanowiły przeszkody.

Do kancelaryi prezydyalnej wstęp dla stron dozwolony codziennie przedpołudniem, jednak bezwarunkowo tylko w godzinach od wpół do 2 do godziny 2

Biuro podawcze otwarte w dni powszednie od godziny 10—1, w dni świąteczne od godziny 10—1.

Do przewodniczących Senatów i oddziałów kancelaryjnych wstęp dla stron, z wyjątkiem wypadków naglących, tylko od godziny 11—1, w dni świąteczne od godziny 11—1.

C. k Sąd krajowy dla spraw cywilnych i karnych, oraz c. k. Sądy powiatowe we Lwowie:

Dla sędziów i kancelaryi, jak w wyższym Sądzie krajowym.

C. k. Tabula krajowa od godziny 8—3, w niedzielę od godziny 10—1, w święta od godziny 9—1.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu, Administr. biura od godziny 8—2.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu od godziny 8—2.

C. k. Główna kasa krajowa od godziny 9—2.

C. k. Główny urząd podatkowy od godziny 8—3.

C. k. Administracya podatków od godziny 8—2. W niedzielę i święta od godziny 9—10.

C. k. Prokuratorya skarbu od godziny 9—2: protokół podawczy od godziny 8—1.

C k. Biuro egzekucyjne od godziny 8—3

C. k. Magazyn tytoniu od godziny 8—2.

C. k. Urząd wymiaru należytości od godziny 8—3 i od godziny 4—7.

C. k. Urząd cłowy (miasto i dworzec) od godziny 8—3.

C. k. Urząd probierczy od godziny 8—2.

C. k. Urząd miar i wag od godziny 8—3

C. k. Archiwum map katastralnych od godziny 8—2 i od godziny 3—6 (geometrzy).

C. k Ekonomat skarbowy od godziny 8—3.

C. k. Kolej państwowa od godziny 8—3 W niedzielę i święta od godziny 9—12.

C. k. Urząd loteryjny od godziny 8—2.

Towarzystwo kredytowe ziemskie od godziny 9—2; kasa od godziny 9—1. W niedzielę i święta biura zamknięte.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od godziny 8—3. W święta od godziny 9—12, agencya od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem. Kasa w niedzielę i święta stron nie przyjmuje

Towarzystwo krakowskie wzajemnego kredytu od godziny 9—1. W niedzielę i święta od godziny 10—12.

Bank krajowy od godziny 9—2.

Konsulaty.

We Lwowie zuajdują się następujące konsulaty:

Francuski, pl. Bernardyński 2 A.

Niderlandzk. ulica 3-go Maja l. 21, godziny urzędowe: 10—12 przedpoł., 4—6 popoł

Niemiecki (Kaiserlich Deutsches Kons.) ulica Mochnackiego 19. Godziny urzędowe 9—3 popoł.

Rosyjski, ul. A hr. Potockiego. Konsulat rosyjski we Lwowie pobiera następujące należytości taryfowe za czynności konsulatu. § 3 za wizy: a) rosyjskiego paszportu podróży 2 K; b) zagranicznego paszportu podróży 6 K. § 4 za legalizacyę metryki chrztu, zaślubin i śmierci, świadectwa lekarskiego, świadectwa pożycia, jakoteż świadectwa identyczności 8 K. - Za świadectwa pensyjne ma się oprócz powyższych należytości uiścić $^1/_5$% od kwoty podnieść się mającej pensyi. § 6 za wydanie odpisu lub też wyciągu z aktów konsulatu za stronicę 2 K, przyczem 25 wierszy, lub też niezupełnie zapisana strona, za 1 stronę całą będą liczone. § 8 za legitymacyę tożsamości podpisu od wystawionych przez lokalne władze jakoteż notar uszy dokumentów i za umieszczenie na nich klauzuli, że lokal-

nym prawom odpowiadają, wymierza się należytość w miarę kwoty, w tychże dokumentach traktowanej. a to: 500 rubli — 4 kor (1 rubel w złocie = 4 franki = 4 K), od 500 do 1000 rubli 6 K, wyżej 1000 rubli 8 K, a oprócz tego $^1/_5$% od deklarowanej w akcie sumy. Od aktów, w których suma nie jest oznaczoną lub też oszacowanie wymienionej w akcie rzeczy przedsięwziętem być nie może, równa się tej należytości, któraby od aktu po 1000 rubli była do żądania. § 9 od legalizacyi podpisu na pełnomocnictwie z wyjątkiem aktów w 8. nazwanych, 8 K Pełnomocnictwa, które w celu pobierania pensyi są wystawiane, legalizują się bezpłatnie. § 10 za potwierdzenie zgodności odpisów kopii, za jeden arkusz o 4-rech stronach, przyczem 25 wierszy za jedną stronę i nieuzupełniona strona tak samo za jedną stronę się liczy. 4 K § 11 za potwierdzenie tłómaczeń od arkusza 8 K. Za potwierdzenie, że tłómaczenie przez zaprzysięgłego tłómacza zostało sporządzone, 8 K.

Wielkiej brytanii Wicekonsul: Załoziecki Roman A. Potockiego 39, willa „Romana".

Widzenia godne rzeczy we Lwowie

Muzeum Dzieduszyckich (ulica Teatralna l. 19·) Otwarte w czwartek od godziny 10—1 popołudniu, w niedziele tylko pierwsze piętro od godziny 10—1 popołudniu. Wstęp wolny.

Muzeum Lubomirskich (Gmach Ossolineum). Otwarte w dnie powszednie prócz poniedziałku od 9—1; we wtorki i piątki od 3—5 popoł. w niedziele od 11—1. Wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie (Hetmańska 20). Otwarte codziennie od 9—2 Wstęp 40 halerzy. W niedzielę wstęp wolny.

Wystawa obrazów w Tow. sztuk pięknych ul. Dzieduszyckich) otwarta codziennie od godz. 10—4. Opłata w dnie powszednie 1 kor., w niedziele 60 h. (studenci 20 h.)

Wystawa wyrobów przemysłu plac Halicki l. 10; (w dawnym pałacu Biesiadeckich) Otwarta codziennie od godz. 8 rano do godziny 8 wieczór; w niedziele od godziny 8—11 rano. Wstęp wolny.

Galerya obrazów w Ossolineum (gmach Ossolineum).

Galerya obrazów pryw. Latoura, Janowska 45.

Galerya obrazów miasta Lwowa, Hetmańska 20.

Obraz dużych rozmiarów J. Styki „Polonia“ w sali ratuszowej

Obraz dużych rozmiarów Matejki „Unia Lubelska“ w sali gmachu sejmowego.

Obraz Jana Matejki „Konstytucya 3-go Maja“ w sali gmachu sejmowego.

Ceny miejsc teatru miejskiego we Lwowie.

Ilość	RODZAJ Ceny w koronach	Dramat	Opera	Operetka	Pop. dram.	Sobot pop.
7	Loże w parterze	15 —	24 —	22 —	10 —	6 —
5	na I. piętrze gabinet. .	18 —	26 —	24	13 —	8 —
8	boczne	16 —	24 —	22 —	11 —	6 —
2	na II. p. prosceniowe .	16 —	24 —	22 —	11 —	6 —
14	boczne	10 —	15 —	14 —	7 —	4 —
2	na III. p. prosceniowe .	9 —	12 —	11 70	5 80	3 —
21	Fotele w part. od nr 1—22	5 —	6 —	6 —	3 —	2 —
34	23—65	4 —	5 40	5 40	2 80	1 80
44	66—119	3 60	5 —	5 —	2 60	1 60
54	120—174	3 —	4 20	4 —	2 20	1 40
64	175—238	2 30	3 50	3 20	1 70	1 20
46	239—284	1 80	3 —	2 80	1 60	1 —
60	285—344	1 60	2 60	2 60	1 40	— 90
114	345—458	1 30	2 —	2 —	1 —	— 80
7	Fotele na I. p. od nr. 1— 11	5 —	6 —	6 —	3 —	2 —
25	12— 36	2 50	4 50	4 50	2 20	1 40

Ilość	RODZAJ Ceny w koronach	Dramat	Opera	Operetka	Pop. dram.	Sobot pop.
35	Fotele w part. od nr 37—81	1 60	3 —	2 0	1 30	1 —
17	Fotele na II. p. od nr. 1—17	1 80	3 20	3 —	1 50	1 20
93	18—110	1 40	2 20	2 —	1 10	— 80
	Krzesła na III. p. w I rzędzie					
150	i naprzeciw sceny . . .	1 —	1 50	1 40	— 90	— 50
84	boczne	— 60	1 —	— 80	— 50	— 30
58	przy scenie	— 50	— 80	— 70	— 40	— 20

Ceny miejsc Colosseum Hermanów we Lwowie włącznie z opłatą na ubogich:

Na przedstawienia wieczorne: Loża part. i I. pięt 16 K. Fotel w part. 4 K. Krzesło I. przy stoliku 3 K 30 h Krzesło II przy stoliku 2 K 20 h. Miejsce numerowane w part. 1 K 60 h. Fotel I. piętra 3 K. Krzesło 1 K 30 h. Loża II. piętra 8 K. 80 h. Krzesło II. piętra 1 K 60 h. Miejsce siedzące 90 h. Miejsce do stania 60 h.

Na przedstawienia popołudniowe: Loża part. i . pięt. 12 K. Fotel w part 2 K 80 h. Krzesło I. przy stoliku 2 K 40 h. Krzesło II. 1 K 60 h. Miejsce numerowane w part. 1 K 20 h. Fotel I. piętra 2 K. Krzesło I. piętra 1 K. Loża II. piętra 6 K. Krzesło II. piętra 1 K 20 h. — Miejsce siedzące 70 h. Miejsce po stania 40 h.

Ceny miejsc w „Casino de Paris".

(Pierwszorzędny teatrzyk rozmaitości ul. Rejtana).

Loża I. piętra dla 4 osób K 16; dla 5 osób K 20; dla 6 osób K 24, krzesło w loży estr. K 5; krzesło estradowe K 4; I. miejsce K 3; II miejsce K 2. — Ceny wraz z podatkiem gminnym.

Ważne dla przejezdnych!

Wielka oszczędność czasu!!!

URZĘDOWNIE ZATWIERDZONE

Lwowskie

BIURO ADRESOWO-INFORMACYJNE

LWÓW

ulica Asnyka l. 4, parter

wydaje adresy mieszkańców Lwowa z podaniem najświeższych zmian mieszkania.

Należytość za każdy adres 20 hal.

Nadto podaje adresy mieszkańców miast: Krakowa, Pragi, Wiednia i Warszawy po 60 halerzy od adresu.

Wysyła adresy na prowincyę za nadesłaniem marek na 1 K.

Biura otwarte od 9—1 przed- i od 3 7 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Adresy wydaje się natychmiast.

Z dziejów Lwowa.

Dzieje początkowe Lwowa ginęły do niedawna w pomroce. Rozświetlenie ich i ustalenie naukowe jest zasługą dra Czołowskiego, archiwaryusza miejskiego, autora poważnych rozpraw z dziedziny historyi.

Założycielem miasta jest — jak wynika z badań dra Czołowskiego — Lew, książe dzielnicy przemyskiej, syn Daniela, księcia, a następnie króla Rusi. Założenie Lwowa miało nastąpić około 1250 roku. Tatarzy, którzy wówczas byli zwierzchnikami Rusi, zniewolili jednakże księcia Lwa już w roku 1261 do zniesienia nowej stolicy, a nawet założyciel musiał sam dopilnować, by rozkopano wały i rozrzucono palisady grodu. Książe Lew odbudował później zburzony gród, dzięki czemu stolica jego mogła w roku 1283 wytrzymać dwutygodniowe oblężenie tatarskie, a w cztery lata później odeprzeć dalszy ich najazd na dzierżawy księcia. Zamek pierwotny księcia Lwa mieścił się na wierzchołku góry, zwanej dawniej Łysą, w około dzisiejszej groty kamiennej i powyżej dzisiejszego klasztoru OO. Bazylianów. Na miejscu dzisiejszego „Starego Rynku“, znajdowało się podówczas tak zwane Podgrodzie, osada drewniana, łącząca drogi do Chełmu Przemyśla Halicza i Łucka.

Skutkiem napadów tatarskich ludność miejscowa (ruska) z czasem zmalała, prawie że wyginęła, a w miejsce jej poczęli się osiedlać we Lwowie Niemcy, Ormianie, Żydzi a nawet Tatarzy co — rzecz oczywista musiało wpłynąć na to że miasto już w początkach swego istnienia nie posiadało charakteru ruskiego, ale było miastem niemieckiem, tem więcej, że osadnicy niemieccy

rządzili się własnem prawem, obierając swych wójtów i zachowali religię, język, obyczaje i t. p.

Gdy Jerzy II, ostatni książe Rusi halickiej, zginął otruty w roku 1340 Kazimierz Wielki, wezwany przez osadników niemieckich zajął Lwów, powodując się także tym względem, że Ruś halicka bezprawnie za czasów Mieczysława I. oderwaną została od Polski przez Włodzimierza Wielkiego, księcia na Kijowie. Przez 10 lat musiał Kazimierz Wielki walczyć z Tatarami i Litwinami o prawo zwierzchnika nad Rusią halicką. W czasie tych zapasów Lwów padł dwukrotnie w latach 1350 i 1351, pastwą najezdzców, którzy miasto niemal z ziemią zrównali. Kazimiez Wielki, utrzymawszy się ostatecznie przy zwierzchnictwie nad Rusią halicką, zajął się zagospodarowaniem w pierwszym zaś rzędzie podniesieniem stolicy jej do pomyślniejszego stanu.

Odbudowując Lwów, przeznaczył mu nasz wielki władca inne miejce, poniżej dawnego „Podgrodzia“, a mianowicie nad Pełtwią na płaskiej, bagnistej kotlinie, na której do tej pory istniało tylko kilka monastyrów. Na tem to miejscu wzniósł się po roku 1352 Lwów polski, obwiedziony w czworobok murem i broniony dwoma zamkami: Wysokim i Niskim. „Król chłopków“ położył oprócz tego trwałe podwaliny dla rozwoju organizacyi miejskiej, obdarzając miasto na mocy dyplomu z roku 1356 prawem niemieckiem i wynikającym z niego samorządem wraz z wszystkiemi instytucyami i urządzeniami prawa niemieckiego. Na podstawie nadań i przywilejów Kazimierza Wielkiego szybko wznosiło się nowe miasto, wyrastały jego fortyfikacye, wzmagał się dobrobyt, Kazimierz Wielki niejednokrotnie odwiedzał miasto, a nawet położył fundamenty pod przyszłą budowę katedry.

Rządy następcy Kazimierza W., Ludwika węgierskiego, zapisały się w pamięci mieszczaństwa lwowskiego srogim uciskiem ze strony Władysława Opolczyka, sprawującego nad Rusią halicką zwierzchnictwo w zastępstwie Ludwika węgierskiego. Mimo to miasto podnosiło się Na ten okres przypada zało-

żenie mennicy we Lwowie, w której bito monetę specyalną dla Rusi

Gdy w roku 1387 Lwów poddał się pod opiekę Jadwigi, nie pożałował tego kroku, gdyż mąż jej, Władysław Jagiełło otoczył miasto troskliwą opieką, obdarzywszy ją nietylko olbrzymimi obszarami, na których mieszczanie założyli z czasem wsie Hołosko, wielkie i małe, Zamarstynów, Kleparów, Brzuchowice i Kulparków, ale także pierwszorzędnego znaczenia dla rozwoju w przyszłości „przywilejem składu handlowego“, mocą którego wszystkie bez wyjątku towary, przewożone przez Ruś musiały być do Lwowa sprowadzane, tu składane i przez 14 dni wystawione na sprzedaż, poczem to, co nie zostało sprzedane, mogło być wywożone ze Lwowa Dzięki temu przywilejowi, jak nie mniej dzięki swemu położeniu na szlaku handlowym między Wschodem a Zachodem, Lwów dobił się wkrótce niemal światowego znaczenia jako miasto handlowe dla towarów wschodnich.

Z chwilą upadku Konstantynopola, zdobytego w roku 1453 przez Turków, Lwów stracił to znaczenie handlowe, a ślad za tą klęską ekonomiczną przyszły inne: w postaci doszczętnego pożaru w roku 1525 i kilkukrotnych napadów Tatarów i hospodarów wołoskich.

Z nastaniem lepszych warunków politycznych, mianowicie po zawarciu trwalszego pokoju z Turkami, Lwów począł się na nowo dźwigać z upadku, a mieszczaństwo jego spolszczywszy się już zupełnie dzięki gospodarności zapobiegliwości i zamiłowaniu pracy stworzyło najpiękniejszą epokę w dziejach miasta, epokę jego wszechstronnego rozwoju i pomyślności, która trwa do końca XVI a odbłyskami dosięga połowy XVII wieku.

W tym to okresie na rynku lwowskim hospodarowie wołoscy składali hołd lenniczy królom polskim, a trzech z nich spotkała tu także kara śmierci za zdradę Polski. Nie brakło i innych zdarzeń, jak owa „wojna kokosza“ w r. 1535 za Zygmunta I, zapowiedź rozprężenia i nieładu, wśród którego miasto i stan mieszczański poczęły się chylić coraz bardziej do upadku. Mimo to mieszczaństwo lwowskie nie utraciło wiary w siebie i w swe

siły i w chwili najgroźniejszej dla całej Rzeczypospolitej, stanęło dumnie do walki, w której uzyskało zaszczytny przydomek „przedmurza Polski“.

„Przedmurzem Polski“ stał się zaiste gród nadpełtwiański w roku 1648, gdy Chmielnicki Bogdan, obległszy miasto na czele krociowej armii kozacko-tatarskiej musiał po dwutygodniowem oblężeniu zaniechać myśli o zdobyciu miasta i zadowolić się tylko okupem, zmuszony do tego dzielną obroną miasta przez mieszczan pod wodzą burmistrza Marcina Groswajera i Krzysztofa Arciszewskiego. generała artyleryi.

W kilka lat potem, w roku 1655 powrócił butny renegat pod mury miasta, tym razem prowadząc także armię moskiewską. Pomimo sześciomiesięcznego oblężenia, duch w mieszczaństwie lwowskiem nie upadł. Odpierając pod wodzą Krzysztofa Grodzickiego i burmistrza Jana Attelmajera jeden atak po drugim, dokazywali cudów waleczności, aż wreszcie Chmiel, znudzony bezowocnem oblężeniem musiał się oddalić, zadowoliwszy się okupem. A był to właśnie czas potopu, zalewu ziem polskich przez obce wojska, przed któremi król Jan Kazimierz musiał nawet uchodzić z kraju.

Okres nieszczęścia narodowego miał się jednakże ku końcowi. Obrona Jasnej Góry napełniła naród otuchą i zagrzała go do walki z wrogami. Król powrócił do Polski i z początkiem roku 1656 przybył do Lwowa i tu w katedrze w obecności nuncyusza stolicy papieskiej, prymasa i innych biskupów dokonał dnia 1. kwietnia uroczystych ślubów, poddając Ojczyznę pod opiekę Matki Boskiej Częstochowskiej i mianując Ją Królową Korony Polskiej. Ślubując, postanowił Jan Kazimierz wziąć w obronę lud uciskany do tej pory w sposób niemiłosierny przez szlachtę, która niedawno przedtem wymogła na Zygmuncie I. na sejmie w Toruniu obowiązek pańszczyzny.

W roku 1678 spadła na Lwów straszna wieść, a za nią nowa klęska. Po poddaniu się Kozaków Turcyi, Mahomet IV. ruszył na czele krociowej armii na podbój Rzeczypospolitej. Potędze tureckiej nie ostał się Kamieniec Podolski i 40 zamków na

wschodniej rubieży Rzeczypospolitej. Armia sułtańska stanęła wreszcie pod murami Lwowa, przeświadczona, iż nie spotka się z oporem. Mahomet przeliczył się. Mimo, że z miasta uszły dwie trzecie ludności, a pozostała garstka wraz z załogą liczyła zaledwie 2000 ludzi, postanowiła stawić opór pod wodzą komendanta Eliasza Łąckiego i burmistrza Bartłomieja Zimorowicza. 50-tysięcznej armii Kapudana baszy. Turcy, rozpocząwszy 26. września regularne oblężenie, zasypali miasto gradem pocisków armatnich z bateryj, ustawionych w czternastu punktach, a równocześnie przypuszczali szturmy, które początkowo były bezskuteczne. Gdy jednak Turcy porobiwszy w murach strzałami wyłomy, gotowali się do ostatniego szturmu, zguba zdawała się być nieuchronną. Na szczęście za pośrednictwem posła polskiego, który przybył do obozu tureckiego, celem zawarcia pokoju z Turkami, rozpoczęły się już z Kapudanem rokowania, i ten zgodził się wreszcie odstąpić od miasta za 80.000 talarów.

W roku następnym (1773 w listopadzie) zmarł we Lwowie król Michał Korybut Wiśniowiecki w kamienicy arcybiskupiej w Rynku (dziś nr 9). Zwłoki króla wywieziono stąd do Warszawy a wnętrzności wmurowano z wielką uroczystością w ścianę w katedrze. W tym samym roku 17. grudnia wjechał w bramy miasta zwycięzca z pod Chocima Jan Sobieski, witany z ogromną radością. Pokochawszy całem sercem miasto, chętnie w niem przebywał, mieszkając we własnej kamienicy w Rynku l. 6, a później zostawszy królem dawał dowody przychylności dla miasta, darząc mieszczaństwo jego licznymi przywilejami. Przywiązania tego dał wreszcie dowód Jan Sobieski dnia 24. sierpnia 1674 r. odpierając na czele 4000 jazdy w wąwozach lesienickich dziesięćkroć liczniejszą straż przednią nawały tatarskiej.

Chwila ostatnia wieńcząca Lwów chwałą zwycięstwa przyszła w dwadzieścia lat później, a był nią pogrom 40 stotysięcznej armii tatarskiej, przez wojska polskie pod wodzą hetmana Stanisława Jabłonowskiego.

o raz pierwszy ujrzał Lwów nieprzyjaciela w swych murach w kilka lat później Karol XII., król szwedzki, nadciągnąwszy z silną armią, zdobył już w drugim dniu oblężenia Wysoki Zamek i klasztor Karmelitów, a szturm nocny do miasta oddał je po kilkugodzinnej walce w ręce nieprzyjaciela, który wyciąwszy w pień załogę, broniącą baszt, rozpoczął rabunek zdobytego grodu, nie oszczędzając nawet kościołów i cerkwi. Nadto miasto musiało zapłacić 50000 talarów kontrybucyi.

Przez cały wiek ośmnasty przedstawiał Lwów obraz ruiny i zniszczenia. Miasto zubożało i wyludniło się. Upadek był tak straszny, że wszelkie komisye i środki zaradcze przedsiębrane za rządów Augusta II. i Stanisława Augusta, w najmniejszej nawet mierze nie zdołały zapobiedz rozkładowi. W takich warunkach odegrał Lwów raz jeszcze pewną rolę wojenną w czasie konfederacyi barskiej Mianowicie konfederaci pod wodzą Kazimierza Puławskiego usiłowali czterokrotnie opanować miasto, lecz za każdym razem zostawali odparci przez załogę królewską pod wodzą Felicyana Korytowskiego ze znaczną obustronną stratą. W czasie tych walk bratobójczych ucierpiało najwięcej przedmieście halickie, jak nie mniej zabudowania, znajdujące się obok klasztoru Karmelitów (dziś sąd karny i gimnazyum Franciszka Józefa). którego wieża kościelna całkowicie spłonęła Bezpośrednio potem wkroczył do Lwowa garnizon rosyjski z gen. Kreczetnikowem na czele i zakwaterowawszy się po prywatnych domach, przebywał w mieście aż do przybycia Austryaków, gdy ci zająwszy z wiosną 1772 północne i południowo wschodnie stoki Karpat. w lipcu posunęli się pod Lwów i rozłożyli się obozem w Skniłowie, gdzie przez trzy miesiące biwakowali. Zajęcie miasta, które w żaden sposób nie chciało uwierzyć w rozbiór Polski, odbyło się faktycznie 19. września 1772 roku, w którym to dniu wojska austryackie weszły do miasta bramą krakowską i natychmiast obsadziły arsenały Mimo oporu mieszczanie lwowscy musieli obchodzić uroczyście instalacyę nowego zwierzchnika austryackiego w osobie hr. Pergena i złożyć rządowi austryackiemu przysięgę wierności. Rozpoczęła się gospo-

darka austryacka, mająca na celu przerobić Lwów na miasto austryackie, przepełnione urzędami i przybyszami, których rząd austryacki rzeszami tu spędzał. Równocześnie zmieniała się fizyognomia miasta. Zniesiono mury miejskie, baszty i wały, tworząc z nich plantacye i miejsca spacerowe, lub place budowlane, przedmieścia poczęły zabudowywać się, wznosiły się gmachy publiczne, przeważnie na miejscu zniesionych przez Józefa II. klasztorów i kościołów. W tym to właśnie okresie rozebrano ośm kościołów obrządku rzymsko kat. zupełnie dziesięć zaś zamieniono na biura rządowe, koszary, szpitale i składy wojskowe. Oprócz świątyń polskich padły ofiarą rządów austryackich trzy kościoły ormiańskie i sześć cerkwi ruskich.

Rok 1809 zapisał się złotemi głoskami w dziejach miasta, które w promieniach nadziei, przywiązywanych do osoby Napoleona rozgrzało się i zbudziło z ospałości. Gdy dnia 23. maja załoga austryacka na wiadomość o zbliżaniu się do Lwowa armii polskiej pod wodzą ks. Józefa Poniatowskiego ustąpiła z miasta, ludność z niebywałym entuzyazmem powitała zarówno przednią straż, pluton kawaleryi, pod wodzą por. Starzeńskiego, jak nie mniej generałów Rożniackiego i Kamińskiego, którzy wkroczyli do miasta nazajutrz na czele oddziału, liczącego 350 ludzi. Dnia 18. czerwca tegoż roku wojsko polskie musiało ustąpić z miasta przed zbliżającą się silną armią, która jednakże nie długo bawiła we Lwowie, gdyż musiała opuścić miasto, wobec zbliżenia się silniejszego od siebie przeciwnika, a mianowicie armii rosyjskiej sprzymierzonej z Napoleonem. Rosyanie zostali we Lwowie do końca roku 1809 poczem wróciły dawne czasy rządów austryackich,

Austryacy, powróciwszy do Lwowa, dopuszczali się na ludności niebywałego ucisku, tłumiąc myśl i życie narodowe. Ucisk doszedł do zenitu z chwilą stracenia na górze hyclowskiej na Kleparowie dwu męczenników narodowych Teofila Wiśniowskiego i Józefa Kapuścińskiego.

W roku 1848, który historya nazywa „wiosną ludów“ Lwów nie pozostał w tyle za innemi miastami i uzyskał u rządu

pozwolenie na utworzenie gwardyi narodowej, wolność druku. prawo reprezentacyi w „Radzie narodowej“ i t. p. Wskrzeszeniem swobod obywatelskich i życiem narodowem cieszono się niestety nie długo! Gdy bowiem Austrya stłumiła rewolucyę wiedeńską, Lwów został zbombardowany. Dnia 2. listopada 1848 roku wojska obsadziły z rozkazu komendanta gen. Hamersteina wszystkie gmachy rządowe, zatoczono na wzgórza działa i rozpoczęła się strzelanina do bezbronnej ludności . . . Spaliło się wówczas wiele gmachów, między nimi ratusz, a padło 130 osób, w tem 55 zabitych. Szkodę wyrządzoną przez bombardacyę, obliczono na 2 miliony.

Nastały dla miasta smutne i ciężkie czasy, trwające aż do roku 1860 t. j. do chwili wydania dyplomu październikowego który w Austryi rozpoczął epokę konstytucyjną. W roku 1870 otrzymało miasto samorząd gminny, a pierwszym prezydentem miasta był Floryan Ziemiałkowski (1871—1873). Następnie rządzili miastem: Jasiński Aleksander (187 —1880) dr. Michał Gnoiński (1880—1883). Wacław Dąbrowski (1883—1887). Edmund Mochnacki (1887—1897) dr. Godzimir Małachowski (1897—1905) Michał Michalski (1905—1907) i obecnie Stanisław Ciuchciński od r. 1907.

W okresie samorządu miejskiego t. j. od r. 1870 Lwów przekształca się w nowoczesne miasto w całem tego słowa znaczeniu, do czego przyczyniła się w wielkiej mierze wystawa krajowa w r. 1894. która mimo to, że zakończyła się deficytem. dała wielkie zyski moralne, przyczyniając się do podniesienia handlu i przemysłu. W czasach najnowszych wzniesiono w mieście wiele gmachów, budzących podziw, jak gmach sejmowy, namiestnictwo, Sąd krajowy, Gmach Dyrekcyi poczt i telegrafów, Politechnikę Bibliotekę uniwersytecką i t. p. Zarząd miasta zaprowadził kolej elektryczną, oświetlenie elektryczne i gazowe, wodociągi ziemne, w projekcie wreszcie jest budowa sieci kanałowej. Najlepszą miarą rozwoju miasta jest wzrost ludności miasta w tym okresie, ponieważ Lwów który w roku 1860 liczył zaledwie 89.000 ludności dziś, ma blisko 200.000 mieszkańców.

Lwów w świetle cyfr statystycznych.

Lwów, król. stoł. miasto, stolica królestwa Galicyi i Lodomeryi, leży między 49°48' i 49°52' szerokości północnej a 41°38' i 41°46' długości wschodniej od Ferro. Obszar, zajęty przez miasto, wynosi 32·02 klm. kwadr. Obwód miasta wynosi około 46 klm. Miasto leży na północnej krawędzi płaskowzgórza podolskiego, w kotlinie, utworzonej przez rzekę Pełtew (dopływ Bugu) wśród wzgórz, wznoszących się do 260 m nad poziomem morza, wzgórza te tworzą pogranicze dwu systemów morskich: tak zwanej płyty Podolskiej, ciągnącej się w kierunku wschodnim i Roztocza lwowsko-tomaszewskiego, biegnącego w kierunku zachodnio-północnym

Lwów ma herb, przedstawiający się jako brama otwarta z trzema wieżami, w której na tylnych łapach staje lew. W roku 1586 papież Sykstus V w uznaniu wierności miasta do wiary świętej dodał do tego herbu swój własny herb: trzy pagórki z gwiazdą.

Lwów jest siedzibą trzech arcybiskupów katolickich: rzymsko-katolickiego, grecko-katolickiego i ormiańsko-katolickiego, najwyższych władz rządowych i krajowych, posiada uniwersytet, szkołę politechniczną, akademię weterynarską, akademię handlową, szkołę przemysłową i lasową, 8 gimnazyów 1 ruskie, 1 niemieckie) 2 szkoły realne. 2 seminarya nauczycielskie, męskie i żeńskie, szkołę kadecką, konserwatoryum muzyczne, liczne szkoły miejskie wydziałowe i ludowe męskie i żeńskie, oraz wiele zakładów naukowych prywatnych dla dziewcząt i chłopców.

Lwów podzielony jest na pięć dzielnic: śródmieście i 4 przedmieścia: Halickie, Krakowskie, Żółkiewskie i Łyczakowskie.

Śródmieście, dzisiejsze otoczone jest ul. Hetmańską placami, Maryackim, Halickim, Bernardyńskim, ul. Czarnieckiego Podwale pl. Strzeleckim, ul. Strzelecką, pl, Krakowskim i placem Gołuchowskich.

Dzielnica I. Przedmieście Halickie jest otoczone ul.: Kochanowskiego, Pańską, pl. Bernardyńskim, Halickim, Maryackim ul. Kopernika, Leona Sapiehy i Szeptyckich.

Dzielnica II. Przedmieście Krakowskie jest otoczone ul. Szeptyckich, Leona Sapiehy, Kopernika, Karola Ludwika, pl. Gołuchowskich i ul. Słoneczną.

Dzielnica III. Przedmieście Żółkiewskie jest otoczone: ul. Słoneczną, pl. Gołuchowskiego, Krakowskim, ul. Strzelecką. pl. Strzeleckim ul. Teatyńską do Zakładu Kiselki.

Dzielnica IV. Przedmieście Łyczakowskie jest otoczone ul. Teatyńską, Czarnieckiego, Pańską i Kochanowskiego.

Ludność Lwowa wedle obliczenia m. b. statystycznego wynosiła z końcem roku 1909 bez załogi 187.056 (załoga liczy około 10.000 ludzi). W roku tym zawarto małżeństw 1927., urodzin było 6398 a wypadków śmierci 4408.

Obliczenie dokładne ludności z roku 1906 wykazało, iż jako języka towarzyskiego używało: języka polskiego 120.612 mieszkańców; języka ruskiego 15 159 mieszkańców; języka niemieckiego wraz żargonem żydowskim 20.400; języka czeskiego 701; języka rumuńskiego 32; języka włoskiego 19; słoweńskiego 7 mieszkańców.

Opis Lwowa dzisiejszego.

A) Dworce kolejowe.

Lwów jest pod względem komunikacyi kolejowej jedną z ważniejszych w monarchii stacyj węzłowych, w której łączą się następujące linie kolejowe: Lwów—Kraków, Lwów—Podwołoczyska,

Lwów—Czerniowce, Lwów—Stryj, Lwów—Sambor, Lwów—Jaworów, Lwów—Bełzec i Lwów—Podhajce. Z tego też względu, iż we Lwowie łączy się tyle linij kolejowych, jak nie mniej i z tego powodu, że miasto jest dosyć rozległe, istnieją tu trzy dworce: dworzec główny, położony na północno zachodnim krańcu miasta, dworzec Podzamcze, położony w północnej połaci miasta i dworzec łyczakowski, położony na skraju wschodnim miasta.

Dworce: Podzamcze i łyczakowski, nie mają większego znaczenia, a to z tego powodu, iż wszystkie pociągi, przychodzące do Lwowa, czy to z tej czy też z owej linii, koncentrują się na dworcu głównym.

Dworzec główny należy pod każdym względem do największych w Austryi dworców kolejowych. Gmach dworca, oddany do użytku publicznego w marcu 1904 roku, zbudowany jest według planów prof Wład. Sadłowskiego, wykonanych na podstawie dyspozycyi i wskazówek r. dw. Ludw. Wierzbickiego. Do budowy gmachu użyto prawie wyłącznie kamienia sztucznego. Budowę wykonała spółka budownicza pp. prof. Jana Lewińskiego, Alfreda Zacharyewicza i Józefa Sosnowskiego. Roboty stolarskie, jak i urządzenie, wykonali przedsiębiorcy krajowi.

Fronton dworca przedstawia się pięknie dzięki rzeźbom artystów rzeźbiarzy pp. Wojtowicza i Popiela. Góruje nad nim kopuła nad halą, do której prowadzi wielkie wejście. W hali w przedsionku znajdują się prócz loży portyera, biura pocztowo telegraficzne, sklepik z dziennikami i trafika. W hali głównej znajdują się kasy biletowe: po lewej stronie 5 kas dla sprzedaży biletów I i II klasy, po prawej zaś stronie 5 kas dla sprzedaży biletów III klasy.

Naprzeciwko wejścia głównego znajduje się kasa pakunkowa, która gwarantuje wysłanie pakunku nadanego tym samym pociągiem, którym podróżny chce jechać, jeżeli pakunek zostanie oddany najmniej 15 minut przed odejściem wybranego przez podróżnego pociągu. W skrzydle gmachu, znajdującem się po

lewej stronie gmachu mieszczą się poczekalnia I i II klasy, oraz restauracya, w skrzydle zaś po prawej stronie hali, znajdują się podobne ubikacye t. j poczekalnie i restauracya dla podróżnych jadących III klasą

Dostęp dla publiczności na perony jest ułatwiony dzięki tunelom, korytarzom podziemnym, z których na każdy peron — a jest ich cztery, prowadzą wygodne schody. Tuneli tych jest dwa, jeden dla publiczności I i II klasy, drugi dla publiczności III klasy. Trzeci tunel stanowi wyjście dla przyjeżdżających. Publiczność, opuszczająca dworzec tym trzecim tunelem, dochodzi do hali w której prócz lady do wydawania pakunków za rewersem znajdują się: toaleta dla pań i panów. (Taksa 40 gr. od osoby), urząd akcyzowy, ekspozytura policyjna i t. p.

Orjentacya w gmachu jest więc bardzo łatwa, tem więcej że wszędzie znajdują się napisy W gmachu znajduje się kilka zegarów, umieszczonych na najwidoczniejszych miejscach, a poruszanych siłą elektryczną wedle jednego regulatora.

Magazyn dla posyłek pospiesznych znajduje się w budynku parterowym położonym po lewej stronie dworca, idąc od miasta, po prawej zaś znajduje się budynek pocztowy.

Dworce: Podzamcze i Łyczakowski, położony na wzgórzu po lewej stronie ul. Łyczakowskiej kilka minut drogi od stacyi kolei elektrycznej, są budynkami o wiele mniejszymi, tak iż orjentacya w nich nie nastręcza nikomu żadnych trudności.

Charakterystyka ogólna miasta.

Lwów dzisiejszy może pod względem położenia śmiało stanąć do współzawodnictwa z wielu miastami, które oryginalnością i pięknością w tym kierunku zdobyły sobie sławę w całym świecie. Położony w kotlinie Pełtwi, i na kilku wzgórzach, okalających ją jak gdyby wieńcem, przedstawia się, z którejkolwiek strony na niego patrzeć, czy z Wysokiego zamku, czy ze wzgórz

na Łyczakowie, czy też ze wzgórz stryjskich, — bardzo malowniczo, a wrażenie, jakie na patrzącym na miasto wywiera ta masa gmachów i kamienic, sięgająca niemal krańca widnokręgu, podnoszą liczne grupy drzew, rozsianych gęsto między morzem dachów kamienicznych. Dzięki tym licznym plantacyom i ogrodom, rozsianym prawie równomiernie na obszarze miasta, Lwowianie nie odczuwają tak dotkliwie braku większej rzeki, gdyż Pełtwi, mimo, że przepływa przez miasto, nie można brać w rachubę tem więcej, że prawie na całej przestrzeni, na jakiej przecina miasto, została zasklepioną.

Podróżnemu, który, przybywszy do Lwowa koleją żelazną, dostaje się z któregokolwiek z trzech dworców koleją elektryczną lub dorożką do śródmieścia, przedstawia się gród nadpełtwiański, jako miasto nowożytne, w okresie rozwoju i wzrostu, jako miasto, które choć przed blizko ośmiu wiekami powstało i ma swą piękną przeszłość, żyje pod hasłem doby dzisiejszej i postępu. Zabytki przeszłości, jakie w innych miastach wybijają się na pierwszy plan i niemal na każdym kroku niepodzielnie przykuwają do siebie uwagę przybysza, uchodzą tu jego uwagi. Dzieje się to po części skutkiem tego, że zatraciły swój pierwotny charakter i styl co jest następstwem braku zrozumienia wartości ich stylu przez poprzednie pokolenia mieszkańców, którzy nieraz budowle wielkiej wartości artystyczno kulturalnej, przebudowywali, stosując się do pojęć ówczesnej mody. Cechą charakterystyczną miasta dzisiejszego jest także to, iż nawet przy pierwszorzędnych ulicach obok gmachów, budzących podziw swymi rozmiarami, prócz kamienic, zbudowanych w stylu nowoczesnym, spotkać można skromne kamieniczki, zbudowane przed trzydziestu laty, lub wcześniej, a nawet domki parterowe.

Cechą znamienną wreszcie dla miasta jest nieregularność ulic, nawet w samem środowisku miasta, polegająca na tem, iż jedne kamienice są wsunięte więcej w głąb, drugie zaś wysuwają się w ulicę nieraz o kilka metrów poza pierwsze. Nieregularność wspomniana jest następstwem regulacyi ulic miasta, przeprowadzanej powoli i w mierze wedle jednolitego planu,

Uwagi tego rodzaju na temat charakteru miasta nasuną się każdemu podróżnemu, przybyłemu do Lwowa, bez względu na to, czy dostał się z dworca kolejowego do miasta ulicami Leona Sapiehy i Kopernika, czy Gródecką i Kazimierzowską, czy Żółkiewską i pl. Krakowskim, czy wreszcie ulicą Łyczakowską.

Po tych kilku uwagach uważamy za stosowne przejść do podania najważniejszych wiadomości o zabytkach architektonicznych Lwowa z przeszłości.

Rynek istnieje w tym samym obszarze od założenia miasta przez Kazimierza Wielkiego. Wygląd jego zmieniał się w ciągu wieków, a zarazem był widownią wielu zdarzeń. Tu Władysław Jagiełło i Władysław Warneńczyk odbierali hołdy od hospodarów wołoskich, tu w wieku XVI trzech hospodarów dało głowę pod topór katowski za zdradę. Tu w roku 1614 po zwycięzkiej wojnie z Moskwą porąbano publicznie korony carów, a złoto z nich rozdzielono na pamiątkę między żołnierzy, tu wreszcie nieraz przesuwały się wspaniałe pochody królewskie, i odbywały się widowiska. W zachodniej stronie rynku stał pręgież na postumencie, ośm stopni wysokim.

Ratusz, pod którego kamień węgielny położył Jan Olbracht po roku 1491, a który ozdobił wieżą Jan Kampian, słynny burmistrz miasta z XVII wieku, był budowlą niesłychanie oryginalną, otoczoną kramami jatkami, sklepami i składami. Ratusz dzisiejszy jest budynkiem trzechpiętrowym wzniesionym w latach 1827 do 35 po zawaleniu się dawnej wieży, kosztem przeszło pół miliona złr m. k. Gmach ten nie posiada żadnego stylu. Wieża ratusza, wysoka na 65 metrów, została przebudowaną w swej górnej części po pamiętnej bombardacyi miasta przez wojska austryackie w r 1848. Ściany sali posiedzeń Rady miejskiej zdobią: wspaniały obraz J. Styki, Polonia, oraz portrety byłych prezydentów miasta Lwowa.

Kamienice historyczne. Rynek okalają kamienice, wzniesione w ubiegłych wiekach, przeważnie w wiekach XVI i XVII. Część większa z nich została przekształcona późniejszemi restauracyami

Kamienica pod l. 2 jedna z najokazalszych w mieście jest pomnikiem późnego renesansu z XVII w a zarazem typowym domem patrycyusza lwowskiego. W pierwszej połowie XVII w. należała do Roberta Bondinellego który w roku 1627 założył we Lwowie pierwszą pocztę a sam słynął z porywczego i awanturniczego charakteru.

Kamienica pod l 4. zbudowana przez architektę lwowskiego Piotra Krasowskiego dla patrycyuszki Zofii Handlowej w początkach XVII wieku, odznacza się misterną fasadą z fasetowanych ciosów i wykwintnie skomponowaną attyką. Bogato ornamentowany jest parter, a zwłaszcza portal Dom ten zachowany bardzo dobrze, tak zewnątrz jak wewnątrz, jest dziś może jedynym we Lwowie zabytkiem przeszłości, dającym pojęcie o domu mieszczanina lwowskiego

Kamienica pod l 6. t zw. Kamienica królewska, należała do roku 1571 do Melchiora Haza, który w tym roku odstąpił ją M. K. Korniaktowi, przybyszowi z Kandyi. Korniakt przyszedł dzięki szczęśliwym operacyom handlowym po części zaś przez zagadkowy zbieg okoliczności do ogromnego majątku a wreszcie został nobilitowa y i skoligacił się z pierwszymi domami Rzeczy pospolitej. Korniakt kupioną od Haza kamienicę zburzył i na jej miejscu wybudował kamienicę do dziś dnia istniejącą. Budowę jej ukończono w roku 1580. U schyłku życia Korniakt odstąpił ją konwentowi Karmelitów bosych za 30.000 zł. polskich, a konwent odsprzedał ją znowu w roku 1640 Jakóbowi Sobieskiemu wojewodzie bełzkiemu Jan III. Sobieski, odziedziczywszy ją po ojcu, odnowił ją i urządził na swą siedzibę. Przez lat sto należała następnie kamienica królewska do Rzewuskich, którzy odsprzedali ją w 1804 roku Aleks. hr. Chodkiewiczowi wraz z całem urządzeniem za 627.000 zł. pol. Hr. Chodkiewicz sprzedał ją znowu w r. 1816 Helenie z Górskich ks. Ponińskiej za 7 000 talarów. Obecnie po podziale między rodzinę masy spadkowej pozostałej po ś. p. Kalikście ks. Ponińskim, kamienica przeszła na własność miasta, które prze-

prowadziwszy gruntowną jej restauracyę, przeznaczyło ją na pomieszczenie muzeum im. Króla Jana Sobieskiego posiadającego wiele cennych pamiątek. Kamienica królewska jest dziełem architekty włoskiego Piotra Bardona i odznacza się oryginalną attyką, ozdobioną 7 posągami. Bardzo piękny architektoniczny jest portal kamienicy, ujęty w słupy korynckie.

Kamienica pod I. 9 t. zw. arcybiskupia była siedzibą arcybiskupów obrz rz. kat. W roku 1376, Władysław Opolczyk, wielkorządca Rusi z ramienia Ludwika węgierskiego, nadał miejsce. na którem kamienica to stoi, wraz z domkiem podówczas istniejącym, nowowybranemu arcybiskupowi Maciejowi. Dom ten zajął w roku 1405 Świdrygajło, brat Jagiełły na rezydencyę wielkorządcy Mieszkał w nim też przez miesiąc i Jagiełło wraz z żoną w roku 1420. oraz w dziesięć lat później, gdy przybył na Ruś z powodu rozruchów, wszczętych przez Świdrygajłę. W roku 1430 dom ten w drodze darowizny, uczynionej przez króla Jagiełłę, przeszedł na własność arcybiskupa Jana Rzeszowskiego, i od tej pory aż do najnowszych czasów arcybiskupi lwowscy obrz rz kat. byli właścicielami tej realności. Kamienicę, która dziś wznosi się na tem miejscu, wybudował arcyb. St. Grocholski w roku 1630 W tej to kamienicy mieszkał król Jan Kazimierz po powrocie ze Śląska, dokąd schronił się przed najazdem szwedzkim, umarł w niej nawet Michał Korybut Wiśniowiecki, oraz mieszkał Jan III w czasie odnawiania własnej kamienicy. W czasach nowszych ks arcyb Pisztek wybudowawszy pałac arcybiskupi opodal seminaryum łacińskiego, zakupił kamienicę arcybiskupią na licytacyi w roku 1844 i własność osobistą tej kamienicy przelał na fundusz małego seminaryum, przyczem dobudował w roku następnym III piętro. Obecnie kamienica ta jest domem czynszowym.

Kamienica pod I 14, odznaczająca się herbem Wenecyi nad wchodem, należała do rodziny weneckiej Massarich, mianowicie do Jana, konsula weneckiego we Lwowie.

Kamienica pod I 29 (brama Andriollego) zbudowana została w w. XVIII. na miejscu zburzonej kamienicy, która nale-

żała do rodziny Kampianów, a następnie do Bartłomieja Zimorowicza, poety i obrońcy Lwowa. Kamienicę dzisiejszą wybudował Felicyan Korytowski, ostatni komendant załogi polskiej we Lwowie używając jako robotników przy budowie więzionych we Lwowie uczestników buntu hajdamackiego których po wykończeniu budowy kazał pościnać.

Kamienica pod l. 36 (Narodna Torhowla) pamiętna jest tem, że mieszkał w niej Józef ks. Poniatowski, w czasie gdy służył w armi austryackiej.

Kościoły i cerkwie we Lwowie.

Rządy Józefa II. zapisały się, jak powszechnie wiadomo, w pamięci ludności kraju, który po trzecim rozdziale Polski został przez wojska austryackie przyłączony do monarchji habsburskiej, kasatą wielu kościołów i klasztorów, a budynki pozostały po nich, rząd przebudowywał na urzędy lub na koszary i magazyny dla wojska. Los taki spotkał także kilkanaście kościołów rzymsko katolickich i ormiańskich oraz kilka cerkwi z liczby tych, które Austryacy zastali we Lwowie. Mimo to na obszarze miasta dzisiejszego znajduje się jeszcze 26 kościołów rzymsko katolickich, 1 ormiański. 6 cerkwi unickich i 1 prawosławna oraz 1 zbor ewangielicki, a niemal każda z tych świątyń które przetrwały owe ciężkie czasy szczyci się historyą i kryje w swych murach niejeden zabytek piękniejszej przeszłości.

Katedra obrządku rzymsko katolickiego. Katedra lwowska należy do najstarszych we Lwowie świątyń, znajduje się na placu Kapitulnym, bezpośrednio sąsiadującym z rynkiem. Kamień węgielny pod budowę położył Kazimierz Wielki. Budowa rozpoczęła się dopiero w ostatnich latach XIV. wieku a ukończoną została w roku 1480. Budowa jest utrzymana w stylu gotyckim. prowadzili ją Piotr Stecher oraz dwaj architekci wrocławscy Joachim Grom i Ambroży Rabisz. W ciągu wieków katedra zmieniała kilkakrotnie swój wygląd, zarówno wewnętrzny

jak i zewnętrzny, gdyż tak duchowieństwo, jak szlachta, rywalizowała z patrycyatem lwowskim w upiększeniu samej świątyni oraz w budowaniu na cmentarzu kaplic i mauzoleów. Wskutek tego świątynia wyglądała w połowie wieku XVIII, jak istny labirynt. Kres temu położył arcybiskup Wacław Hieronim Sierakowski, który, wygrawszy w Rzymie proces z miastem o zniesienie kaplicy Domagaliczów, przyczepionej do tylnej ściany absydy katedry, słynącej nie tylko obrazem Matki Boskiej tzw. Domagaliczowkiej powszechnie czconym, jak nie mniej przepychem urządzenia, przedsięwziął restaurację; dokonał jej Piotr Polejowski, zmieniając doszczętnie dawne formy i wyrzucając w sposób masowy nagromadzone tam pamiątki. W ten sposób katedra przybrała dzisiejszy wygląd z wieżą wysoką 64 m. z charakterystycznym szczytem w stylu „rococo". Na środkowej ścianie absydy znajduje się portret Wojciecha Domagalicza, założyciela kaplicy Domagaliczów, namalowany w roku 1644 z polecenia arcyb. Sierakowskiego po rozebraniu kaplicy. U dołu zaś znajduje się rzeźba z XVII. wieku, przedstawiająca Zmartwychwstanie. Po obu stronach absydy wiszą kule pochodzące z oblężenia tureckiego w r 1672. Wnętrze katedry jest trójnawowe w stylu gotyckim. W prezbyteryum o sklepieniu krzyżowem z żebrami znajduje się ołtarz w stylu „rococo" z r. 1766 z obrazem cudownym N M. P. z dzieciątkiem, słynący cudami, dzieło malarza Józefa Wolfowicza z roku 1598 oraz stalle dębowe z wieku XVII. Po lewej stronie ołtarza znajduje się tablica alabastrowa, poświęcona pamięci poprzedników arcyb. Sierakowskiego na tronie arcybiskupstwa lwowskiego. Na skraju prezbyteryum, na lewej ścianie znajduje się ambona z roku 1802 z kutego żelaza ze złoceniami (dzieło ślusarza lwowskiego Zacha).

Katedra posiada ośm kaplic.

Po prawej stronie są następujące kaplice:

1. Kaplica P Jezusa Miłosiernego w stylu renesansowym wyłożona marmurem i alabastrem; zdobią ją malowidła art-

rzeźbiarzy: Dębickiego, Krycińskiego, Pietscha, oraz rzeźby art. rzeźbiarza T Dykasa.

2 Kaplica N P. Maryi Częstochowskiej z obrazem, fundowanym r. 1869 przez Franciszkę Witkowską, ubogą wdowę z Częstochowy Po lewej stronie nagrobek z czarnego marmuru Pawła Grodzickiego generała artyleryi koronnej i komendanta twierdzy lwowskiej († 1645).

3. Kaplica P. Jezusa Ukrzyżowanego, zbudowana w stylu „rococo". Zdobią ją: kopuła z latarnią w stylu „rococo", witraż fundowany w roku 1880 przez Sieberta. W ołtarzu pod wizerunkiem Zbawiciela znajduje się obraz Matki Bożej, pochodzący z XVII. w. Po lewej stronie znajduje się pomnik arcyb. W. Sierakowskiego z roku 1784. Obok niego tablica pamiątkowa arcyb. Andrzeja Ankwicza († 18 8), po prawej zaś stronie znajduje się pomnik arcybiskupa F. Kickiego.

4. Kaplica Zamojskich posiada piękny, renesansowy ołtarz, nadto na stronie lewej epitafium biskupa sufragana T. Pizowskiego († 16.5), a na stronie prawej pomnik arcyb. Jana Zamojskiego († 1614) i Jana Tarnowskiego († 1669). Przy tej i nad tą kaplicą założył arcyb. Sierakowski w r 1771 eremitaż malowany przez Włocha Tawellio. Obecnie przemieniono go na mieszkanie.

Kaplice po lewej stronie są następujące:

5. Kaplica Najśw. Sakramentu z ołtarzem w stylu barokowym, w którym obraz pędzla włoskiego przedstawia zdjęcie Zbawiciela z krzyża. Ściany kopuły zdobi fresk, gloryfikujący Najśw. Sakrament (pędzla S. Stroińskiego). Na ścianie lewej pomnik barokowy Mich. Krosnowskiego, († 1723), na prawej zaś arcybisk. Fran. Wierzchlejskiego († 1887).

6. Kaplica N. Panny, dawniej bractwa literatów. W ołtarzu obraz N. Maryi Panny, przesłonięty obrazem błog. Jana z Dukli między świętymi. Niżej obraz św. Antoniego (pędzla A. Reichana). Na ścianie prawej obraz przysłany z Rzymu, przedstawiający męczeństwo błog. Jozafata Koncewicza.

7 Kaplica Kampianów. Założył ją w w. XVI patrycyusz wowski, Paweł Kampian, wykończył zaś w wieku następnym

syn jego, Marcin, w stylu renesansowym, zdobiąc marmurem i alabastrem. Kaplica ta jest najpiękniejszym we Lwowie zabytkiem renesansu. W polach między pilastrami znajdują się biusty marmurowe członków rodziny założyciela kaplicy. W ołtarzu z czarnego marmuru umieszczony obraz starowłoski, przedstawiający Chrystusa biczowanego. Rzeźby kaplicy wykonał, jak się zdaje, sławny rzeźbiarz, z Wrocławia, Jan Pfister.

W zakrystyi większej zasługuje na uwagę przedewszystkiem ołtarz renesansowy z XVI wieku t. zw. Zapaliński, fundowany przez rodzinę patrycyuszów lwowskich, Zapałów. Ściany zakrystyi zdobią portrety arcybiskupów lwowskich od połowy XVII wieku, sufraganów kanoników katedry, oraz portrety królów, dygnitarzy i dobrodziejów świątyni.

W zakrystyi mniejszej znajduje się skarbiec z cennemi pamiątkami z XVI i następnych wieków,

Kaplica Boimów. Na placu kapitulnym tuż obok katedry wznosi się kaplica Boimów, najpiękniejszy pomnik epoki Odrodzenia we Lwowie, założona jako mauzoleum i grobowiec rodu przez Jerzego Boima w roku 1609, a wykończona przez jego syna Pawła w roku 1617 najbogatszych podówczas przedstawicieli patrycyatu. Fasada jej jest pokryta gęstą rzeźbą figuralną i ornamentacyjną w kamieniu piaskowym. Budowę nakrywa kopuła, na której szczycie wznosi się latarnia ze statuą Chrystusa. Ścianę tylną kaplicy od ul. Halickiej, zdobią portrety założycieli, malowane *al fresco*. Ten sam charakter, co fasada, ma wnętrze kaplicy z ołtarzem z płaskorzeźbami Ostatniej wieczerzy, Mycia nóg, Ukrzyżowania, Złożenia do grobu Zmartwychwstania, oraz Sądu ostatecznego, jak niemniej wnętrze kopuły. Kaplica była niegdyś bogato polichromowana i złocona. Po lewej stronie ołtarza znajduje się nagrobek z marmuru czarnego, ozdobiony Postacią Matki Bożej, wykonaną z alabastru, oraz napisami poświęconymi pamięci fundatorów kaplicy. Opodal zaś znajduje się tablica marmurowa z portretem mężczyzny poświęcona obu Boimów. Nad drzwiami kaplicy wisi portret olejny fundatora z charakterystycznym podpisem. Mimo licznych badań i dociekań nie

ustalono, kto jest twórcą rzeźb tej kaplicy. Przypuszczają, iż rzeźbiarzem głównym i autorem całości był współczesny artysta Hanusz Szolc, dekoracye zaś kopuły i delikatniejsze rzeźby nagrobkowe kaplicy, wykonał Jan Pfister, znany nam już z robót około kaplicy Kampianowskiej.

Kościół Jezuitów. Od placu kapitulnego na północ dochodzimy ul. Teatralną na pl. św. Ducha, gdzie dawniej stał jeden z najstarszych kościołów lwowskich, kościół św. Ducha. W sąsiedztwie miejsca, na którem stał ten kościół, wznosi się kościół OO. Jezuitów, którzy sprowadzeni przez arcyb. Dymitra Solikowskiego, uzyskali pod świątynię to miejsce po długich sporach z Żydami. Kościół, zbudowany w latach od 1610 do 1620 nosi na sobie piętno czystego baroku. Kościół zdobiła dawniej wieża najwyższa we Lwowie, zburzono ją jednakże w roku 1830 z obawy, aby nie runęła. W roku 1740 z okazyi fundacyi kaplicy św. Benedykta przez Jerzową Dzieduszycką kościół gruntownie odnowiono, a ściany i sklepienie pokrył malowidłem *al fresco* słynny wówczas malarz Jan Eckstein z Berna na Morawach Po kasacie Zakonu w roku 1778 rząd oddał kościół na potrzeby wojska, a w budynkach kolegialnych pomieścił biura skarbowe i sądowe.

Po wskrzeszeniu zakonu w roku 1838 kościoł został oddany z powrotem Zakonowi

Z pamiątek nagromadzonych w tym kościele zasługują na uwagę ołtarz Chrystusa na krzyżu z drzewa hebanowego. Obraz M. B. Pocieszenia w ołtarzu na ścianie, zamykającej lewą nawę, będący kopią obrazu w kaplicy Borghiese w bazylice S. Maria Maggiore w Rzymie, pomniki K. Wyżyckiego, Jerzego i Maryi Dzieduszyckich z r. 1752, Jana i Aleksadra Jabłonowskich, Maryi Kazanowskiej (z XVII w).

W gmachu dawnego Kollegium, przylegającym do kościoła, odkryto w jednej z sal narożnych od ul. Teatralnej, stanowiącej dawniej kaplicę klasztorną freski i cztery portrety dobrodziejów kościoła, malowane olejno przez Eksteina.

Katedra ormiańska. Idąc ul. Teatralną dochodzimy do ul. Ormiańskiej, przecinającej się z pierwszą pod kątem prostym, a przy której wznosi się dziś jedyna świątynia ormiańska.

Ormianie pojawili się po raz pierwszy Poisce w r. 1062 po upadku miasta Ani w Armenii. Osiadłszy w Kijowie, Kamieńcu podolskim i Lwowie prowadzili handel towarami wschodnimi.

Za tą partyą przybyły jeszcze dwie grupy Ormian: za panowania Kazimierza Wielkiego, szukając schronienia na ziemiach polskich przed łupieżstwem Saracenów, a wreszcie z pobudek politycznych za Zygmunta III. Od czasu przybycia i osiedlenia się we Lwowie, używali Ormianie wszelkich praw, należnych obywatelom miasta, mieszkając w osobnej dzielnicy między ul Skarbkowską a Ormiańską Od lat najdawniejszych posiadali Ormianie stolicę biskupią, założoną przez Ovanesa Variabeda t. j. doktora, potomka królów ormiańskich. Do unii z Rzymem przystąpili w r. 1630 za sprawą biskupa Mikołaja Torosowicza, który potem został pierwszym arcybiskupem ormiańskim we Lwowie. Katedra ormiańska, która czasów dzisiejszych dotrwała, wznosi się w pośrodku czworoboku zabudowań, obejmujących pałac arcybiskupów, kamienice, zamieszkałe przez kanoników kapituły i księży, oraz klasztor pp. Benedyktynek. Ponad wejściem głównem do tego kompleksu budowli wznosi się wieża czworokątna u nasady, w górnej zaś części, ozdobiona okrągłymi narożnikami, nakrytymi jedną niższą kopułą. Jako założycieli katedry wymieniają baronów Szakanszaba z Kaffy i Panssiana Amprahajansa (Abrahanowicza z XIV.) Wybudował ją Niemiec ze Śląska Doring wedle planów i wskazówek fundatorów. Część najstarsza prezbyteryum trójnawowa z kopułą i absydą pochodzi z XIV wieku i jest prawie kopią katedry w Ani a więc oryginalnym zabytkiem architektury ormiańskiej. Z końca XIV lub początku XV wieku pochodzi krużganek, noszący na sobie ślady gotyku W połowie wieku XVII dobudowano jedną nawę o szerokości trzech starych a wreszcie z wieku XVIII pochodzą ołtarze rokokowe.

Z zabytków, znajdujących się w tym kościele, zasługują na wspomnienie po prawej stronie drzwi głównych obraz św. Grzegorza w srebrnej szacie z 13 stacyami męczeństwa tego świętego, zasłonięty obrazem św. Piotra i Pawła (pędzla Choynickiego z r. 1799). Obraz ołtarzowy Chrystusa w stylu Rubensa, mały obraz Pieta w duchu Rembrandta. W zakrystyi ewangeliarz z XIII. wieku, jeden z najstarszych zabytków we Lwowie, oraz psałterz Dawida z pięknemi miniaturami.

Kościół OO. Dominikanów. Ulicą Ormiańską dochodzimy do placu Dominikańskiego, przy którym wznosi się kościół wraz z klasztorem OO. Dominikanów. Kościół ten wybudowany został w roku 1749 kosztem hetm; wielkiego hr. Potockiego pod kierownictwem Jana de Witte, późniejszego komendanta twierdzy w Kamieńcu podolskim, na wzór bazyliki św. Piotra w Rzymie. W kształcie kolistym, z przedłużonem prezbyteryum i przedsionkiem z wystającemi cośkolwiek po bokach czterema kaplicami. Z fasadą barokową kościoła, odrestawrowanego w r. 1778 po pożarze, łączy się po stronie lewej dzwonnica, przybudowana w r. 1865 przez którą wchodzi się do klasztoru. Wnętrze kościoła ma kształt jednonawowej elipsy, do której frontu przytyka czworoboczny przedsionek. W srodku po bokach nawy dwie duże obszerniejsze kaplice, obok każdej po dwie symetrycznie umieszczone mniejsze. Poza ołtarzem głównym, znajduje się czworoboczny chór.

U wejścia głównego zwracają uwagę dwa alabastrowe nagrobki (cztery dalsze znajdują się w bocznych kaplicach), piękne pomniki lwowskiej sztuki rzeźbiarskiej, przypisywane Hermanowi Horstowi. W ołtarzu głównym z drzewa w stylu barokowym obraz cudowny N. P. Maryi z dzieciątkiem Jezus, ubranych w suknie srebrne z koronami złotemi na głowach z roku 1854.

Podług podania obraz ten ma pochodzić z Carogrodu i jest jednym z najdawniejszych zabytków, malowania na drzewie Z Carogrodu miał się dostać w posiadanie książąt ruskich w Kijowie, znajdował się w Haliczu, a przez założyciela Lwowa ks. Lwa tutaj przeniesiony. Malowany jest na drzewie cyprysowem

i posiada wybitny typ bizantyński. Na tylnej stronie ołtarza głównego w nyży: obraz św. Maryi Magdaleny (pędzla J. P. Eisenmengera z r. 1818) Na ścianach po obu stronach ołtarza: tablice erekcyjne, z lewej odnosząca się do kościoła, z prawej do kaplicy N. P. Maryi Jackowej.

W kaplicy N. M. Panny Jackowej, którą wybudował w roku 1764 Mich. Potocki, starosta Kaniowski, w stylu odrodzenia znajduje się w ołtarzu pod szklannym kloszem posążek alabastrowy Matki Boskiej z Dzieciątkiem Posążek ten miał unieść św. Jacek Odrowąż, uchodząc z Kijowa przed Tatarami do Halicza w połowie XIII wieku, a stąd przeniesiono go do Lwowa. Jest to najstarszy we Lwowie pomnik rzeźby religijnej. Z licznych pomników, jakie znajdują się w tym kościele nie można pominąć milczeniem dwu. W kaplicy św. Antoniego, pierwszej po prawej stronie znajduje się marmurowy pomnik Artura Grottgera, (dłuta W. Gadomskiego z 1880 r.) przedstawia sławę (z białego marmuru) wieńczącą podobiznę artysty w płaskorzeźbie na obelisku (z szarego granitu). Na urnie rzeźba, symbolizująca młodość, uwalniającą matkę Ojczyznę z kajdan. Pomnik drugi mianowicie Józefy W. Borkowskiej († 1811) znajdujący się w kaplicy św. Domlnika jest jedynem we Lwowie dziełem B. Thorwaldsena (1771 † 1884), z wypukłorzeźbą geniusza śmierci, prowadzącego do mety postać kobiecą, wstrzymywaną przez geniusza życia.

W klasztorze godnym uwagi jest obraz na drewnie malowany (XVII w.) N. M Panny na tronie, u stóp którego klęczą biskupi, kapłani i możne osoby. Następują portrety założycieli klasztoru, wiszące w krużganku przed klauzurą. Klasztor posiada dość jeszcze bogate w dzieła i rękopisy bibliotekę i resztki cennego niegdyś archiwum.

Kościół Karmelitów. Powyżej wałów gubernatorskich obok gmachu namiestnictwa wznosi się na wzgórzu kościół Karmelitów, w czasach dawniejszych, zwłaszcza od panowania Jana III silnie obwarowany. Kościół ten łączy w sobie historyę dwu klasztorów lwowskich, Karmelitów trzewiczkowych i Karmelitów bosych Pierwsi mieli swój kościół przy dzisiejszej ul. Batorego

(gmach sądu karnego). Gdy ten klasztor został skonfiskowany przez rząd w roku 1789. Karmelici przenieśli się do opróżnionego na wzgórzu kościoła Karmelitów bosych, założonego w r. 1634 przez Aleksandra z Ostroga ks. Zasławskiego i Aleksandra Kuropatwę.

Obwarowania, jakiemi otoczony był ten kościół, były bardzo niefortunnie założone. Okazało się się to najlepiej w czasie najazdu szwedzkiego Karola XII., który po krótkim szturmie mimo bohaterskiego oporu zdobył kościół i stąd wdarł się do miasta. Z fortyfikacyi pozostał dziś tylko od strony ul Karmelitów mur szkarpowy z napisami odnoszącymi się do Jana III. W roku 1900 kościół został odnowiony, oraz przybudowano drugą wieżę. (projekt arch. p. Halicki). Ołtarz główny kościoła posiada starodawny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem Wnętrze kościoła zdobi kilka pięknych pomników, między nimi pomnik gen. Józefa Dwernickiego (1779—1867) postawiony w r. 1864 (dłuta Parysa Filipiego). W klasztorze znajduje się wiele portretów oraz tablica, przeniesioną tu z byłego kościoła przy ul. Batorego z nazwiskami zakonników, poległych w czasie oblężenia Lwowa przez Chmielnickiego w r, 1648

Kościół OO. Franciszkanów. Ulicą Karmelicką dochodzimy na plac Gwardyi narodowej, przy którym wznosi się kościół OO. Franciszkanów wraz z klasztorem. Zakon Franciszkanów osiedlił się we Lwowie jeszcze za czasów ruskich. a kościół jego pierwotny wraz z klasztorem znajdował się przy dzisiejszej ulicy Teatralnej. Gdy kościół ten zamieniono na teatr, Franciszkanie zajęli kościół, obecnie przez nich zajmowany, a ufundowany dla kapucynów w roku 1708 przez Zofię Sieniawską. Najważniejszą z pamiątek, znajdujących się w tym kościele jest kapa i infuła błog. Jakóba Strepy, pierwszego arcybiskupa lwowskiego († 1411).

Kościół Franciszkanek. W pobliżu przy ulicy Kurkowej znajduje się kościół wraz z klasztorem PP. Franciszkanek, zbudowany na wzgórzu w latach 1876—1888 w stylu romańskim według projektu J. Zacharjewicza. Wnętrze jego zdobi ołtarz

główny z alabastrowym tronem wystawienia Najśw. Sakramentu, dwa posągi w ołtarzach Niepokalanego Poczęcia N M. P i św. Franciszka dłuta J. hr. Łubieńskiej. Na uwagę zasługują witraże prezbyteryum, wykonane w Monachium.

Klasztorek Karmelitanek bosych. Klasztorek ten mieści się w kilku domach czynszowych, położonych przy ulicy Kurkowej, powyżej klasztoru Franciszkanek. Kaplicę w stylu romańskim, dobudowaną do niego w r. 1890, projektował J. K. Janowski.

Kaplica Seminaryum rzymsko-katol. położonego przy ulicy Czarnieckiego obok pałacu arzybiskupiego była pierwotnie kościołem Ofiarowania N. M. Panny, założonym 1644 przez Jakóba Sobieskiego, kasztelana krakowskiego, ojca Jana III. dla Karmelitanek reguły św. Teresy, zakonu zniesionego w r. 1792. Kościół odnowiony został w roku 1820 w stylu baroka włoskiego. W ołtarzu głównym obraz ofiarowania najlepsze dzieła Alojzego Rejchana z 1843 roku).

Kościół Św. Miłosierdzia wraz ze szpitalem znajduje się w pobliżu przy placu Benedyktynek, jest fundacji Kat. Szaparowskiej z roku 1595 a dziełem znakomitego architekty współczesnego Pawła Rzymianina, które jednakowoż skutkiem restauracji po pożarach zmieniło zupełnie swój pierwotny wygląd. Najlepiej jeszcze zachowała się attyka wieży, ozdobiona bogato rzeźbą kamienną i część kościoła pod wieżą, gdzie dziś wchód do kościoła między dwiema przyporami z kamienia ciosowego. Daleko więcej cech charakterystycznych budowy zachowało się w klasztorze jak np. w przedsionku wejścia głównego i w sali refektarza na I. piętrze.

Kościół N. Maryi Panny Snieżnej, położony przy placu Krakowskim, założony został jeszcze w epoce miasta ruskiego przez ludność niemiecką, a wskutek restauracyi nieumiejętnych stracił zupełnie swój pierwotny romański styl. Przed kilku laty został odrestaurowany według projektu prof. J Zacharjewicza.

Kościół św. Jana Chrzciciela położony przy starym Rynku za synagogą postępową jest najstarszym kościołem we Lwowie. Założony wedle podania przez Dominikanów w r. 1260,

należał do początku w XVI do Ormian Unitów W roku 1886 odnowiony w stylu romańskim wedle projektu prof. J. Zacharyewicza posiada z pamiątek między innemi: obraz Chrystusa przy słupie z roku 1526, oraz dwa portrety z pierwszej połowy XVII. wieku.

Kościół św. Marcina, położony przy ul. św. Marcina w bok od ul. Żółkiewskiej, fundował w roku 1630 Aleks. Zborowski dla Karmelitów trzewiczkowych. W roku 1648 padł pastwą pożaru, poczem dopiero w r. 1700 odbudowano go z drzewa. Kościół dzisiejszy wybudował Jan Rubczyński w r. 1736. Przy tym kościele istniał niegdyś szpital dla wysłużonych żołnierzy wojsk polskich, ufundowany przez Aleks. Zborowskiego. W roku 1784 po zniesieniu zakonu umieszczono przy kościele probostwo i szkołę normalną.

Kościół św. Anny, położony u zbiegu ulic Grodeckiej i Janowskiej ufundowano z drzewa w roku 1507 na pamiątkę walki, jaką czeladnicy krawieccy, opuszczając miasto, stoczyli z pachołkami miejskimi. W roku 1509 po najeździe Wołochów odbudowano go z mieszanego materyału dla Augustynów. Budynek dzisiejszy pochodzi z połowy XVIII wieku. Po zniesieniu klasztoru w r. 1783, kościół zamieniono na parafialny. Zdobi go kilka obrazów K. Szlegla.

Kościół OO. Reformatów, położony w górnej części ul. Janowskiej, pochodzi z r 1900.

Kościół św. Elżbiety, budujący się w stylu romańskim na pl. Solarni projektował prof T. Talowski

Kościół św. Teresy i klasztor Sióstr Opatrzności. z zakładem wychowawczym, położony przy ul. Leona Sapiehy, istnieje od roku 1855.

Kościół Maryi Magdaleny, położony przy ulicy Leona Sapiehy, bliżej centrum miasta, pochodzi z wieku XVII i wzniesiono go na miejscu kościoła drewnianego, założonego w roku 1600 przez Annę Pstrokońską dla zakonu OO. Dominikanów. W 1784 utworzono przy kościele parafię, klasztor zaś przezna-

czono na pomieszczenie zakładu karnego dla kobiet. Front kościoła zdobią dwie wieże. odnowione w roku 1890.

Kościół św. Łazarza, położony przy ul. Kopernika. założono w roku 1620. Wzniósł go architekt Ambroży Przychylny w stylu odrodzenia. Przy kościele znajduje się dom dla ubogich mieszczan, fundacya minionych wieków

Kościół św. Mikołaja, położony przy ul. noszącej tosamo miano. założył Mik. Strzałkowski wraz z klasztorem w roku 1694 dla zakonu OO. Trynitarzy. Kościół dzisiejszy wzniósł sam zakon w r. 1745 z fundacyi S. Muchowieckiego i J. Jabłonowskiego. Po zniesieniu zakonu utworzono przy kościele parafię. Przy ołtarzu głównym znajduje się po lewej stronie kaplica św. Floryana z pięknym ołtarzem z w. XVI, fundowanym przez rajcę miejskiego Jana Szolca Wolfowicza w roku 1595. Ołtarz ten, odznaczający się niezwykłą misternością i pięknością, przedstawia Mękę Pańską.

Kościół OO. Bernardynów. Kościół wznosi się przy pl. Bernardyńskim. Założył go w roku 1460 Andrzej Odrowąż z drzewa. Gdy budowla z drzewa, a również druga, wzniesiona na jej miejscu z muru pruskiego, padły ofiarą pożarów, zakon przystąpił w r. 1600 do budowy kościoła dzisiejszego. Pierwszym budowniczym był Paweł Rzymianin. Budowę ukończono dopiero w r. 1630. Kościół ten jest bezprzecznie jednym z najpiękniejszych zabytków architektury. Fasada frontowa, oraz fasady, boczna i tylna, dają na podstawie bogactwa szczegółów architektonicznych piękne wyobrażenie o talencie twórcy.

Wnętrze kościoła przeładowane jest tak ozdobami barokowemi, malowidłami i ołtarzami. że giną ponad nimi niemal zupełnie szczegóły architektoniezne.

Kościół bernardyński był dawniej uważany za wojskowy i z tej przyczyny pamięta kilka chwil wielkich i ważnych w historyi polskiej. Tu po klęsce pod Korsuniem i pod Piławcami odbył się wybór Jeremiego Wiśniowieckiego na wodza naczelnego. Tu dnia 22. lipca r. 1662 odbyły się przeprosiny króla przez naczelników osławionego związku wojskowego, tu także

Jan Baranowski marszałek wojska skonfederowanego przepraszał w dniu 11. maja 1696 hetmana Stanisława Jabłonowskiego. Tu odbyło się w r. 1728 drugie koło wojskowe w obecności hetmanów koronnych Rzewuskiego i Chomętowskiego. Najważniejsze jednakże wspomnienia z przeszłości wiążą się z oblężeniami Lwowa przez Turków w r. 1672 i przez Szwedów w 1704 r. upamiętnione dzielną obroną warownego klasztoru. Po zajęciu Lwowa przez Austryę kościół o mało co nie podzielił losu skasowanych świątyń, gdyż rząd nosił się z myślą pomieszczenia w klasztorze poczty. policyi. urzędu cłowego i t. p. Udało się jednakże ks. Wład. Hainowi, prowincyałowi, znającemu ówczesnego gubernatora hr. Brigido, za tegoż pośrednictwem uprosić Józefa II. w czasie bytności jego we Lwowie, by cofnięto zapadły już wyrok zamknięcia kościoła i klasztoru.

W trójnawowem wnętrzu kościoła godne uwagi stale, zabytek snycerstwa z XVII. wieku, pomnik St. Wyżyckiego z roku 1680 w ołtarzu srebrna trumna Bł. Jana z Dukli. W kościele kilka pięknych obrazów,

Kościół PP. Klarysek, położony przy ul. Łyczakowskiej w dolnej jej części, rewindykowano przed kilku laty od rządu, który po zniesieniu zakonu obrócił budynek kościelny na komorę celną.

Kościół św. Antoniego, położony również przy ul. Łyczakowskiej, założył w roku 1718 Janusz ks. Wismowiecki dla OO. Franciszkanów. W roku 1784 utworzono przy nim parafię.

Kościół św. Wojciecha leży na skraju miasta przy ulicy, noszącej to samo miano. Powstał w roku 1692 dzięki fundacyi mieszczanina lwowskiego P. Moskalika, którego dzieci, zmarłe na zarazę morową, pochowano na gruncie tego kościoła. Kościół zbudowany początkowo z drzewa, odbudowano w 100 lat później z kamienia, a mieścił się przy nim internat OO. Misyonarzy dla młodzieży, poświęcającej się stanowi duchownemu. Za czasów Józefa II. mimo, że należał do funduszu religijnego, zamieniono go na magazyny wojskowe i służył temu celowi aż do roku 1906,

w którym po rewindykacyi stał się własnością towarzystwa bursy im. św. Wojciecha.

Kościół OO. Zmartwychwstańców wraz z zakładem, położony przy ul. Piekarskiej, wzniesiono w roku 1887 w stylu romańskim wedle projektu L. Bodaszewskiego i A. Zagórskiego.

Kościół PP. Sakramentek, położony przy pl. Sakramentek, fundowali w roku 1718 Fr. Cetner, Stan. Leszczyński i H. Czertwertyńska. Kościół stał niedokończony od r. 1743 do r. 1882, w którym budowę na nowo podjęto i ukończono.

Kościół Ewangelicki przy ul. Zielonej, założony około r. 1685 dla Dominikanów, odrestaurowany został w roku 1878.

W ten sposób ukończony został opis kościołów, pozostają więc jeszcze cerkwie, przy których opisie trzymać się będziemy tej samej metody t. j. rozpoczniemy opisem cerkwi, położonej najbliżej Rynku.

Cerkiew Wołoska. Wznosi się u wylotu ul. Ruskiej na dzisiejsze wały gubernatorskie. Cerkiew ta istnieje w tem miejscu od najdawniejszych czasów mimo, że kilkakrotnie padała pastwą pożarów. Cerkiew dzisiejszą wybudował w połowie wieku XVI Paweł Rzymianin przy pomocy Wojciecha Kapiszoja i Ambrożego Przychylnego. Koszta budowy ponieśli hospodarowie wołoscy. Równocześnie z budową cerkwi Piotr Barbon budował wieżę przy niej stojącą, dzięki hojności Korniakta Wieża ta ukończona. w r. 1580, jest zdaniem powagi naukowych najpiękniejszą we Lwowie pamiątką epoki odrodzenia. Wieża wysoka jest z krzyżem na 65 85 m. Zbudowaną została na wzór wieży San Spirito w Rzymie. Częścią trzecią cerkwi jest kaplica „Trech Światyteliw“ (fasada frontowa w dziedzińcu cerkwi wołoskiej wchód od podwórza) zbudowana po roku 1875 przez współczesnego architektę Krasowskiego. Kaplica nie dotrzymała się w swej formie pierwotnej, gdyż pożar w r. 1671 znacznie ją uszkodził a Aleksy Bałaban, który ją po pożarze odnowił, wprowadził w konstrukcyę jej budowy i ozdób pewne zmiany. Cerkiew wołoska ma nawę

czworoboczną o czterech toskańskich słupach i tyluż, przy ścianach odpowiadających im pilastrach. Nad słupami wznosi się kopuła środkowa o 4 oknach.

Wzdłuż chóru i obok drzwi bocznych biegnie galerya, pojęta jako empora. Tęcza nad carskiemi wrotami oddziela nawę od absydy. nad którą wywiedziono kopułę.

Wnętrze cerkwi zdobi portret Konstantego Korniakta, oraz portrety jego synów, z podpisami. umieszczone nad chórem. Główny ołtarz w stylu barokowym z obrazem Matki Boskiej, ikonostas nowszy. Na filarach, dzielących część absydalną od nawy, uwagi godne obrazy Męki Pańskiej w przedziałach, malowane na drzewie. Dwa boczne ołtarze posiadają ładne obrazy św. Mikołaja i Matki Boskiej.

Cerkiew św. Mikołaja. Cerkiew św Mikołaja wznosi się przy ul. Żółkiewskiej. W epoce pierwszej istnienia miasta była niewątpliwie cerkwią książęcą. Budowa dzisiejsza, pochodząca w większej części z pierwszej połowy w. XVII. przedstawia założenie w kształcie krzyża greckiego z kopułą eliptyczną w pośrodku. W dwu ołtarzach dosyć dobre obrazy, przedstawiające Matkę Bożą (jeden z nich z XVII. w. przedstawia Boga Rodzicę nad duszami w czyśćcu w charakterystycznych strojach). W przedsionku znajduje się kilka obrazów, będących resztkami dawnego ikonostasu archeologicznej wartości. Z ikonostasu również pochodzi obraz na filarze przedsionka od strony cerkwi: Chrystus żegnający się z uczniami. W ołtarzu głównym obraz św. Mikołaja w srebrnej szacie.

Cerkiew OO. Bazylianów. Cerkiew ta, położona również przy ulicy Żółkiewskiej, ufundowana w r. 1518 przez Konst. ks. Ostrogskiego a wykończona dopiero w roku 1713, stoi na miejscu cerkwi dawniejszej, sięgającej czasów ruskich. Budowa tej cerkwi jest niezwykła, gdyż świątynia składa się z dwu części, cerkwi właściwej kształtu podłużnego prostokąta, pokrytej sklepieniem beczkowem z lunetami i kaplicy po stronie prawej, jednonawowej, z absydą zakończoną trzema bokami ośmioboku. Kaplica ta dzieli się na dwa przęsła; pierwsze z nich nakrywa sklepienie

krzyżowe, drugie kopuła bizantyńska. W cerkwi spoczywają zwłoki Stefana Tomży, hospodara wołoskiego, ściętego we Lwowie na rynku w r. 1654, oraz Heleny Poniatowskiej, córki hospodara Jankuły, zmarłej w r. 1598. Na cmentarzu cerkiewnym leży wreszcie pierwszy we Lwowie drukarz, Jan Fedorowicz, zmarły w r. 1573. Cerkiew posiada kilka cennych dzieł. Ponad królewskiemi drzwiami w ikonostasie znajduje się przedstawienie 12 apostołów cennej wartości artystycznej z XVII. w. (odnowione). Na ścianie lewej obraz z przedstawieniem scen z życia św. Onufrego; obok po lewej mały obraz Matki Bożej z dzieciątkiem. Na Na prawym filarze mały obraz Zdjęcia z Krzyża podług Rubensa.

W kaplicy ikonostas z XVIII. w. W głównym ołtarzu obraz Chrystusa, darowany Bazylianom 1770 r. W bocznym ołtarzu obraz Matki Bożej Bolesnej upadającej i podnoszonej przez aniołów.

Cerkiew św. Piatnicy (Paraskewii) leży również przy ul. Żółkiewskiej. Wznieśli ją w r. 1646 hospodarowie wołoscy (herb nad wejściem głównem) w części z kamienia łamanego, w części zaś z cegły. Odnowioną została w 1885 r. Jest to budowla jednonawowa z absydą, zakończoną wielobokiem. Sklepienie beczkowate z lunetami. Nad przedsionkiem wznosi się dzwonnica. Cerkiew posiada bardzo piękny ikonostas z obrazami z XVI, i XVII. w. W ołtarzu głównym Chrystus błogosławiący w sukni kwiecistej. W ołtarzu po lewej stronie nad wizerunkiem św. Barbary, ciekawy pod względem ikonograficznym obraz św. Trójcy.

Katedra św. Jura położona na jednem ze wzgórz, panujących nad dzielnicą gródecką, przedstawia się bardzo pięknie, tem więcej, że bezsprzecznie można ją zaliczyć do najpiękniejszych budowli Lwowa. W epoce powstawania Lwowa ruskiego a nawet przez kilka następnych wieków, na miejscu, na którem wznosi się katedra, znajdował lasek bukowy, w którym mieli swe pustelnie zakonnicy św. Bazylego. Książe Lew wzniósł tu kaplicę w r. 1280, którą począwszy od r, 1393 aż do r. 1737

następujący po sobie archimandryci rozszerzali. Atanazy Szeptycki, biskup lwowski, rozpoczął wreszcie w r. 1746 budowę cerkwi dzisiejszej, a dokończył jej jego następca Leon Szeptycki. Budowę prowadził de Witte, twórca kościoła OO. Dominikanów. W r. 1817 Bazylianów przeniesiono do cerkwi sw. Onufrego na Żóikiewskiem, a klasztor ich przeznaczono na kapitułę grecką. Cerkiew, zbudowaną w stylu rokoko, założył de Witte w kształcie krzyża greckiego z kopułą o zaokrąglonych rogach. Przed frontonem cerkwi. ozdobionym posągami papieży i attyką, na której szczycie posąg św. Jerzego na koniu, rozciąga się taras, z którego roztacza się piękny widok na miasto. Katedra posiada kilka dzieł sztuki.

Ikonostas w stylu rokoko rozwieszony jest na ścianach. W prezbyteryum kilka obrazów, artystycznej wartości. Nad „wrotami carskiemi‘ wizerunek Chrystusa jako archireja. Na ścianach poza królewskiemi drzwiami apostołowie w owalnych ramach, (wszystkie pędzla Łukasza Dolińskiego, za które obdarował go cesarz Józef II. cennym pierścieniem). Na ścianie absydy duży obraz Jezusa Chrystusa nauczającego (pędzla Franciszka Smuglewicza 1775* 1807†r.) przysłany z Wilna kasztelanowi Kossakowskiemu. W kaplicy prawej na osi poprzecznej obraz Matki Bożej trembowelskiej, malowany na drzewie w sukniach złoconych (odnowiony i przeniesiony z Trembowli w r 1673. Pod nim obraz Pokrowy t. j. Matki Boskiej, osłaniającej swym płaszczem św. Romana i biskupów. W środkowej części ambona w stylu „rococo“, a naprzeciw niej posąg Piusa IX. (dłuta T. Błotnickiego)

Na przeciw cerkwi znajduje się pałac arcybiskupi, wybudowany w stylu „rococo“, a odnowiony w r. 1885.

Cerkiew św. Ducha wraz z sem. grecko-kat wznosi się przy ul. Kopernika. Cerkiew ta była dawniej kościołem Dominikanek, zdobi ją wieża zegarowa. Budowla ta pochodzi z pierwszej połowy XVIII. w.

Cerkiew św. Piotra i Pawła położona przy ul. Łyczakowskiej, pochodzi z w. XVIII. i jest budowlą jednonawową. Niegdyś była kościołem OO. Paulinów.

Gmachy stare.

Lwów mimo swej tak świetnej przeszłości nie może w dzisiejszej dobie poszczycić się podobnie, jak inne miasta, leżące w obrębie granic Rzeczypospolitej polskiej większą liczbą pamiątek i zabytków budownictwa świeckiego z ubiegłych a odleglejszych nam wieków. Prócz kamienic w rynku, dających nam wyobrażenie o urządzeniu siedzib magnackich, oraz domów patrycyatu, utrzymało się do dziś zaledwie tylko kilka pomników budownictwa wojskowego, które skutkiem tego, iż je nieumiejętnie restaurowano, prawie zupełnie zatraciły swój charakter.

Arsenał królewski. Chcąc z placu przed kościołem dominikańskim dostać się na wały gubernatorskie, przechodzimy ul. Arsenalską, przy której leży arsenał królewski, przytykający bezpośrednio do kościoła, a zbudowany w r. 1636 przez króla Władysława IV. pod kierunkiem ówczesnego gen. artyleryi polskiej, Pawła Grodzickiego. Arsenał ten jest budowlą jednopiątrową, zwróconą frontem ku południowi, a wzniesioną po większej części z ciosu. Od zabudowań klasztornych dzielił go mur. Od strony wschodniej otaczają go budowle nowsze, wzniesione przez rząd rząd austryacki. W czasie oblężenia miasta w r. 1648 zasilał on w broń mieszczaństwo. Chwilowo mieszkali w nim dawniej komendanci załogi lwowskiej, później zaś tylko cajgwartowie t. j. dozorcy arsenału. Rząd austryacki przeznaczył ten arsenał po zajęciu miasta na cele wojskowości. Po roku 1848 arsenał napełniono bronią, skonfiskowaną ludności. Broń tę w większej części wywieziono do Wiednia, lub przerobiono.

Arsenał miejski, znajdujący się o kilkadziesiąt kroków na prawo od królewskiego jest budowlą o dwu niskich pią-

trach, która przypierała do samego muru miasta, Od strony północnej przy ścianie, przypierającej do muru. wznosiła się dawniej wysoka wieżyczka. którą w roku 1689 zniesiono. W niszach facyaty południowej były dawniej ustawione biusty obrońców miasta przeciwko kozakom: gen. Krzysztofa Arciszewskiego gen. Krzysztofa Grodzickiego, które jednakże rząd austryacki usunął. zamieniając arsenał na areszty śledcze. Dziś mury arsenału zdobi kilka tablic, a mianowicie płaskorzeźby, przedstawiające herb miasta, orła polskiego z herbem Jana III., i klejnoty rodzinne, hetm. w. koron. St. Jabłonowskiego, który przyczynił się wielce do restauracyi murów miasta. Arsenał ten należy dziś do wojskowości.

Baszta prochowa. Pomnikiem jedynym fortyfikacyi lwowskich, jaki się do dzisiaj dochował, jest baszta prochowa, położona między arsenałami na wałach gubernatorskich. Wzniesiono ją w latach 1554—6, by wykorzystać dla obrony miasta ważny strategicznie punkt. Stąd bowiem można było ostrzeliwać z jednej strony przestrzeń aż po wysoki zamek i górę strzelniczą, (pałac arcybiskupi) a z drugiej po klasztor Bernardynów. Z basztą powyższą łączy się wiele wspomnień z dziejów obrony Lwowa przed najazdami. jak niemniej epizod romantyczny. Tędy bowiem starał się dostać do miasta Łukasz Górka. by z klasztoru Dominikanów uprowadzić Halszkę z Ostroga, która w nim się obwarowała. Tą basztą wdarły się do miasta wojska Karola XII. dzięki opieszałości jej komendanta, który w obliczu nieprzyjaciela najspokojniej sobie zasnął. Baszta należy dziś do miasta, które odkupiło ją od rządu w r. 1895, przeznaczając na ewentualne pomieszczenie biblioteki lub muzeum.

Baszta z XV. wieku. W r. 1906 odkopano w realności rzy ul. Sobieskiego basztę, na której dziś jeszcze można dostrzedz miejsca strzelnic. Baszta odkopana należała do t. zw. muru niższego. Jest ona utrzymaną dzięki temu, że właścicielka realności zgodziła się na utworzenie w jej murach gospody, która mieści się w suterynach nowej kamienicy.

Synagoga Złotej Róży znajduje się w pobliżu baszty powyżej wspomnianej, mianowicie na dziedzińcu realności pod l. 27 przy ul. Blacharskiej. Wybudował ją w r. 1582 budowniczy lwowski Paweł Szczęśliwy kosztem Izaaka Nachmanowicza. Z Synagogą tą łączy się myt o żydówce Róży Nachmanowej.

Pałac Jabłonowskich, przy ulicy o tej samej nazwie. Pałac był siedzibą hetmana kor. Stan. Jabłonowskiego, który, pragnąc mieć w tem mieście swą własną siedzibę, zbudował „na skałce“ pałac ogromny w stylu owego wieku, tj. w baroku i założył obok niego wspaniały park angielski. Pałac ten gościł w r. 1698 króla Augusta II, a w r. 1699 poselstwo polskie, wracające ze Stambułu pod wodzą Rafała Leszczyńskiego. Po śmierci hetmana należała ta iście magnacka siedziba do jego potomków, a ostatni właściciel jego Maciej Jabłonowski założył w ogrodzie teatr letni, zbudowany przez Włocha Maraino Na tej to scenie wystawiono po raz pierwszy Krakowiaków i Górali Kamińskiego w r. 1802 za dyrekcyi Bogusławskiego. W r. 1822 pałac przeszedł w drodze kupna na własność wojskowości i został zamieniony na koszary, a stary ogród przemieniono na plac musztry Po raz ostatni spoczęła na nim myśl polska w czasie pierwszej wystawy krajowej w r. 1877, która tu rozłożyła swe skromne zasoby bogactwa krajowego

---

Gmachy doby dzisiejszej.

Wywiązawszy się z obowiązku ułatwienia publiczności, która pragnie dokładnie poznać nasze miasto, oraz pamiątki i zabytki z przeszłości, w zaznajomieniu się z zabytkami architektury świeckiej, jak szczątkami fortyfikacyi miejskich, pałacem Jabłonowskich itp., zestawiwszy w najogólniejszym zarysie historyę tych budowli, przechodzimy do opisu gmachów, wzniesionych w mieście w ubiegłem stuleciu, oraz w ostatnich latach

Należy się przyznać, że, o ile Lwów dziś posiada tylko kilka budowli świeckich, pochodzących z czasów Rzeczypospolitej polskiej, które - otwarcie powiedzmy — skutkiem nieumiejętnych restauracyj, lub świadomego nieuszanowania ich wartości, jako zabytków przeszłości, zatraciły zupełnie swój pierwotny charakter, o tyle może poszczycić się liczbą poważną gmachów, wzniesionych w czasach ostatnich, z których niemal każdy mógłby śmiało rywalizować pod każdym względem z gmachami większych zagranicznych miast.

Przystępujemy więc do wymienienia gmachów zasługujących na to, by publiczność zwiedzająca Lwów, zwróciła na nie uwagę.

Gmach Muzeum miejskiego przemysłowego, położony przy ulicy Hetmańskiej, został wzniesiony w ostatniem dziesięcioleciu kosztem częścią gminy w części zaś gal. Kasy oszczędności, w stylu odrodzenia. Fasada gmachu, zwrócona ku Wałom Hetmańskim, odznacza się lekkością, oraz umiejętnem wyzyskaniem motywów architektonicznych, skutkiem jednak tego że gmach, jest cofnięty poza skrzydło gmachu Dyrekcyi Skarbu, piękność fasady jego nie występuje w całej okazałości. W niedalekiej przyszłosci, gdy stary koszarowy budynek Dyrekcyi skarbowej zostanie zniesiony, a na jego miejscu stanie gmach nowy, ulica Hetmańska, nabierze prawdziwie europejskłego charakteru.

W gmachu tym znajdują pomieszczenie Muzeum przemysłowe, Galerya miejska, oraz wystawa Tow. przyjaciół sztuk pięknych (patrz muzea).

Gmach dyrekcyi skarbowej. Budynek ten, położony przy ul Hetmańskiej, wzniesiony został w połowie w. XVIII. Należał do r. 1878 do Zakonu OO. Jezuitów i służył na pomieszczenie kollegium jezuickiego złożonego ze szkół niższych i z akademii Jezuickiej. Po zniesieniu zakonu rząd, zabrawszy budynek, przeznaczył na pomieszczenie dyrekcyi skarbowej.

Gmach Domu narodnego, wznosi się przy ul. Teatralnej, naprzeciw tyłów gmachu m. muzeum przemysłowego

i stoi na miejscu zabudowań potrynitarskich, w których od r. 1784 mieścił się uniwersytet. Biblioteka uniwersytecka miała swe pomieszczenie w kościele potrynitarskim, gdzie odbywały się uroczystości uniwersyteckie oraz posiedzenia sejmu stanowego Galicyi. Gdy w r 1848 zabudowania potrynitarskie padły ofiarą pożaru, wznieconego bombardacyą miasta przez wojska austryackie, rząd przeniósł uniwersytet do gmachu przy ul. św. Mikołaja, a opustoszałe mury darował Rusinom pod budowę „Domu Narodnego", oraz cerkwi św. Ducha, ukończonej i poświęconej w r. 1906.

Gmach skarbkowski, przy ul. Skarbkowskiej. Gmach ten, trzechpiątrowy, należy do największych we Lwowie budowli. Wybudował go w latach 1837—1842 Stanisław hr. Skarbek na pomieszczenie polskiego teatru, który mieścił się w nim aż do r. 1900 Budowa ta, posiadająca dwa dziedzińce i cztery fronty do ul. Skarbowej, Hetmańskiej, Teatralnej i pl. Krakowskiego, jest dziełem architekty Salzmana, który plany jej wygotował po dłuższych studyach, odbytych na koszt fundatora zagranicą, nad urządzeniem ówczesnych teatrów. Na gruncie, na którym wznosi się budynek, znajdował się ongiś „Zamek niższy" i baszta piekarzy, a przed rozpoczęciem budowy; ze względu na to, iż był bagnisty, wbito w niego kilka tysięcy piłotów dębowych. Sala teatralna służy obecnie na koncerty i przedstawienia teatru kinematograficznege.

Teatr miejski, położony na wałach hetmańskich jest jedną z najwspanialszych budowli we Lwowie.

Przed przystąpieniem do opisu tego gmachu, uważamy za swój obowiązek skreślić pokrótce historyę teatru we Lwowie. Otóż po zaborze Galicyi, założono we Lwowie teatr niemiecki, który mieścił się w walącej się budzie za furtą Jezuicką, znajdującą się poza kościołem OO. Jezuitów. Równocześnie powstała we Lwowie scena polska, założona przez adwokata i mecenasa sztuki Józefa Wronowskiego. Przedstawienia teatru polskiego odbywały się w pałacyku Wronowskich, położonym u stóp góry, noszącej to samo miano W roku 1785 rząd przebudował

kościół OO. Franciszkanów przy ul. Teatralnej na gmach teatralny, który w r. 1692 nabył pod nader korzystnymi warunkami Henryk Bulla, dyrektor niemieckiego teatru, a w trzy lata później dobudował do niego sale redutowe. W roku 1801 miasto nabyło od Bulli oba budynki. Budynek teatralny służył mimo licznych niedogodności, przez lat 50 lwowskiej publiczności, choć nieraz utyskiwano na jego wady, to jednak z teatrem tym łączą się świetne dla sztuki polskiej wspomnienia, zwłaszcza z czasów pobytu Wojciecha Bogusławskiego we Lwowie w latach 1795 -1799, oraz po r. 1809, gdy dzieło przez ojca naszej sceny, podjęte znakomicie rozwinął i utrwalił Jan Nepomucen Kamiński. Gdy w r. 1842 teatr przeniesiony został do gmachu skarbkowskiego, sala dawna służyła do urządzania koncertów, widowisk magicznych i tym podobnych reprezentancyi dopóki w r. 1848 nie uległa zniszczeniu w czasie bombardacyi Lwowa.

Gmach obecny wzniósł w latach 1897—1900 architekt ś. p. Z. Gorgolewski w stylu renensansu niemieckiego z tympanonem i podwójnym szeregiem kolumn. Nad sceną kopuła, kryta miedzią, z glorietą.

Front zdobią duże figury kamienne, dłuta Popiela i trzy allegorye na górze, wyciskane w miedzi, według pomysłu rzeźbiarza Wojtowicza. W klatce schodowej, bogato złoconej i o marmurowych schodach, malowidła, wykonane przez malarzy lwowskich pod kierownictwem Tadeusza Popiela. W foyer z loggią ze wspaniałym widokiem na Wały Hetmańskie rzeźby artysty Harasymowicza, a malowidła malarzy Dębickiego, Zubera, Augustynowicza i Batowskiego. W foyer znajduje się biust jednej z najlepszych artystek dram. lwowskich ś p. Anieli Aszpergerowej († 1905). Salę widzów, urządzoną wedle wymogów europejskiego komfortu dla około 2000 widzów, zdobią malowidła wykonane pod kierownictwem Rejchana Kurtyna pędzla Henryka Siemiradzkiego, przeniesiona obecnie do Galeryi miejskiej.

Gmach Gal. Kasy oszczędności u wylotu ul. Jagiellońskiej do ul. Karola Ludwika wznosi się na miejscu, na którem

stał słynny w latach porozbiorowych zajazd Preschla, a w czasach późniejszych hotel Angielski. Wybudował go w r. 1891 prof. Zacharjewicz. Wnętrze kasy posiada uwagi godną klatkę wchodową, saię posiedzeń na pierwszem piątrze, oraz urządzenia biurowe w parterze.

Gmach Tow. kredytowego ziemskiego przy ul. Karola Ludwika zbudowany został w r. 1806 w stylu empire.

Gmach sejmowy, położony w śródmieściu, naprzeciwko ogrodu miejskiego (pojezuickiego), zbudowany jest w latach 1877—1881 według planów Hochbergera, nagrodzonych na konkursie Jest to gmach dwupiątrowy, oznaczający się strukturą renesansową. Od frontu tworzy dwa boczne skrzydła, połączone ryzalitem z loggią. Attyke gmachu zdobi rzeźba T. Riegera: allegorja Galicyi Wisły i Dniestru. Nad gzymsem głównym cztery figury R. Trembeckiego i Mikulskiego. Grupy dolne również dzieła T. Riegera sa allegòrjami oświaty i pracy. Klatkę schodową odznaczającą się prostotą struktury zdobią grupy: Mieczysław i Kazimierz Wielki oraz Jarosław i Włodzimierz Wielki, rzeźby Z. Trembeckiego. W sali posiedzeń Sejmu z 152 miejscami poselskiemi, wznoszącemi się amfiteatralnie na ścianie tylnej za trybuną marszałkowską, piękna boażerja, dębowa ozdobiona fzyzem pędzla St. Rodakowskiego. Fryz podzielony jest zapomocą sześciu nyż na pięć lóż. W nyżach znajdują się obrazy, przedstawiające Wiarę, Mojżesza, Likurga, Solona Justyniana i Pracę. Pola między nyżami przedstawiają Sztuki piękne. Ruch naukowy, Przemysł krajowy, Handel i Przemysł. W sali posiedzeń Wydziału krajowego „Unia Lubelska“ J. Matejki, a w tak zwanej sali marszałków Konstytucya 3 maja J. Matejki i portrety byłych marszałków Z gmachem sejmowym łączy się bezpośrednio gmach banku krajowego, dwupiątrowy o dwu frontach: od pl. Smolki i od ul. Kościuszki, utrzymany w poważnym charakterze.

Gmach namiestnictwa, przy ul. Czarnieckiego z frontem na wały gubernatorskie, jest budowlą monumentalną, utrzy-

many w poważnym stylu. Obok niego znajduje się pałac namiestnikowski jednopiątrowy budynek, zwany popularnie pałacem „pod kawkami“.

Pałac arcybiskupów łacińskich, leży również przy ul. Czarnieckiego, wzniósł go w r. 1844 arcyb. Franciszek Pisztek, wedle projektu p. Salzmana. Odrestaurowano go w r. 1887.

Politechnika. położona przy ul. Leona Sapiehy, wzniesioną została w latach 1873—1877 wedle planów prof. Zacharjewicza. Budynek główny. dwupiątrowy w stylu włoskiego renesansu. mieści wydziały: Inżynierji, Budownictwa i Mechaniki. Fronton główny gmachu zdobi grupa allegoryczna wydziałów wymienionych (dłuta L. Marconiego). W wnętrzu gmachu piękny westibul jak również kładka schodowa, prowadząca na piętra. Na piętrze pierwszem aula, o ścianach pomalowanych na marmur i ozdobiona korynckimi słupami i karyatydami, między któremi obrazy, wykonane wedle kartonów Matejki, przedstawiające postęp ludzkości. W gmachu tym mieszczą się liczne zbiory naukowe, oraz obserwatoryum astronomiczne.

Budynek drugi służy na pomieszczenie wydziału chemji i stacji keramicznej, posiada portyk o pilastrach pruskich, zgrabny westibul, oraz salę wykładową z kasetowym stropem.

Uniwersytet. Budynek, w którym mieści się obecnie uniwersytet, leży przy ul. św Mikołaja. Zbudowano go w latach 1842—1844 kosztem fundacyi S. Głowińskiego, na pomieszczenie konwiktu wychowawczego dla młodzieży szlacheckiej. Po bombardacyi Lwowa w r. 1848 przeniesiono uniwersytet do tego gmachu ze spalonych zabudowań potrynitarskich. Aula uniwersytecka, ozdobiona portretami rektorów, z których wiele mimo restauracyi nosi na sobie ślady zniszczenia z czasów borb rus-k[illegible] v murach wszechnicy.

Gmachy gimnazyum Franciszka i Szkoły realnej przy ul. Batorego i Kamiennej wybudowano w r. 1876 wedle planów J. Hochbergera. Na środkowym ryzalicie gimnazyum w nyżach, filarów na II. piątrze posągi Kopernika, Mickiewicza, Czackiego, Ossolińskiego, Śniadeckiego i Długosza (dłuta T. Barącza).

Gmach sądu karnego przy ulicy Batorego, zbudowano według planów inżyniera Fr. Skowrona w roku 1892. Szczyt jego zdobi grupa Sprawiedliwości L, Marconiego. Posiada piękną salę rozpraw.

Gmach sądu karnego kryje przed okiem publicznoćci gmach więzienny, przerobiony z klasztoru Karmelitów bosych, zniesionego w roku 1784. Z gmachem tym wiąże się wiele wspomnień smutnych, z naszej porozbiorowej historyi, gdyż służył także za więzienie dla oskarżonych o zbrodnie polityczne. Po raz pierwszy mury więzienia pokarmelickiego zaludniły się rozbitkami z powstania w roku 1831. Józef Bressen, ówczesny prezydent sądu zapisał się krwawo w pamięci mieszkańców tych murów, a ofiarą jego srogości padło niejedno życie. W tych to murach Zalewski nabawił się konwulsyi. Tu wśród śledztwa, urozmaiconego, kijami i głodzeniem więźniów oszaleli Barski, Zieliński i Fiszer, a oddali ostatnie tchnienia Włyński, Kmiecikowski i Eug. Ulatowski, pochowani w największej tajemnicy w nocy. Tu byli więzieni Adam Włyński, starzec powszechnie szanowany obywatel, i późniejsi męczennicy za sprawę narodową, Teofil Wiśniowski i J. Kapuściński.

Gmach Izby handlowej i przemysłowej przy ul. Akademickiej. Zbudowany kosztem kilku miljonów, wedle planów prof. Zacharjewicza (syna). Odznacza się wspaniałem urządzeniem wewnętrznem. W pierwszem rzędzie sali posiedzeń Izby i sali giełdy towarowej. Z gmachem tym łączy się gmach muzeum technologicznego, (wejście od ul. Bourlarda) które na razie nie jest dostępne dla szerszej publiczności.

Dom inwalidów, położony za targowicą końską, zbudowano w latach 1855—1863 w stylu romańskim w dwukolorowej cegle pod kierownictwem E. Kellera, a według planów architekty z Wiednia Teofila Hansena. Uwagi godną jest klatka schodowa i sala ozdobiona freskami. Za domem kaplica w kształcie krzyża greckiego z kopułą.

Gmach szkoły kadeckiej na wzgórzu stryjskiem obok parku Kilińsktego, posiada wspaniałe położenie.

Szpitale lwowskie. Dzielnicą szpitali jest połać miasta, ograniczona ul. Łyczakowską i Piekarską.

Szpital powszechny mieści się w zabudowaniach klasztoru Pijarów, ufundowanego w r. 1748 przez lwowskiego biskupa sufragana S. Głowińskiego. Obok niego szereg klinik wydziału lekarskiego, oraz szpital św. Zofii dla dzieci, założony w r. 1878.

Szpital wojskowy mieści się w zabudowaniach poklasztornych zakonu OO. Bonifratrów, założonego w r. 1539 a zniesionego w r. 1784.

Szpital izraelicki mieści się w gmachu, zbudowanym pod koniec ubiegłego stulecia, przy ul. Rappaporta w dzielnicy Krakowskiej.

Wyszczególnienie gmachów, wyróżniających się od innych monumentalnością i architekturą, byłoby niezupełne gdybyśmy pominęli gmachy prywatne, wznoszone w czasach ostatnich, jak gmach Kasyna Narodowego, ul. Mickiewicza, kamienice czteropiątrowe, jak pp. Strojnowskich (pl. Marjacki 7), pp. Lilienów u wylotu ul. Kilińskiego na wały Hetmańskie, gmach Assicurationi Generali, przy ul. Kopernika, gmach Kółek rolniczych również przy ul. Kopernika, pałac hr. Potockich, w stylu odrodzenia, położony przy tej samej ulicy, jak również pałacyk ks. Sapiehów, w stylu renesansu francuskiego, dalej gmach banku hipotecznego i hotel George'a przy pl. Maryackim.

Archiwa, Biblioteki, Muzea.

Archiwa rządowe. Dla publiczności zwiedzającej przeważnie niedostępne, dla pracujących naukowo za specyalnem pozwoleniem namiestnika lub naczelnika odnośnej władzy. Należą do nich:

Archiwum namiestnictwa (gmach namiestnictwa przy ul. Czarnieckiego.)

Registratura c. k. Prokuratoryi skarbu.

Tabula krajowa (przy ul. Teatralnej obok kościoła OO. Jezuitów).

Archiwum krajowe i grodzkie w gmachu klasztornym Bernardynów, otwarte codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od 9 rano do 3 popołudniu. Korzystanie dla osób pracujących naukowo za zezwoleniem Wydziału krajowego. Opłata za poszukiwane akta wynosi 6 kor. Wszystkie akta, nie wliczając fascykułów i rejestrów nieindykowanych, liczą obecnie ksiąg 6.759, fascykułów 1137, indeksów 5840. Jestto więc jedno z największych archiwów w Austryi.

Archiwum konsystorza obrz. rz.-kat. w pałacu arcybiskupim, zawiera zwykłe, jurysdykcyi arcybiskupiej dotyczące akta od r. 1526. Dostępne tylko za specyalnem zezwoleniem.

Archiwum miejskie w Ratuszu, otwarte dla pracujących od godz. 10 rano do 2 popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt i z ograniczeniem liczby osób, z powodu braku miejsca, obejmuje liczne działy. Do unikatów w tych zbiorach należą: najstarszy dyplom Kazimierza Wielkiego z r. 1356 w odpisie, bulla papieża Grzegorza IX. z r. 1234 dla misyi OO. Dominikanów na Rusi wydanej, listy królewskie (113), listy miast (103) i listy osób prywatnych (141).

Biblioteka uniwersytecka. Gmach jej przy ul. Mochnackiego, wzniesiony w pierwszych latach bieżącego stulecia, odznacza się urządzeniem wewnętrznem. Sala czytelniana odpo-

wiada najnowszym wymogom. Zdobią ją malowidła art. malarza Makarewicza: allegorye czterech wydziałów uniwersyteckich.

Biblioteka jest fundacyą Józefa II. z r. 1784. Zakładając uniwersytet Józef II. dał na zawiązek biblioteki prócz 10.000 złr. kapitału zakładowego i dotacyi rocznej 400 złr. księgozbiór liczący 11.000 tomów, pochodzący ze zniesionej przez niego Akademiji Terezyańskiej. Zbioryte wraz z włączonym do biblioteki uniwersyteckiej księgozbiorem Jezuitów pomieszczono w kościele potrynitarskim. Biblioteka powiększała się szybko dzięki temu, że włączono do niej biblioteki klasztorne, oraz dzięki ofiarności pnblicznej. W r. 1848 biblioteka, jak i uniwersytet, padła pastwą pożaru, z którego zdołano uratować niektóre tylko działy. Po przeniesieniu uniwersytetu do gmachu przy ul. Mikołaja biblioteka mieściła w nim aż do r. 1905, w którym została przeniesioną do swej obecnej siedziby. Biblioteka liczy obecnie do 200.000 tomów, we wszystkich kierunkach wiedzy i posiada wiele cennych i starych dzieł. w dziale rękopisów bibiioteka posiada: archiwum cenzury, księgi ławnicze, księgi solne, akta odbioru królewszczyzn i t. d. Dział rękopisów dochodzi do 1.200.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt rz.-kat. od 9 do 2 pop. Muzeum w dnie powszednie prócz poniedziałków od 9 rano do 1 w południe, we wtorki i piątki od 3 do 5 popołudniu, a w niedzielę od 11 do 1 wstęp wolny.

Założycielem Zakładu są: Józef, Maks. hr. Ossoliński (1648—1826), który swą bibliotekę poświęcił na użytek publiczny, oraz Henryk ks. Lubomirski, który w r. 1823 wcielił do Zakładu swe zbiory muzealne. Zakład mieści się w zakupionych przez hr. Ossolińskiego, zabudowaniach, pozostałych po zniesionym klasztorze Karmelitanek bosych, ufnndowanym przez Aleks. hr. Załuskiego w r. 1671. Zabudowania te, po zniesieniu klasztoru w r. 1782 mieściły w swych murach seminaryum duchowne obrz. rz.-kat. a następnie piekarnię wojskową i magazyn. Od czasu pożarów w r. 1804 i 1812 zwano ten budynek

spalonym magazynem. Odkupiwszy od rządu gmach, chylący się ku upadkowi, oddał hr. Ossoliński restauracyę jego inżynierowi kap. J. Bemowi, który później jako generał odznaczył się w r. 1831. Czytelnia Zakładu, otwarta w r. 1833 spotkała się z wielkę nieufnością rządu, który nawet uwięził dyrektora Zakładu, Konstantego Słotwińskiego, pod zarzutem zdrady stanu. Z szykanami podobnemi spotykał się Zakład aż do r. 1869, lecz mimo to rozwijał się tak pięknie, iż dziś jest jedną z największych na ziemiach Rzeczypospolitej polskiej instytucyą kulturalną.

Biblioteka liczy dziś z górą 120.000 tomów. Posiada też przeszło 4000 rękopisów, 3000 nutografów i .000 dyplomów. Druki wraz z mapami mieszczą się w byłym kościele, a rękopisy, dyplomy i autografy w biurze dyrektora i sąsiednich ubikacyach. Zbiory biblioteczne posiadają najcenniejsze i najrzadsze druki polskie i obce, jak Łaskiego statut na pergaminie, dzieła Miechowity, Kronika świata Bielskiego, dzieła Reja, Górnickiego.

Muzeum ks. Lubomirskich, ufundowane przez Henryka ks. Lubomirskiego, połączone zostało na mocy układu ks. Lubomirskiego z hr Ossolińskim, zawartego w dniu 25 grudnia 1823, co do objęcia kuratoryi zakładu. Ks. Lubomirski, zobowiązawszy się wówczas połączyć swe zbiory z zakładem, część ich, mianowicie medale i monety, oddał Zakładowi Narodowemu jeszcze za życia, resztę zaś zbiorów przyłączył do zakładu ks. Jerzy w r. 1870

Muzeum Lubomirskich zawiera dziś (w cyfrach okrągłych) 3000 rycin, 1000 obrazów, 800 sztuk zbroji, do 3000 starożytności, do 20.000 monet, 5000 modeli, i t. p. W sieni muzealnej podobizny posągu Światowida, działa z wojen szwedzkich, moździeż z pod Żurawna, herby kute w kamieniu, wykopaliska itp. Gabinet archeologiczny obejmuje w dziale przedhistorycznym liczne wykopaliska z epoki kamiennej i brązowej w Polsce. — Osobliwością tych zbiorów jest skarb brązowy, wykopany na folwarku Teresin koło wsi Maćkowca w powiecie przeworskim, a ofiarowany zakładowi przez ks. A. Lubomirskiego. Wykopalisko

składa się z naszyjników, bransolet, tarcz, toporków, a pochodzi z drugiego tysiąclecia przed Chrystusem.

Zbiorowi rycin, obejmującem do 27.000 egzemplarzy, poświęcono osobnę ubikacyę. Zbiory numizmatyczne, umieszczone również w osobnym gabinecie liczą 17.513 monet starożytnych, średniowiecznych i nowoczesnych, z których tylko monety polskie w liczbie 4499 są zupełnie uporządkowane, oraz 5237 medali, z których uporządkowano 732 polskich 400 austryackich, 416 rosyjskich, 1003 francuskich, 607 włoskich, 310 niemieckich, 76 angielskich, 44 duńskich i szwedzkich.

Galerya obrazów mieści się w sali, w której odbywają się doroczne posiedzenia i obejmuje 917 płócien, pędzla najznakomitszych malarzy polskich i zagranicznych.

Biblioteka Pawlikowskich przy ul. Trzeciego Maja 5. — Otwarta w środę, soboty i niedziele od 11 do 12 rano. Założycielem jej Gwalbert Pawlikowski. Księgozbiór liczy około 20.000 dzieł. Do rzadkości bibliograficznych należy „Neue Zeitung“ z roku 1515 z opisem zjazdu Maksymiliana z Zygmuntem I., sławna biblia z r. 1632 skonfiskowana (nakład spalony) za błąd „Chrystus był **do** (zamiast **od**) dyabła kuszony“, Statut Łaskiego i w. i. Biblioteka posiada rękopisów do 800. Zbiór map liczy obecnie 720 map polskich, z czego 53 map, ręcznie rysowanych. Dział rycin jest jedynym w swoim rodzaju i jednym z największych w Polsce. Dział rytowników polskich zawiera 5500 rycin. i posiada komplet rycin Chodowieckiego, oraz wielu innych sztycharzy, jak Popowicza Jana, sztycharza lwowskiego z XVIII. w. Gorczyka sztycharza krakowskiego z XVII. w., de la Huge (za czasów Jana III.)

Biblioteka Baworowskich otwarta codziennie od 4—7 wieczór, z wyjątkiem czwartków, mieści się w dawnym arsenale Sieniawskich przy ul. Sykstuskiej (wchód od ul. Ujejskiego l. 2). Założycielem jej jest Wiktor hr. Baworowski, tłumacz Byrona. Powstała w latach pięćdziesiątych ubiegłego stulecia z księgozbioru k. Studnickiego, zbiorów rękopisów i rycin Aleks. Batow-

skiego, Ambr. Grabowskiego, D. Zubrzyckiego, Bandtkiego i i. Posiada wiele unikatów i wielki zbiór czasopism. Między rękopisami, których obecnie liczba wzrosła ponad tysiąc, znajdują się dwa z XII. w., list oryginalny Jakóba Strepy z 1399 r. i w. i.

Biblioteka Dzieduszyckich (Poturzycka), Kurkowa 17. Otwarta codziennie z wyjątkiem piątków od godz. 10 do 2 pop. Założył ją z początkiem XIX. w. Józef hr Dzieduszycki głównie z zakupna duplikatów, z biblioteki Czartoryskich w Sieniawie, oraz z księgozbiorów Nikorowicza, Ign. hr. Komorowskiego i Adama Rościszewskiego. Biblioteka znajdowała się początkowo w Poturzycy w r. 1856. Syn założyciela przeniósł ją do Lwowa, wyłączając równocześnie z niej dzieła przyrodnicze, które umieścił w utworzonem przez się muzeum. Biblioteka liczy dziś do 50.000 tomów, z czego polskich przeszło 37.600. Między drukami starszymi posiada „Eklesiastes", druk polski z r. 1524, statut Łasklego na pergaminie i t. d. Rękopisów jest obecnie 230, dokumentów pergaminowych 104, dokumentów królewskich 140, autografów historycznych 124, a ponadto archiwum rodzinne Dzieduszyckich. Ciekawsze z rękopisów są teki Gołębiowskiego, pergaminowy modlitewnik illuminowany, rękopis „Króla Ducha" Słowackiego, roczniki klasztoru oliwskiego i t. d.

Zbiór rycin wynosi przeszło 2000 sztuk w 40 tekach, w tem przeszło 1000 portretów i sztychów, kart geograficznych przeszło 400, a wreszcie galerya obrazów zawiera wiele dzieł Matejki, Kossaka i Grottgera.

Biblioteka politechniki na politechnice zawiera przeważnie dzieła fachowo-naukowo, otwarta codziennie rano od 10—1; popołudniu od 4—8. W niedzielę, święta i poniedziałki od 10—1.

Biblioteka Tow. nauk. im. Szewczenki przy ul. Czarnieckiego 26. Otwarta codzienie prócz niedziel i świąt ruskich od 2—6 godz. popoł. Zawiera dzieła, odnoszące się do historyi Rusi i bogaty zbiór czasopism ruskich.

Biblioteka „Domu Narodnego“ przy ul. Teatralnej l. 22. Otwarta we wtorki, środy, piątki i soboty od godz. 9—12 przedpoł. i od godz. 3—6 popoł. Fundatorem jej jest ks. kan. Petruszewicz. Zawiera zbiór druków staroruskich i starosławiańskich, oraz liczne zabytki cerkiewne.

Biblioteka gminy wyzn. izraelickiej przy ul. św. Stanisława otwarta codziennie z wyjątkiem piątków i sobót od godz. 5—8 wieczorem. Zawiera akta kahału od końca XVIII. w. i druki, dotyczące historyi Żydów.

Galerya miejska obrazów mieści się w gmachu Muzeum przemysłowego przy ul. Hetmańskiej, wchód od ul. Dzieduszyckich. Otwarta codziennie z wyjątkiem poniedziałków od godz. 10—1 przedpoł. Wstęp w niedzielę 50 gr., w dnie powszednie 1 kor. Uczniowie 20 gr.

Zawiązek jej stanowią zbiory, zakupione przez miasto w r. 1907 od p. Jana Jakowicza, właściciela dóbr na Ukrainie, zbieracza dzieł sztuki, a pochodzących ze zbiorów Stanisława Augusta, Dembowskich, hr. Potockich w Tulczynie, Pieczarze i Sitkowicach, hr. Przeździeckich w Czarnym Ostrowie, oraz zbiór obrazów, ofiarowanych miastu przez p. Szymona Toepfera.

Znajdujemy w niej wiele cennych obrazów, jak oryginałów staroniemieckich, holenderskich, włoskich, francuskich i liczne kopie. Najcenniejszym nabytkiem jest obraz Rafaela „Madonna“, którego jednakże autentyczność dała swego czasu powód do wymiany zdań między znawcami sztuki. Obraz ten kupiony przez króla Stanisława Augusta w gal. Borghese w Rzymie jako Rafael za pośrednictwem bisk. Albertrandiego za 30.000 dukatów, oddany w zastaw przez króla przy wyjeździe do Petersburga w r. 1797 Józetowi Dembowskiemu. List własnoręczny króla i pieczęcie stwierdzają identyczność obrazu.

Muzeum hr. Dzieduszyckich (Teatralna 19). Otwarta w niedziele od godz. 10—1 w południe, tylko I. piętro. W czwartek i piątek od godz. 16—1, pierwsze i drugie piętro, w dnie inne za zgłoszeniem się u Zarządu. Założycielem jego jest Włodz.

hr. Dzieduszycki, który utworzywszy w r. 1893 ordynacyę rodzinną, przeznaczył na utrzymanie jego z dochodów ordynacyi datek roczny w kwocie 12.000 złr. w. a. Muzeum to jest przyrodniczem, nadto posiada bogaty dział etnograficzny i dział keramiczny. Jednym z najcenniejszych przedmiotów jego jest t. zw. skarb m chałkowski. Skarb wymieniony składa się z przedmiotów złotych, wykopywanych w różnych czasach, począw-zy od r. 1878 w Michałkowie, wsi, położonej na granicy Podola galicyjskiego nad Dniestrem. Archeolegowie są zdania, iż przedmioty wykopane pochodzą z IV. lub V. wieku przed Chrystusem, a stanowią część zawartości grobu jakiegoś króla scytyjskiego.

Muzeum miejskie przemysłowe przy ul. Hetmańskiej, otwarte od października do maja od 8. rano do 1. popołudniu, od maja do października od 9 rano do 2 pop. Biblioteka otwarta w miesiącach zimowych od 5- 8 pop. Wstęp 40 gr., w niedziele wolny. Muzeum powstało z inicyatywy prof. politechniki Juliana Zacharjewicza w 1874. Zbiory muzeum, obejmujące 6.000 okazów rozmieszczone są w sześciu salach. Sala pierwsza poświęcona jest wyrobom metalowym, sala druga umeblowaniu, sala trzecia keramice, sala czwarta urządzeniu kościołów i cerkwi, sala piąta kolekcyom pasów słuckich, medalionów, broni, makat i tp., sala szósta przemysłowi domowemu. W bibliotece muzealnej znajduje się do 3000 dzieł, niektóre z nich, tak naprzykład „Breviarium Grimani“ są z powodu wysokiej ceny, jedynymi egzemplarzami w zbiorach we Lwowie.

Muzeum Stauropigialne, w zabudowaniach Stauropigii, przy ul. Blacharskiej l. 12. Otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt ruskich. Wstęp wolny za zgłoszeniem się w zarządzie. Powstało głównie dzięki staraniom prof. Szaraniewicza, zawiera cenne okazy, tyczące się historyi Rusi i lwowskiej stauropigii. Dział pierwszy zawiera dokumenty i dyplomy, między innymi przywileje królów polskich, począwszy od Kazimierza W., dokumenty wojewodów wołoskich, patryarchów carogrodzkich i t. p. Dział ten obejmuje ogółem 1120 sztuk. Dział drugi zawiera druki i rękopisy, jak słynną gramatykę grecką „Adelfo-

tes" drukowaną we Lwowie w r. 1591. dalej druki ruskie. Dział trzeci zawiera zabytki cerkiewne.

Muzeum polskie szkolne, przy ul. św. Mikołaja l. 21. Otwarte w poniedziałki, środy i piątki od 3—5 popoł. Składa się z następujących działów: biblioteka pedagogiczna i dydaktyczna, modele, służące do uzmysłowienia nauki, mapy, medale i pieczęcie, obrazy i fotografie, rękopisy i dokumenty, hygiena szkolna, sprawozdania roczne szkół, czasopisma.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych w gmachu Muzeum przemysłowego. Wchód od ul. Dzieduszyckiej. Otwarto codziennie od godz. 10 rano do 4 popoł. Opłata w dnie powszednie 1 kor., w niedzielę 60 gr. (studenci 20 gr.).

Wystawa miejska okazów przemysłu krajowego. W dawnym pałacu Biesiadeckich, przy pl. Bernardyńskim l. 10. Otwarta codziennie od 8 rano do 8 wieczór. W niedzielę od 8—11 rano. Wstęp wolny. Wystawa obejmuje przedmioty wystawione na sprzedaż, a wchodzące w zakres krajowego rękodzielnictwa i przemysłu zarówno domowego, jak fabrycznego

---

Plantacye, ogrody i pomniki.

Lwów dzisiejszy należy do rzędu tych miast, których mieszkańcom brak rzeki, dający się odczuć przedewszystkiem w letniej porze, wynagradzają do pewnego stopnia liczne a piękne ogrody i plantacye, rozrzucone na całym obszarze miasta. Lwów przepływa wprawdzie rzeczka Pełtew, ale mieszkańcy jego nie mają z niej żadnej korzyści w postaci przyjemności, jakich ludności miejskiej dostarczają rzeki, płynące w bliskiem sąsiedztwie miast, gdyż koryto jej jest w obrębie miasta zupełnie zasklepione. Lwowianie mogą natomiast w pełni korzystać z przyjemności przychadzek po ogrodach i parkach, gdyż należy przyznać, że Lwów tak pod względem obszaru, jaki mają

jego plantacye, jak pod względem ich położenia oraz urządzenia, może rywalizować z wielu zagranicznemi miastami.

Wały hetmańskie. Lwów należał, jak wiadomo, do najwarowniejszych grodów Rzeczypospolitej polskiej. Linję pierwszą fortyfikacyj lwowskich, tworzył wał, oszkarpowany i najeżony basztami, przed którym ciągła się w części głęboka fosa, w części zaś koryto Pełtwi. Od strony wewnętrznej znajdowała się również fosa, za którą wznosił się mur tzw. wysoki, najeżony basztami cechowemi, a tworzący drugą linię fortyfikacyi lwowskich. Za linję trzecią fortyfikacyi grodu lwowskiego, uważać należy mur tzw. „niższy“, zaopatrzony w półkolistą osłonę względnie baszty ze strzelnicami, bezpośrednio zaś pod nim znajdowała się od strony muru „wysokiego“ głęboka fosa. Niedziw więc, że miasto, opasane tym potrójnym pierścieniem wałów i murów, odpierało najazdy kozackie, tatarskie i tureckie, a tylko raz jedyny zostało zdobyte przez wojska Karola XII.

Około roku 1776 rozpoczęto na gruzach fortyfikacyj miejskich urządzać miejsce dla przechadzki, dzisiejsze wały hetmańskie, które po zamurowaniu Pełtwi i wycięciu starych drzew, nabrały dzisiejszego wielkomiejskiego wyglądu. Zdobią je dwa pomniki i studnia.

Naprzeciwko gmachu dyrekcyi skarbu stoi **pomnik Stanisława Jabłonowskiego,** hetmana wielkiego koronnego. Posąg wykuty z twardego piaskowca, niegdyś grubo złocony, przedstawia hetmana w naturalnej wielkości, w pełnej zbroi, w hełmie, w płaszczu, udrapowanym przez jedno ramię.

Pomnik ten, wzniesiony w w. XVIII. przez miasto z wdzięczności za bohaterską obronę grodu przez hetmana w r. 1695 przeciwko najazdowi tatarskiemu, stał początkowo na dziedzińcu kollegium OO. Jezuitów. Zrzucony w 150 lat później z postumentu, leżał zaniedbany najpierw pod kościołem Jezuitów, później na dziedzińcu jednej z kamienic przy ul. Karola Ludwika. W roku 1860 wydobył go z zapomnienia Hipolit Stupnicki, redaktor „Przyjaciela domowego“, poczem odrestaurowano go i ustawiono na wałach, które odtąd zwano Hetmańskiemi.

O wiele wspanialej przedstawia się **pomnik króla Jana Sobieskiego,** wystawiony przez miasto, a odsłonięty we wrześniu 1898 r. Pomnik jest dziełem T. Barącza, odlanem w bronzie w odlewarni Art. Kruppa w Wiedniu.

U wylotu wałów hetmańskich na pl. Maryackim wznosi się studnia z posągiem Matki Boskiej, dłuta Hautmanna z r. 1862. Posąg ten stał dawniej na pl. Maryackim, na miejscu, na którem wzbija się ku niebu

Kolumna A. Mickiewicza, projektowana wedle art. rzeźbiarza Ant. Popiela, wzniesiona dzięki składkom publicznym, i odsłonięta w r. 1905. Kolumna stoi w pośrodku wskczu, prowadzą do niej szerokie schody. Na cokule z różowego granitu u stóp wysokiej kolumny postać wieszcza, odlana z bronzu, nad którą unosi się geniusz. U szczytu kolumny znicz gorejący.

Plantacye w ul. Akademickiej stanowią niejako przedłużenie wałów hetmańskich. W pośrodku nich na małym skwerze wznosi się przed gmachem Kasyna mieszczańskiego **pomnik Kornela Ujejskiego**, dłuta T. Popiela, odsłonięty 8. grudnia 1901 r. Zakończenie tej partyi plantacyi tworzy skwer na pl. Akademickim, w pośrodku którego wznosi się **pomnik Aleksandra Fredry,** dłuta L. Marconiego, postawiony staraniem Koła literacko-artystycznego.

Wały gubernatorskie, powstałe również na miejscu dawnych fortyfikacyj miejskich, rozciągają się od klasztoru OO. Bernardynów po stopy Wysokiego Zamku. Założył je w r. 1816 radca gubernialny Reitzenheim, i dlatego przez długie lata zwano je Reitzenheimówką. Gdy w roku 1821 przeniesiono rezydencyę gubernatora do nowo wzniesionego pałacyku (obecnie pałac namiestnikowski) rozwój tych wałów jak całej dzielnicy sąsiedniej, zwanej Komorowszczyznę został ugruntowany.

Ogród Jezuicki leży na miejscu dwu łanów, względnie „połłanków« będących własnością miasta z nadania Królów Kazimierza W. i Władysława Jagiełły. Jeden z nich przeszedł w połowie XVI. w. na własność rodziny patrycyuszowskiej Wolf Szolcowiców. W drugiej połowie w. XVI. Melchior Szolcowicz

założył na łanie wspaniały ogród, który z kolei w drodze zapisu przeszedł na własność zakonu OO. Jezuitów. Łanu rzeszowskiego użyczyło im w r. 1614 miasto pod warunkiem zwrotu, w tym celu, by wystawili sobie tam cegielnię na potrzebę budowy kościoła i kollegium. Grunt ten pozostał później przy Jezuitach, pod nazwą „folwarku jezuickiego", obejmującego cegielnię, browar, osadę chłopów czynszowych, aż do czasu zniesienia zakonu. Po rozbiorze Polski Józef II. darował miastu po długich targach ogród jezuicki, a w r. 1799 sprzedał rząd cały ogród pojezuicki za 3510 złr. „przedsiębiorczemu traktyerowi miejskiemu" Janowi Höchtowi, który urządził w nim łazienki, altany, letni teatr pod gołem niebem.

Po śmierci Höchta ogród przeszedł na własność K. Morina, który zbankrutowawszy na ogrodzie odsprzedał go Franc. Wędrychowskiemu. Ten zatrzymawszy dla siebie część dolną ogrodu z kasynem Höchtowskiem i łazienkami, resztę odstąpił miastu. Przyprowadzenie ogrodu do stanu, w jakim dziś się znajduje, jest zasługą ogrodnika miejskiego Bauera. W ogrodzie znajduje się pomnik A. hr. Gołuchowskiego. W środku ogrodu znajduje się w obrębie ogrodzenia letnia restauracya, w której codziennie przygrywa popołudniu i wieczorem orkiestra wojskowa. Dzierżawca obecny jej p. Ant. Kwiatkowski, stara się wszelkiemi siłami poprawić ujemną opinję, jaką za jego poprzedników wyrobiła sobie restauracya skutkiem braku czystości i złych potraw. Obecnie restauracya prowadzona z wzorową czystością, zyskuje wiele zwolenników, dzięki elegancyi oraz dobroci potraw, jak niemniej „menu" obfitującemu w takie przysmaki jak n. p. raki kamienne.

Wysoki Zamek. Górę zamkową, pokrywa wspaniały park. Na jej szczycie wznosi się kopiec Unji lubelskiej, z którego roztacza się przepiękny widok na miasto i jego najbliższą okolicę.

Od czasów Kazimierza W. wznosił się na szczycie góry Zamek zwany Wysokim, dla odróżnienia go od zamku niższego

położonego w mieście. Z zamkiem tym łączą się smutne wspomnienia z przeszłości miasta. Zamek ten jako strategicznie źle założony, został w XVII. w. opuszczony. Za rządów austryackich góra zamkowa należała do miasta, które z obojętnością patrzyło na to, jak ruiny zamku powoli rozbierano na materyał domowych budowli. Po zalesieniu góry w r. 1835 podniósł ruch publiczności szukającej miejsca przechadzki na Górze zamkowej, z powodu rozpoczęcia w sierpniu 1869 r. sypania kopca ku uczczeniu 300 rocznicy Unii lubelskiej, do czego inicyatywa wyszła z łona komitetu zawiązanego pod przewodnictwem Franc. Smolki. Poświęcenie kamienia węgielnego odbyło się 11. sierpnia 1869 r. W r. 1873 położono na cyplu zamkowym głaz ku uczczeniu zwycięstwa Sobieskiego w dniu 24. sierpnia 1675 r. nad ordą Nuradyna w lesie lesienieckim.

Strzelnica miejska. Gród nadpełtwiański miał w ubiegłych wiekach podobnie jak wszystkie miasta starożytne, swą „konfraternię strzelecką“ swą instytucyę, która z mieszczan tworzyła dzielnych rycerzy. „Celsztat“ jej stał od założenia miasta aż do końca XVIII. w. tuż za bramą krakowską, mniej więcej w miejscu przecięcia się dzisiejszych ulic Krakowskiej i Skarbkowskiej. Miejscem popisów mieszczańskich w strzelaniu z łuków, muszkietów i dział, bywała także „strzelcza góra“, na której wznosi się dziś pałac arcybiskupów łacińskich. Po zajęciu Lwowa przez Austryę usunięto bractwo z „Celsztatu“ i z góry strzelczej, wobec czego przeniosło ono swą siedzibę do ogrodu zwanego Czeczewiczowskim. Stało się ono pewnego rodzaju organizacyę wojenną, posiadającą mundury, co się tak spodobało Niemcom osiadłym w czasie z nastaniem rządów austryackich, iż tłumnie zapisywali się do konfraterni, która wnet zamieniła się w klub biurokratów. Od kwietnia do 2. listopada 1848 strzelcy należeli do gwardyi narodowej i z nią zostali rozwiązani. Z przeobrażeniem się Austryi w konstytucyjne państwo Strzelnica przybrała swą formę dzisiejszą jako Tow. strzeleckie z zaprowadzeniem ceremoniału i zwyczajów dawnego Bractwa Strzeleckiego.

Pałacyk, wznoszący się wśród ogrodu Towarzystwa przy ul. Kurkowej posiada piękną salę balowę i uboczne ubikacye, w których znajduje się portret Króla Zygmunta Augusta, oraz portrety królów kurkowych. W przedsionku i w zimowej kręgielni wiszą liczne tarcze do strzelań królewskich.

Park Kilińskiego leży w części połnocnej na miejscu dawnego cmentarza stryjskiego, zamkniętego w roku 1823, na którym chowano samobójców. Przed laty 15 był to istny labirynt wąwozów, zarosłych krzakami, lub wydm. Park założyła gmina w roku 1887 a urządzenie jego przynosi chlubę p. Röhringowi, inspektorowi plantacyi miejskich. Obszar parku wynosi 83 morgi. W dolnej jego części wznosi się pomnik Kilińskiego dłuta Juljana Markowskiego, wzniesiony ofiarnością mieszczan lwowskich. W pobliżu pomnika na wzgórzu pawilon restauracyjny, w którym w porze letniej jest otwarta mleczarnia wraz z restauracyą, pozostawiająca pod każdym względem wiele do życzenia.

Plac powystawowy, łączący się z parkiem jest od czasu wystawy krajowej w roku 1894 najbardziej uczęszczanem miejscem przechadzki, a w niedzielę popołudniu, mimo że z reguły trzeba za wstęp na plac płacić dzięki osławionej lwowskiej pladze festynowej, jawi się tu cały Lwów, używając przechadzki lub zabawy, której dostarczaję karuzele, siłomierze, strzelnice i t. p. Z czasów wystawy pozostały jeszcze dwie budowle, mianowicie pałac sztuki, w którym znajdują przytułek rozmaite późniejsze wystawy, odbywające się niemal co roku, oraz budynek z panoramą Racławicką. Nadto wznosi się tu pawilon okocimski z restauracyą. Pod adresem zarządu tej restauracyi, możnaby w interesie tak publiczności, jak i właściciela, wystosować życzenie, aby służba restauracyjna zwracała większą uwagę na czystość naczyń, które wraz z potrawami dochodzą do rąk publiczności.

Park Teofila Wiśniowskiego leży między ul. Kleparowską a domem Inwalidów na tzw. górze tracenia, na której już od początku XVIII. stulecia odbywały się egzekucye przestępców, skazanych na karę śmierci. Tu stracono za czasów Rzeczypospo-

litej uczestników buntu hajdamackiego na Ukrainie, w dniu 31. lipca 1837 roku powieszono Teofila Wiśniowskiego za zbrodnię stanu, oraz Józefa Kapuścińskiego za zbrodnie stanu oraz morderstwa, rzekomego na osobie Kaspra Markla, burmistrza pilzneńskiego. Ciała ich wisiały na szubienicy do wieczora, poczem zdjęto je i rzucono dołu, wykopanego na górze, a wypełnionego niegaszonem wapnem. Obecnie wznosi się na górze stracenia skromny obelisk, poświęcony pamięci Wiśniowskiego, wzniesiony w lipcu 1895 roku przez lwowskie mjeszczaństwo. Na pomniku tym, którego szczyt wieńczy orzeł z rozpostartemi skrzydłami, widnieje następujący napis: *Teofilowi Wiśniowskiemu, straconemu na tem miejscu dnia 31 lipca 1847 roku za wolność Ojczyzny, mieszczaństwo lwowskie 1895.*

Park Bartosza Głowackiego położony przy ul. Łyczakowskiej, powstał w r. 1892 na nieurodzajnych, a lotnych piaskach, które coraz bardziej rozszerzały się, zasypując okoliczne grunta. Posiada dla wygody publiczności kioski i ławeczki. Ozdobą jego jest pomnik Bartosza Głowackiego, wykuty z kamienia przez J. Markowskiego, a odsłonięty w r. 1906. Pomnik ten leży na zboczu wzgórza u wejścia do parku od ulicy Łyczakowskiej. W stronie zachodniej u podnóża parku leży boisko sokole, otoczone siatkę drucianą, z terasą dla widzów, miejsce zlotów sokolich we Lwowie. Od strony miasta na skraju boiska wznosi się ujeżdżalnia sokola, zbudowana w r. 1808 wedle projektu J. Lewińskiego.

Cytadela. W pobliżu środowiska dzisiejszego miasta leżą trzy wzgórza zw. dawniej górą Kalecza, Pełczyńskiem i Szemberka, później Wronowskiem, na których wznosiły się dworki leśne patrycyatu lwowskiego, Góra Szemberkowa, najwyższa z nich, a położona nad ul. Kopernika, odegrała w dziejach grodu nad. pełtwiańskiego pewną rolę. Stąd bowiem w roku 1672 Turcy ostrzeliwali miasto. Na stoku tej góry powstał pod koniec XVII. wieku dworek szlachecki wraz z pięknym ogrodem, spadającym aż do stawu Pełczyńskiego. W r. 1791 przeszedł ten dworek

w posiadanie St. Wronowskiego, radcy lwowskiego forum nobilium; w tym dworku w latach 1846—7 znalazł teatr polski przytułek po wyjeździe Bogusławskiego i Kamińskiego. Pałacyk istniał aż do r. 1895, w którym to roku zburzono go do szczętu.

U stóp cytadeli leży pływalnia wojskowa ze stawem pełczyńskim. Budynek pływalni wzniesiono w r. 1821 wedle planów generała Fresnela.

Lasek cesarski leżący w pobliżu Wysokiego Zamku i Łysej góry, należał do możnej rodziny lwowskiej Alembeków, później zaś Lonszanów (Longchamps).

Zofjówka, łącząca się z placem powystawowym zawdzięcza swą nazwę kościółkowi św. Zofji, fundowanemu około roku 1614 przez patrycyuszkę lwowską Zofję Handlową. Kościółek ten został spalony przez Turków jeszcze przed wykończeniem. Odbudowano go i po dziś dzień wznosi się wśród wspaniałego ale zaniedbanego ogrodu. Kościółek należy obecnie do parafii św. Mikołaja. Nabożeństwo odprawia się w nim tylko raz w rok w dniu 24 czerwca, w którym odbywa się losowanie posagów dla niezamożnych dziewcząt z fundacyi Łukiewicza i innych. Od czasu wystawy krajowej Zofjówka zabudowywa się pięknemi willami. Na Zofjówce wznosi się obecnie gmach zakładu dla ciemnych, przeniesionego w r. 1902 z domu przy ul. Łyczakowskiej. Jest to jedyny na całym obszarze Galicyi zakład, założony przez Wincentego Zarębę Skrzyńskiego w r. 1842. Obecny gmach dwupiątrowy, wzorowo urządzony, wybudowany został staraniem kuratora księcia Jerzego Czartoryskiego i przeznaczony jest dla 60 wychowanków. Budynek ten mieści obszerne i widne sale do nauki szkolnej, do robót ręcznych kobiecych, muzyki, koszykarstwa, salę popisową z ołtarzem, jadalnią, łazienki, mieszkanie dla kierownika nauczycieli i t. p.

Żelazna woda, która leży na wschód od Zofijówki wśród wąwozów i cegielni istniała już w pierwszej połowie XIX. stulecia. W niej to urządził teatr letni w latach 1819—1823 Fr. Kratter, dyrektor niemieckiego teatru. W najnowszych cza-

sach urządzono tu piękne plantacye, oraz wzniesiono gmach dla szkoły przemysłowej.

Pohulanka, do której dochodzi się ul. Kochanowskiego, należała w XVIII. w. do Krzysztofa i Franciszka Deymów, radców sądu apelacyjnego, poczem przeszła na rodzinę Dziewałtowskich, aż wreszcie w r. 1810 kupił ją znany mecenas lwowski Fr. Węgliński, ktory obrał sobie to ustronie za letnią rezydencyę. Dziś znajduje się na Pohulance letnia restauracya, a sama miejscowość zwabia swym urokiem liczne drużyny wycieczkowe.

Cetnerówka, przytykająca do Pohulanki od strony Łyczakowa, była ongiś siedzibą Ign. Cetnera, wojewody bełzkiego, a urządzenie jej, dziś zaniedbane, zwracało w pierwszych dziesiątkach lat ubiegłego wieku uwagę znawców. Między skałami wiła się droga, z kamienia zbudowana, wysadzana klombami drzew jednakich. Skromny na pozór dom wiejski, sprawiał wspaniałem wewnętrznem urządzeniem u zwiedzających to ustronie, wrażenie miłej niespodzianki. Cetnerówka oddawna już wyszła z rąk Cetnerów.

Czartowska skała, odległa o godzinę drogi pieszej od rogatki Łyczakowskiej, jest najwyższym punktem w całej najbliższej okolicy Lwowa. Pionowo sterczące pośród lasu bukowego skały z wapnistego piaskowca odsłonięte są i nagie od północy, piętrzą się na kilkanaście metrów wysoką, pionowo skrzesaną ścianą, którą lud miejscowy powszechnie nazywa „kazalnicą czartowską“. Skała ta przypomina nieco podobne wybryki natury w okolicy Pieniak (Wysoki kamień) i Podkamienia (słup kamienny pod klasztorem). Poniżej skały czartowskiej, na mocno spadzistym stoku północnym rzucił ktoś przed wiekami „garść“ głazów rozmaitych często o fantastycznych formach, objętości kilku do kilkunastu metrów sześciennych.

Cmentarze lwowskie.

Cmentarze lwowskie znajdowały się dawniej w pobliżu kościołów, lub w kościelnych podziemiach. Po rozbiorze Rzeczypospolitej rząd austryacki, kierując się względami zdrowotnymi, nie pozwolił na to, by grzebano zmarłych przy kościołach lub w kościelnych kryptach i wówczas to wszedł w życie zwyczaj grzebania zmarłych na cmentarzach, położonych poza obrębem miasta. Lwów ma obecnie sześć cmentarzy, cztery chrześcijańskie, z których dwa już zamknięto, oraz dwa izraelickie.

Cmentarz łyczakowski, najpiękniejszy i największy z cmentarzy lwowskich, istniał już przy końcu XVI. w., jako cmentarzysko dla pomarłych na morową zarazę. Cmentarz dzisiejszy pochodzi właściwie z końca XVIII. w. Obejmował naówczas część środkową swego dzisiejszego obszaru, gdzie też jeszcze dziś można napotkać kilka nagrobków, pochodzących z tych czasów. Kształt dzisiejszy i obszar cmentarza pochodzi z lat 1855 i 1861. Cmentarz jest niezwykle starannie utrzymany, a uroku mu dodają stare drzewa. Wejść posiada obecnie dwa: bramę główną, wzniesioną w stylu gotyckim z ciosu, oraz bramę żelazną po lewej stronie. Wejścia prowadzą na wolne miejsca, przy których wznoszą się najokazalsze kaplice i grobowce.

W górze cmentarza na tak zwanym „turnusie“ cmentarzyk uczestników powstania z r. 1863, na którym spoczywają zwłoki Bron. Szwarcego, członka Rządu narodowego († 1904).

Cmentarz grodecki, położony między ul. Grodecką i ul. Szeptyckich, pochodzi z drugiej połowy XVII. w., mianowicie z czasów, gdy na błoniach białohorskich zbierały się wojska, mające pójść na wyprawę wiedeńską, tu bowiem chowano umierających żołnierzy, gdy zabrakło miejsca na cmentarzu przy kościele św. Anny. Stojącą w pośrodku cmentarza kolumnę wzniosła w r. 1753 Ludwika z Mniszków Potocka na pamiątkę, iż na tem miejscu, na którem ona stoi, odbyła się

w r. 1751 koronacya obrazu Matki Boskiej z kościoła OO. Dominikanów. Szczyt kolumny, odnowionej w r. 1837 przez mieszczanina lwowskiego St. Bernackiego, zdobi złocista korona z sześciopromienną gwiazdą. Cmentarz zamknięto w r. 1875. Grobowce znakomitych osób, złożonych przed laty na tym cmentarzu, przeniesiono na cmentarz łyczakowski. Wśród starych grobów znajduje się pomnik Eugeniusza Ulatowskiego. Ulatowski uwięziony pod zarzutem współudziału w partyzantce Zaliwskiego, zmarł w r. 1837 skutkiem przebytych w więzieniu katuszy, a ciało jego wśród nocy wywieziono na cmentarz gródecki.

Cmentarz stryjski, powstał w początkach XIX. stulecia, gdy zamknięto dawny cmentarz o tej samej nazwie, który leżał w północnej stronie parku Kilińskiego. Cmentarz ten zamknięto w r. 1893. Znajduje się na nim wiele okazalszych pomników.

Cmentarz janowski przy górnej części ul. Janowskiej, przed rogatką Janowską, został założony w r. 1883.

Stary cmentarz izraelicki leży przy skrzyżowaniu się ulic Szpitalnej i Rapaporta. Założono go w XIV. w. w formie nierównomiernego czworoboku, przeciętego dwiema drożynami. Jedną część tego czworoboku, prawdopodobnie tę, która jest obecnie pusta i zasypana złomkami kamieni nagrobnych, zajmował cmentarz karaicki. W środku cmentarza na skrzyżowaniu się drożyn wznosił się panteon żydowski, w którym chowano rabinów, uczonych, seniorów obu gmin lwowskich, to jest miejskiej i przedmiejskiej i ich rodziny, oraz seniorów i rabinów obcych, którzy we Lwowie pomarli. Zwyczaj ten trwał przez wieki, bo tuż obok pomników Nachmana, Marka Izakowicza, jakoteż i Róży Nachmanowej, bogatych rodzin z XVII. w. stoją pomniki seniorów gminy lwowskiej z pierwszej połowy XIX. w., a obok rabina Jozuego Falka (um. w r. 1614), rabin Chaim Kohen Rappaport z XVIII. w., Ornstein Jakób z XIX. w.; a tuż obok niego pierwszy t. zw. postępowy rabin lwowski — ofiara fanatyzmu -- Abraham Kohn (um. 1848). Cmentarz zamknięty został w r. 1875.

Nowy cmentarz izraelicki leży w pobliżu cmentarza chrześcijańskiego. Posiada wiele pięknych pomników, między innymi błp. Bernarda Goldmana, posła na Sejm i gorącego patryoty (um. 1903).

Okolice Lwowa.

Okolice Grodu nadpełtwiańskiego nie należą bynajmniej do najbrzydszych w naszym kraju, co bardzo łatwo można przypuścić, wiedząc o tem, iż Lwów leży na płaskowyżu. Przeciwnie w odległości, nie wielkiej od miasta, leży kilka miejscowości, które od wielu lat mieszkańcy Lwowa chętnie odwiedzają w letniej porze, by odetchnąć świeżem powietrzem. Komunikacya między Lwowem a temi miejscowościami, jest bardzo ułatwiona, ponieważ wszystkie leżą przy linjach kolei żelaznych a nadto z tego powodu, że w lecie, zwłaszcza w niedziele i święta kursują do tych miejscowości spacerowe pociągi.

Brzuchowice leżą w odległości niespełna mili od Lwowa przy linji kolejowej Lwów-Bełzec. Stacja kolejowa w miejscu. Osada ta została założoną za czasów Władysława Warneńczyka przez lwowskie mieszczaństwo. Położona wśród pięknego sosnowego boru zwróciła uwagę na siebie w ostatnich latach ubiegłego stulecia, jako miejsce, nadające się do założenia stacyi klimatycznej. W roku 1889 Rada m. Lwowa wydzieliła 24 morgów z zakresu gospodarstwa leśnego i przeznaczyła tę przestrzeń pięknego boru sosnowego w części na pobudowanie letnich mieszkań, z warunkiem zachowania charakteru leśnego, w części na park spacerowy, Dziś cała ta przestrzeń zabudowała się willami i letniemi mieszkaniami, co niedzieli zaś tysiące Lwowian szuka w lasach brzuchowickich wytchnienia i świeżego powietrza.

Zimna Woda. Miejscowość ta leży przy linji kolejowej Lwów-Kraków. Mimo że jest zaniedbana, jest miejscem uczęszczanem, dzięki swemu położeniu wśród lasów.

Dział informacyjno-handlowy.

PRZEWODNIK DLA KUPUJĄCYCH MIEJSCOWYCH I PRZYJEZDNYCH.

Nie każdy kupujący zdaje sobie zapewne sprawę z tego, ile traci ogółem przy zakupnie najniezbędniejszych rzeczy, a nawet drobiazgów przez to, że nie wie, do kogo, gdzie, w którym sklepie, z jakiego źródła ma tę lub ową rzecz nabyć. Kierując się przedewszystkiem względami taniości, większość kupujących podąża na Krakowskie, i rzeczywiście to i owo zdarza się im kupić taniej o parę halerzy. Jak na tem jednak wychodzą — zobaczymy na przykładzie. Pan X. kupił koszulę w pierwszorzędnym sklepie za 6 kor., a p. Y. kupił ten sam przedmiot na Krakowskiem za 3 kor. Przypuśćmy, że obydwaj mają tuzin koszul do dyspozycji. P. X. będzie nosił swoją koszulę 4 lata, p. Y. jednak co najwyżej rok. To znaczy, że na drugi rok wydać musi drugie 3 K, na trzeci i czwarty znowu po 3 K, czyli razem co rok jedna koszula po 3 K = 12 K. Koszula pana X. wystarczyła za cztery koszule pana Y. Kto więc kupuje taniej? Kto oszukuje sam siebie i to o 100%?

Podobnie zaś wychodzą na taniości klienci, obstalowując cośkolwiek i zadatkując u nieznanych rzemieślników.

Trudno tu — rzecz prosta — wobec szczupłości miejsca przytaczać inne przykłady, a chcąc drukować listę niezadowolonych z taniego kupna byle gdzie, starczyłoby tego na zapełnienie gazety codziennej.

To też liczący się z wydatkami i naprawdę nierozrzutny obywatel nie idzie do podrzędnego nieznanego mu sklepu, gdyż mógłby trafić na tandetę, kupując zaś w firmach solidnych, może o to się nie obawiać. Otóż Przewodnik niniejszy ma na celu zwrócenie uwagi kupującej publiczności, że zaopatrywanie się w towary w podrzędnych, brudnych grajzlerniach, problematy-

cznej uczciwości handlach bławatnych, konfekcyjnych etc. jest bardzo niepraktyczne i że taniej wszystko, ale to wszystko, nabyć można w firmach przyzwoitych, dających zupełną gwarancję za sprzedany towar. Firmy te stanowią **gros** naszego kupiectwa. One to poza uczciwą pracą w handlu czy przemyśle dźwigają na swoich barkach troskę o dobro miasta, one w życiu obywatelskiem zawsze prawie są pierwsze i godzi się je popierać. Oczywiście zastrzegamy się z góry, jakobyśmy organizowali bojkot na firmy małe. Może bowiem być firma najmniejsza, a jednak solidna i uczciwa — i takich „Przewodnik“ nasz nie wyklucza.

Banki.

Bank Rolniczy we Lwowie, założony w r. 1881, nie zajmuje się wcale interesami finansowymi, t. j. nie udziela wcale pożyczek, ani nie eskontuje weksli, tylko zajmuje się handlem artykułami rolniczymi na rachunek własny lub swoich komitentów. Dostarcza zatem rolnikom nasiona gospodarskie wszelkiego rodzaju i zboża do siewu, nawozy sztuczne i węgle, maszyny i narzędzia rolnicze z pierwszorzędnych fabryk, kupuje i zaliczkuje zboża. Jako najstarsza na tem polu instytucja handlowo-rolnicza, daje swoim odbiorcom pełną gwarancję jak najstaranniejszej obsługi. — Biura Banku znajdują się przy ul. Jagiellońskiej l. 24 na I. p. i są otwarte od 9—1 i 4—6. przez lato (od maja do połowy września) od 8—2, a w niedziele i święta od 10—12. Magazyn zaś towarowy przy dworcu głównym naprzeciw magazynów kolejowych wydawczych, (w połowie alei dojazdowej po lewej stronie).

Galicyjski Bank Ziemski jest obecnie jedyną większą instytucją parcelacyjną w Galicji. Założony w Łańcucie w r.

1906 ze skromnym kapitałem udziałowym w kwocie 40 tysięcy koron, rozporządza dziś, t. j. po czterech latach, kapitałem własnym, przewyższającym 500.000 koron i zatrudnia około 40 urzędników, pracujących w Zakładzie łańcuckim, oraz w założonej przed rokiem, a dobrze rozwijającej się Filji lwowskiej przy ul. Batorego l. 32.— Rozparcelowany obszar około 15.000 morgów stworzył racjonalną podstawę egzystencji dla setek gospodarstw włościańskich i umożliwił powstanie pięknych kolonji w powiatach: przemyskim, złoczowskim, rohatyńskim, stanisławowskim, buczackim, tłumackim, samborskim i lwowskim, Zarząd Banku miał stale na oku nietylko finansową, ale i społeczną stronę parcelacji. Przezorne prowadzenie interesu umożliwiło jednak instytucji stałe wypłacanie 8% dywidendy i tworzenie znacznych rezerw.— Dowodem znacznego zaufania do instytucji ze strony społeczeństwa jest nietylko silny wzrost udziałów, ale i wielki w ostatnim roku rozwój działu wkładek oszczędności.

Schütz i Chajes poleca losy na spłaty. Lwów, Pl. Marjacki l. 7.

Bławatne towary.

Dobrzański i Pietruszewski — ul. Sobieskiego 2. Firma ta, należąca do najbardziej renomowanych w mieście, posiada na składzie ogromny wybór towarów bławatnych wszelkiego rodzaju, że zaś ceny są umiarkowane, towar pierwszorzędnej jakości, a obsługa sklepowa szybka i grzeczna, przeto chociażby dla przekonania się o tem zalecić wypada odwiedzenie sklepu tej firmy.

Cukry i kawy.

M. Mackiewicz fabryka cukrów oraz skład i palarnia kawy — ul. Halicka 21. Fabryka ta, założona niedawno przez mło-

dego a obrotnego przemysłowca, prowadzona jest na stopę pierwszorzędną, produkując wyrób doskonały, w niczem nie ustępujący najprzedniejszym cukrom wiedeńskim. Widocznem jest, że p. Mackiewicz postanowił sobie zapoczątkowaną produkcją swoją za jednym zamachem zdobyć sobie dobrą markę tak wśród nadobnych amatorek słodyczy, jako też wśród wytrawnych znawców kawy. Życzyć przeto należy, aby te jego usiłowania trafiły na uznanie publiczności i dopomogły rozwojowi młodej, swojskiej firmy.

Dentystyczno-techniczne zakłady.

Uniwersalny Instytut techniczno-dentystyczny **dra Kazimierza Lewandowskiego** — pl. Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną). Kierownik, Dr. Lewandowski, znany jest z licznych prac fachowych i literackich. Laboratorjum techniczne prowadzi Wacław Salmoński, długoletni kierownik szkół techn. dentystycznych profesora Łepkowskiego w Krakowie i profesora Gońki we Lwowie. Zakład wykonywa roboty techniczne według najnowszych zdobyczy na polu wiedzy w tym zakresie, zaspokajając najwybredniejsze wymagania. Osoby z prowincji załatwia w jednym zazwyczaj dniu. Poleca się więc ten zakład ze szczególnym naciskiem dla osób przyjezdnych, które pragną w jak najkrótszym czasie się załatwić. Zaletą wreszcie tego Zakładu są ceny umiarkowane.

Zadaniem i celem Instytutu jest leczenie i zapobieganie chorobom wnętrza ust, a zwłaszcza zębów, a to zapomocą:

1. **plombowania zębów** - złotem, srebrem, porcelaną i t. d.,
2. **wyjmowania zębów** — przy znieczuleniu kokainą, przez zamrożenie, albo przy uśpieniu chloroformowem,
3. **wstawiania zębów precyzyjnego** z wyjmowaniem i bez wyjmowania korzeni, z podniebieniem i bez podniebienia. Korony.

Zapobieganie chorobom zębów osiąga się, prócz powyższych czynności, także przez udzielanie hygjeniczno-djetetycznych wskazań, podług rekalcyfikacyjnego poglądu głośnego francuskiego internisty Dra Feriera, który wykazał, że próchnienie zębów jestto sprawa zubożenia organizmu w sole wapniowe.

Udogodnienia w uiszczaniu honorarjum.

Drukarnie.

Drukarnia Mieszczańska — Piekarska l. 17 wykonywa wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące, jako to: dzieła, broszury, czasopisma, tabele, afisze, cyrkularze, sprawozdania, listy, zaproszenia, zamknięcia rachunkowe, bilety wizytowe, karty korespondencyjne i t. d. Ceny najniższe.

Dywany.

Adamska — ul. Akademicka 2. Wielki wybór dywanów, chodników, gobelinów, portjer, kap i firanek zawsze na składzie po cenach umiarkowanych. Zwraca się szczególną uwagę na prawdziwie artystyczny smak w doborze posiadanych towarów. Linoleum i ceraty w doborowych gatunkach.

Elektryczność.

Elektrownia miejska — Biuro: ul. Wulecka 2 (telefon nr. 769).

Fotograficzne zakłady.

Z pomiędzy zakładów fotograficznych polecamy salon sztuki fotograficznej **„Kordjana“** przy ulicy Kilińskiego l. 3. Zakład ten, założony na wzór pierwszorzędnych zagranicznych, a prowadzony przez zdolnego i utalentowanego kierownika, wykonywa wszelkie zamówienia z prawdziwym

artyzmem, elegancją i znajomością fachową. Zdjęcia o każdej porze, — wieczorem przy świetle elektrycznem. Dla dogodności klijenteli winda — cały dzień do dyspozycji.

Fortepiany.

Stan. Horszowski i Michał Szkielski — ul. Ossolińskich 10.

Pierwszorzędna ta fabryka fortepianów i pianin może się poszczycić doskonałymi instrumentami własnego wyrobu, które w wielkiej liczbie posiada na składzie obok instrumentów renomowanych firm paryskich i wiedeńskich. Polecić ją przeto można nietylko szerszej publiczności, ale i szanownym profesorom oraz artystom, których wymaganiom z całą pewnością zadosyćuczynić potrafi. Przy składzie własna sala koncertowa.

Galanterja.

Z. Wojtych i F. Wojas — ul. Wałowa 7. Firma ta, założona niedawno przez dwóch obeznanych doskonale ze swą branżą pracowników handlowych, w bardzo krótkim czasie potrafiła zająć pierwszorzędne w kraju miejsce wśród kupieckich przedsiębiorstw, traktujących na szeroką skalę galanterję męską. Zaznaczyć tu należy, że młodzi właściciele firmy, oddani z zamiłowaniem swej specjalności, zaopatrzyli swój sklep w ogromną ilość doborowego towaru, i umiarkowanemi cenami oraz grzeczną a szybką obsługą zdobyli już sobie liczną klientelę w mieście i na prowincji.

Przylibski Adam — pl. Halicki 3. Jest to jeden z pierwszorzędnych w mieście handlów galanterji męskiej. Utrzymuje na składzie wszystko, co wchodzi w zakres galanterji męskiej,

w olbrzymim wyborze, a towary tej firmy mimo iż są pierwszej jakości, odznaczają się niebywale nizką ceną.

Gumowe wyroby.

J. Krimmer — pl. Marjacki, Hotel Francuski. Firma ta założona w r. 1881, cieszy się szacunkiem i wzięciem u publiczności: utrzymuje specjalny skład artykułów chirurgicznych i wszelkich wyrobów z gumy w najlepszej jakości i w wielkim wyborze, a dalej przybory sokole, towary galanteryjne, jak parasole, obuwie czeskie, przybory do podróży, wyroby ze skóry i t. p.

Hale aukcyjne.

Jaki cel ma „Publiczna Hala aukcyjna", koncesjonowana przez c. k. Namiestnictwo?

Jaki cel mają zwykłe handle starożytności i t. p., to wiadomo — kupować za gotówkę jak najtaniej, a sprzedawać drogo, częstokroć z ogromną różnicą na niekorzyść tego, który był zmuszony pozbyć się antyku lub innych ruchomości.

Całkiem inne cele i zasady ma koncesjonowana przez c. k. Namiestnictwo „Publiczna hala aukcyjna" lwowska przy ul. Teatralnej l. 1.

Tam nie chodzi o to, aby jak najtaniej kupić, gdyż hala nie nabywa za gotówkę, tylko przyjmuje w komis, — ale chodzi o to, aby dla tego, który chce za pośrednictwem Hali sprzedać rzecz wartościową, uzyskać jak najwyższą, ale sprawiedliwą cenę.

Cena ta, zwłaszcza co do przedmiotów starożytnych, artystycznych i z zakresu przemysłu artystycznego, nie da się częstokroć odrazu oznaczyć, jak to czynią niektóre handle, spekulując na kupno za bezcen, — gdyż cena wzrasta albo z odległością epoki, z której pochodzą dotyczące przedmioty, i z ich rzadkością, albo też z wzrostem uznania dla ich wytwórcy, z jakością stylu i t. d.

Wszystko to wymaga nietylko znawstwa, ale także studjów porównawczych i badań, — a takich właśnie badań i wywiadów podejmuje się hala aukcyjna co do przedmiotów otrzymanych w komis, przez co daje gwarancję, że zarówno ci, co sprzedają za pośrednictwem hali aukcyjnej, jako też ci, co nabywają tam przedmioty, mogą być pewni, że cena będzie zastosowaną do wartości, a przedmioty będą autentyczne.

Zbliżając nawzajem interesy sprzedawców i kupujących i oświetlając przedmioty wyższej wartości artystycznej lub historycznej przez opinje znawców, wpływa hala na regulację cen, zepobiega szerzeniu się falsyfikatów i zadowolni zarówno sprzedawcę, jak kupującego.

Zlecenia co do sprzedaży ruchomości zachowuje hala — z obowiązku, na mocy koncesji — w zupełnej dyskrecji, stosując się zresztą do wskazówek klienta.

Dalszy rozwój takiej hali powinienby wpłynąć na uchylenie w wielu wypadkach licytacji przymusowych, na których złe wyniki właściciele, kupcy i fabrykanci często się żalą. Dowodem, iż taki dodatni wpływ mogłaby „Hala“ wywrzeć, jest np. wiedeńskie „Doroteum“. Należy tylko dać sposobność do tego.

Hotele.

„Elite“ przy ulicy Krasickich l. 18a (śródmieście). Jest to specjalnie w tym celu wybudowany gmach, w którym zastosowano wszelkie najnowsze urządzenia, a więc windę, elektryczność, wentylację i t. p. Przepych, czystość i cisza, tak upragniona często przez zmęczonych podróżą, jak również doskonale skompletowana i szybka a grzeczna obsługa zalecają ten hotel najwybredniejszym gościom.

„Sans Souci“, położony w śródmieściu przy ulicy Szajnochy 7, jest najnowszym, a jednak mającym już dziś ogromne wzięcie hotelem. Wielka liczba pokoi i eleganckich apar-

tamentów, przepych w urządzeniu z zastosowaniem najnowszych potrzeb, czystość nieposzlakowana, kawiarnia na miejscu, zaopatrzona w wielką liczbę gazet i czasopism, obsługa hotelowa wyszkolona i grzeczna pozwalają twierdzić, że każdy przejezdny czy stały mieszkaniec hotelu, raz w nim zamieszkawszy, przy następnych swych odwiedzinach Lwowa tu zawsze się skieruje.

Hotel „City" Oskara Fabiana znajduje się przy rogu ulicy Karola Ludwika i Sykstuskiej urządzony z wielkim komfortem.

Kanalizacya.

Witold Gnatowski i Ska zakład instalacyjny — ul. Batorego 32. Najnowszego systemu urządzenia kanalizacyjne zaprowadza szybko i po cenie umiarkowanej.

Kasy.

Wojciech Kosiba i Wł. Chudzikowski (ul. Na Błonie 22), pierwsza w kraju fabryka kas ogniotrwałych, odznaczona na wystawach dyplomem honorowym oraz dwoma srebrnymi i jednym bronzowym medalem, istnieje już od lat 35 i dokłada wszelkich starań, by zadowolnić choćby najbardziej wygórowane wymagania swych odbiorców starając się zawsze, by wyroby jej pod żadnym względem nie ustępowały wyrobom firm zagranicznych. W fabryce wyrabiane są przedewszystkiem doskonałe kasy ogniotrwałe oraz przedmioty z zakresu ślusarstwa budowlanego i artystycznego, — że zaś zakład ów posiada najnowsze maszyny i zatrudnia najlepszych, wykwalifikowanych w swym zawodzie robotników, a wykonywa obstalunki sumiennie, więc godzien jest zalecenia, tem bardziej, że należałoby raz nareszcie wyrugować od nas fabrykaty obce, nieraz ozdobne zewnętrznie, ale często bezwartościowe, jak to bywa zwłaszcza z kasami zagranicznemi, pięknemi

z wyglądu, lecz niewytrzymałemi na ogień i łatwo ulegającemi rozbiciu.

Kawiarnie.

Kawiarnia Kryształowa, zwana przez elegancką młodzież wprost „Kryształką“, mieści się w Pasażu Mikolasza i, dzięki swemu wykwintnemu urządzeniu, doskonałym napojom, uprzejmej i szybkiej obsłudze, jakoteż bajecznie zgranemu sekstetowi, który tu przygrywa od godz. 8 w. do 1-ej w nocy, nagradzany hucznymi oklaskami, cieszy się już nawet na prowincji zasłużonym rozgłosem. Czasu, tam spędzonego, nigdy się nie żałuje.

„Splendid“ — Sykstuska 19. Kawiarnia ta, urządzona wielkim nakładem kapitału z przepychem iście europejskim, ściąga od pierwszej chwili swego istnienia mnóstwo eleganckiej publiczności i cieszy się szczególniej wśród młodzieży, niebywałem wzięciem. Rzecz prosta — nietylko wspaniałe urządzenie lokalu i przepych meblowy sprowadzają tu ową publiczność, bo i odpowiedniej dobroci kawa, herbata, czekolada, kakao, napoje mleczne i chłodzące stanowią też siłę pociągającą. Że zaś od godz. 9 w. do 1-ej w nocy grywa tu doskonale skompletowana orkiestra, więc czas spędzony tutaj może naprawić humor najgorzej nawet usposobionemu do życia mizantropowi.

„Elite“ — Krasickich 18 a. (właściciel Kazimierz Belikonowicz). Nazwie tej kawiarni odpowiada też i sfera uczęszczającej tu publiczności, ogromny lokal, wspaniałe z wiedeńskim przepychem urządzenie, najdoskonalsze napoje, jak kawa, czekolada, herbata, latem zaś mazagran i wszelkie napoje chłodzące, przyrządzane po mistrzowsku, są przyczyną wielkiego wzięcia tego zakładu. Od godz. 8 w. do 1 w n. grywa tu doskonała orkiestra.

„City“ — ul. Karola Ludwika 11 (telefonu Nr. 1100). Obok

wspaniałego i wygodnego urządzenia tej kawiarni oraz wszelkich napojów, jak kawa, herbata, czekolada i t. p., jako też lodów i napojów chłodzących, zaznaczyć tu wypada, że kawiarnia ta posiada na froncie ulicznym długi balkon, na którym mile czas spędzić można. Gazety z całego świata.

„Sans Souci“ — ul. Szajnochy, róg Sykstuskiej, parter. Ostatni wyraz przepychu, wygody, dobroci podawanych napojów, szybkiej a grzecznej obsługi sprawiają to, że ściąga tu codziennie mnóstwo eleganckiej publiczności. Wieczorami przy rzęsistem oświetleniu elektrycznem i kosztownem a wykwintnem urządzeniu lokalu pobyt w kawiarni jest najprzyjemniejszem spędzeniem czasu. Największy wybór czasopism. Doskonałe bilardy, szachy oraz inne gry dopełniają tego, co jest pociągającem w podobnego rodzaju zakładach.

Korzenne handle.

Handel towarów kolonjalnych i spożywczych p. **Marji Ulberskiej** (ul. Leona Sapiehy 101), prowadzony przez właścicielkę bardzo solidnie, godzien jest wyróżnienia wśród innych tego rodzaju interesów — ze względu na świeże zawsze i w dobrym gatunku towary. Skład zaopatrzony jest w dobór win, koniaków i wódek rozmaitych marek. Ceny umiarkowane.

Krawcy.

K. Cwinarowicz — plac Bernardyński 10 — przez sumienne i eleganckie wykonywanie wszelkich obstalunków, w zakres krawiectwa wchodzących, potrafił zdobyć dla swej firmy zupełne zaufanie klienteli, — że zaś ceny w jego zakładzie nie są wygórowane, godzien jest ze wszech miar zalecenia.

Last Juljusz — ul. Sykstuska 16. — Kto chce się przyzwoicie, a niedrogo ubrać, winien się zwrócić do tej firmy krawieckiej, a niezawodnie zostanie długoletnim jej klientem. Specjalność — uniformy dla urzędników i studentów. Na wystawie paryzkiej firma ta została odznaczoną.

Kufry.

M. Krzemieński — ul. Lindego 7. — Jest to pierwszorzędna pracownia kufrów, walizek, toreb i t. p. przyborów podróżnych, które pod względem eleganckiego wykonania, a zarazem lekkości mogą współzawodniczyć z najprzedniejszymi tego rodzaju wyrobami angielskimi, a przewyższają inne zagraniczne. Tem bardziej godną jest poparcia ta firma, że ceny jej wyrobów są bez porównania niższe nawet od cen obcej tandety i że usiłowaniem jej jest dobrocią towarów i wykonaniem przekonać publiczność do wyrobów swojskich, oraz wyprzeć pruski towar, sprzedawany nieraz za angielski.

Losy na spłaty.

Przed dwunastu laty kraj nasz musiał losy na raty importować z Wiednia, Pragi i Berna. Rzecz naturalna, że ludzie zawsze chcą i muszą próbować szczęścia, to też sprowadzano masami te losy, skoro ich w kraju nie było można dostać. Dopiero przed dwunastu laty pierwsza

Firma bankowa Schütz i Chajes

zaczęła uprawiać ten dział. — Patrzano na to, jak zwykle, sceptycznie, bo u nas się zwykło było wierzyć tylko w to, co jest obce. Nie mogli ludzie jakoś pojąć, że można wygrać los, lub wogóle los kupić tutaj, we Lwowie, i bez ajentów i bez prospektów. Gdy w r. 1901

u firmy Schütz i Chajes na los krakowski padła pierwwsza wygrana (pewien pomocnik firmy Alojzy Hübner wygrał 50 tysięcy koron), wówczas zaczęto odwracać się od ajentów obcych firm. Dziś, po dwunastu latach, dom bankowy Schütz i Chajes już nie może skarżyć się na brak poparcia i z dumą pokazuje swym klientom cały szereg fotografii losów, na które wypłacił wygrane od tysiąca franków aż do 400.000 koron (los m. Wiednia). Rzecz jasna, że każdy chętnie nabywa los, wiedząc, że ma on zawsze swą wartość, wszędzie go można sprzedać lub zastawić, i naturalnie nikt także nie jest tak bogatym, by pogardził... ew. wygraną. Gra się więc i oszczędza zarazem. Raty są od czterech koron miesięcznie począwszy.

Lokal domu bankowego Schütz i Chajes znajduje się przy placu Marjackim (pod kawiarnią Avenue) i przynosi zaszczyt nietylko pięknemu gmachowi, w którym się mieści, ale także wspaniałemu placowi Marjackiemu. Jest to jeden z niewielu w kraju kantorów wymiany, które nawet zewnętrznie robią wrażenie europejskie. Tego rodzaju firmy nietylko uczciwością, kulancyą i taniością, ale także solidnem prowadzeniem interesu na europejską stopę budzić muszą zaufanie u obcych. Lwów nie jest już tylko największem miastem w Galicyi, ale chce być stolicą kraju i naprawdę wielkiem miastem, a jako takie, musi mieć wielkie, po europejsku prowadzone firmy bankowe i kupieckie. Kto więc przyjeżdża do Lwowa i ma jakikolwiek, choćby najmniejszy sprawunek bankowy (losy, papiery, kupony, ruble i t. d.), ten niech nie omieszka odwiedzić przy pl. Marjackim l. 7 kantoru wymiany firmy bankowej Schütz i Chajes.

Maszyny do pisania.

Głogowski i Ska, pl. Marjacki 10 — (telefon nr. 655). —

Osobliwością, godną zwiedzenia, jest pierwszorzędny skład maszyn do pisania i nowoczesnych amerykańskich urządzeń biurowych międzynarodowej firmy Głogowski i S-ka, c. i k. nadwornych dostawców. Żaden kupiec, adwokat, notarjusz, właściciel dóbr, urzędnik etc. nie powinien zaniedbywać sposobności zwiedzenia wystawy tej firmy. Zajmuje się ona sprzedażą maszyn do pisania marki „Remington", uznanej za pierwszą i najlepszą w świecie markę (najnowsze i najdoskonalsze modele nr. 10 i 11 z zupełnie widocznem pismem, zaopatrzone w specjalny tabulator kolumnowy lub decymalny i urządzenie polywarne), oraz zbytem znanych w świecie „Burroughs" samopiszących maszyn do dodawania. niezbędnych dla Banków, Kas oszczędności, zakładów przemysłowych i t. p. Dostarcza również urządzenia biurowe, składające się z mebli oryginalnego amerykańskiego wyrobu, niezbędnych dla postępowych kantorów handlowych i kancelarji adwokackich, notarjalnych i innych.

Maszyny do pisania Remington Wahl z przyrządem do automatycznego rachowania.

W końcu należy zwrócić uwagę szczególniejszą na system kartotek Głogowskiego, znajdujących zastosowanie w postępowo urządzonej buchalterji, przy kontroli składów i magazynów dla ewidencji odbiorców. Sławę światową zdobyły sobie także oryginalne Paragoniczne i Wertykalne regestry systemu Głogowskiego. Firma dostarcza także wszelkich części składowych do maszyn różnych systemów oraz najrozmaitsze sorty papieru do pisania na maszynach.

Sława tej firmy, jako pierwszego i największego, jak również najstarszego i najsprawniejszego domu handlowego w tym dziale, jest światową. Firma posiada tytuły: c. k. nadw. dostawcy austryacki i król. rum. nadw. dostawców, którymi odznaczoną została skutkiem swej solidności.

Firma stoi na usługi każdego z fachową radą i bezpłatnymi kosztorysami.

Zwracamy uwagę publiczności na inserat tej firmy na odwrotnej stronie planu miasta Lwowa.

Maszyny i narzędzia rolnicze.

Maszyny i narzędzia rolnicze wszelkiego rodzaju najodpowiedniejszych systemów z najlepszych fabryk dostarcza Bank rolniczy (p. wyżej), jak pługi, kultywatory i brony Eberhardta, Bächera, Vacka, Laackiego etc., siewniki Melichara i Pracnera, maszyny żniwne oryginalne amerykańskie Mc. Cormicka, jakoteż wszelkie inne maszyny i narzędzia z gwarancją jakości wyrobu, po najniższych cenach i na najdogodniejszych warunkach zapłaty.

Mebli składy.

P. Piller i J. Kirschner — plac Trybunalski 1. Właścicielem firmy jest obecnie Piotr Piller. Skład mebli, istniejący od

r. 1843, cieszy się uznaniem publiczności z powodu do-

borowych wyrobów. Na składzie utrzymuje firma meble stylowe do jadalni, sypialni, salonów i tp.. meble gięte żelazne, oraz urządzenia kuchenne. Firma jest nadto zawsze zaopatrzona wogóle w najwybredniejsze materjały do obić meblowych. P. Piller, zostawszy właścicielem firmy, rozszerzył swój interes, który dziś cieszy się zasłużonem uznaniem i wzięciem u publiczności, dzięki dobroci materjałów i sumienności w wykonaniu zamówień.

Merkel R. ul. Trybunalska 8. — Skład mebli stylowych do wszelkiego rodzaju pokoi.

Mleczarnie.

Mleczarnia Bielikowicza — ul. Janowska 50. W miarę wzrostu konsumpcji wszelkich artykułów żywności, wynikającego ze wzrostu ludności miasta, powstają przedsiębiorstwa, urządzone na wzór zagranicznych, których zadaniem jest sprostać wzmożonemu zapotrzebowaniu tego lub owego środka żywności. Ponieważ mleko jest artykułem niezbędnym do pożywienia, przeto istnieją już w naszem mieście przedsiębiorstwa, prowadzone na wielką skalę, dostarczające mieszkańcom nabiału wszelkiego rodzaju. Przedsiębiorstwem tego rodzaju. pierwszorzędnem i posiadającem jak najlepszą opinję, jest mleczarnia p. Bielikowicza, której centrala znajduje się przy ul. Janowskiej l. 50. Mleczarnia ta dostarcza swym odbiorcom nabiał jak najlepszej jakości, a nawet na zamówienie dostarcza go do domów. Przed niedawnym czasem mleczarnia p. Bielikowicza otworzyła swą filję przy ul. Leona Sapiehy l. 31. Lokal ten, urządzony z niebywałym u nas komfortem, odznacza się mimo to niezwykłą prostotą. Wszystko, począwszy od naczyń na mleko, a skończywszy na urządzeniu sklepowem i meblach, jest utrzymane w tonie, nacechowanym wielkim smakiem. Na szczególne zazna-

czenie zasługuje czystość, panująca w tej filji, a właściwa całemu przedsiębiorstwu. Daremnie szukałoby się w tej mleczarni brudnego naczynia lub okruchów, oraz pyłu na stołach i krzesłach. Z uznaniem wreszcie podnieść należy to, iż przed lokalem mleczarni p. Bielikowicz urządził rodzaj ogródka z rozstawionymi stołami, który zdobią liczne kwiaty. Nowość ta, dotąd niewprowadzona przez żadną lwowską mleczarnię, ściąga do tej mleczarni liczną publiczność. Mleczarnia utrzymuje nadto filje, mianowicie: Pasaż Hausmana 7, Gródecka 7, Łyczakowska 11.

Naftowe przedsiębiorstwa.

P. Oskar Fabian, założyciel „Biura dla zakupna i sprzedaży produktów naftowych“ przy ul. Karola Ludwika 5, jest zaprzysiężonym senzalem dla interesów naftowych i rzeczoznawcą w tym dziale przemysłu krajowego. Chętnie też udziela on bezinteresownie wszelkich informacji w sprawach, dotyczących tego przemysłu.

Nasiona gospodarskie.

Nasiona gospodarskie. Gdy od użycia doborowych nasion zależy plon całoroczny pracy rolnika, jest rzeczą niesłychanej wagi przy ich zakupnie trafić do rzeczywiście niezawodnego źródła, by otrzymać nasiona prawdziwe, odpowiednie do naszych warunków klimatycznych i gospodarskich, dobrze kiełkujące, wolne od szkodliwych zanieczyszczeń, a przy tem wszystkiem po umiarkowanej cenie. Wszelkim tym wymaganiom czynią zadość nasiona, kupowane w Banku rolniczym. Bank rolniczy dostarcza nasiona koniczyny czerwonej, wolne od domieszek tańszego, obcego nasienia, nie przetrzymującego tutejszej zimy, wyłącznie tylko w nieszytych workach, plombowa-

nych przez organa Kraj. Stacji botaniczno-rolniczej z jej atestem, stwierdzającym wolność od kanianki i wartość użytkową, — dalej wszelkie inne koniczyny, jak również lucernę francuską oryginalną, oraz wszelkie nasiona szlachetnych traw do zakładania podsiewu łąk i pastwisk, buraków, marchwi i innych roślin pastewnych i strączkowych, jak niemniej i zbóż w najlepszych gatunkach, gwarantując nabywcom odpowiednią czystość nasienia, jak i należytą siłę kiełkowania pod ścisłą kontrolą Stacyi bot. roln., dając nadto każdemu nabywcy możność bezpłatnego sprawdzenia wartości nasienia na podstawie listu gwarancyjnego. Nasiona warzywne i kwiatowe dostarczają znane firmy: Starcka synowie (Karola Ludwika), Ant. Klimowicz i Syn (pl. Halicki).

Nawozy sztuczne.

Nawozy sztuczne, których rozpowszechnienie poczyniło w ostatnich latach tak znaczne postępy, że dziś niema prawie gospodarza, któryby ich u siebie nie używał, muszą być bezwarunkowo kupowane z gwarancją, że towar nie jest fałszowany, lecz zawiera rzeczywiście te składniki, za które się płaci.

Jako rzetelne źródło nabycia, polecamy Bank rolniczy, który dostarcza zarówno w ładunkach całowagonowych, jak i w mniejszych ilościach ze składów swoich obok głównego dworca, wszelkiego rodzaju nawozy sztuczne (superfosfaty i mąki kostne, mąkę żużlową Thomasa, sól potasową 40%-wą i kainit, saletrę chilijską, wapno nawozowe i gips) z gwarancją za pełną zawartość składników nawozowych i z bezpłatną kontrolą kraj. Stacji chemiczno-rolniczej w Dublanach po cenach najniższych. i na jak najdogodniejszych warunkach wypłaty.

Nożownicze wyroby.

Lauruk Jan, — Halicka 6. Jest to jeden z pierwszorzędnych w mieście handli tego rodzaju. Utrzymuje na składzie towary z fabryk angielskich, szwajcarskich, oraz własnego wyrobu, które odznaczają się zarówno dobrocią materjału, jak i precyzyjnem wykonaniem, dzięki czemu firma ta zdobyła sobie powszechne uznanie.

Ogrodnicy.

Jan Klimowicz, — Hotel George'a (telefon nr. 364). Firma, istniejąca od lat 80, prowadzona na sposób europejski przez właściciela p. Jana Klimowicza, który bawił na studjach dłuższy czas zagranicą, utrzymuje obfity wybór kwiatów ciętych, szklarnianych, oraz zajmuje się z powodzeniem pędzeniem kwiatów cebulkowych. Odznaczona na wielu wystawach krajowych i zagranicznych dyplomami i medalami, prowadzi handel wszystkiem, co w zakres ogrodnictwa wchodzi, jak krzewy, róże, warzywa. W ogrodzie swym przy pl. Gosiewskiego l. 1, oraz w sklepie zatrudnia ten pierwszorzędny zakład 45 osób.

Optycy.

Maks Menkes — ul. Jagiellońska 3. Umiejętnie i bogato zaopatrzony skład wyrobów, w zakres optyki i mechaniki precyzyjnej wchodzących, uczciwem traktowaniem handlu i umiarkowanemi cenami zdobył sobie absolutne zaufanie klienteli. Poleca się zwłaszcza ogromny dobór okularów, cwikierów i binokli oraz lornetek (Zeissa, Goerza i francuskich). Warsztat reparacyjny przy sklepie.

Palarnie kawy.

M. Mackiewicz — Halicka 21. (Patrz cukry i kawa.)

Płótna gumowe.

J. Krimmer — „Hotel Francuski". (Patrz gumowe wyroby.)

Podróży i transportów biura.

Pierwsze Galicyjskie Przedsiębiorstwo dla podróży i transportów (Spółka z ograniczoną poręką) — ul. Kościuszki 7 — założone zostało niedawno przez grono wyłącznie polskich kapitalistów, którzy złożyli 100.000 koron, jako kapitał zakładowy, i odrazu postawili interes na wysokości najbardziej znanych tego rodzaju przedsiębiorstw europejskich, a nawet światowych. Z uwagi na to, jak również ze względu, że przedsiębiorstwo prowadzone jest siłami krajowemi i swojskim kapitałem, powinno ono znaleźć poparcie w kraju naszym. Prócz podróży lądowych i morskich, tak zwykłych, jak i skombinowanych, przedsiębiorstwo to załatwia wszelkiego rodzaju transporty, przeprowadzki i wszelkie sprawy, w zakres spedycyjnych interesów wchodzące. Ogromny skład na przechowanie mebli.

Pończochy gumowe.

J. Krimmer — „Hotel Francuski". (Zobacz gumowe wyroby.)

Pościel.

Kazimierz Skibiński — ul. Kopernika 7. Ze znajomością fachu wykonywana przez tę firmę wszelkiego rodzaju pościel i kołdry zdobyły już sobie renomę nietylko we Lwowie, ale i wogóle w kraju. Wyroby p. Skibińskiego odznaczają się niezwykłą trwałością i dobrym smakiem.

Pracy pośrednictwo.

Agencja przemysłowa pośrednictwa pracy, założona przez p.

D. Kostiuka, jest jednem z najbardziej solidnych biur w tym zakresie. Prócz sił nauczycielskich, rekomenduje pracowników wszelkiego rodzaju, jako też służbę. Najlepiej też zwracać się do tego biura w razie chęci kupna lub sprzedaży dóbr ziemskich lub realności miejskich. Adres: Lwów, Sykstuska 28 (telefon Nr. 1093).

Ramy do obrazów.

Leon Kandel — pasaż Hausmana. Zastosowanie do obrazu odpowiednich ram wymaga pewnej umiejętności, opartej na długoletniej praktyce, oraz wyrobionego latami smaku. Niejeden dobry obraz, będący nawet dziełem pierwszorzędnego artysty-malarza, traci ogromnie, gdy się go oprawi w nieodpowiednią — zbyt szeroką lub wązką, głęboką lub płytką ramę. Radzimy przeto zwrócić się z oprawą obrazów do wyż wymienionej firmy, jeżeli oprawa ma być wykonaną nie byle jak, lecz z artystycznym smakiem. Ceny nizkie. Skład zawsze zaopatrzony w najdoskonalsze szkło taflowe (krajowe oraz czeskie i belgijskie). Oszklenia artystyczne pracownia wykonywa szybko i tanio. Poleca się tamże wielki wybór luster salonowych we wszystkich stylach i po różnej cenie.

Restauracje.

Restauracja w Kryształowej pod zarządem p. Schreiera wydaje znakomite obiady i kolacje. Co wieczora koncert sekstetu.

„Restauracja Amerykańska“ Klarfelda — ul. Trzeciego Maja 11. Nowozałożona a urządzona z wielkim przepychem i smakiem — posiada ta restauracja ogromną werandę, mogącą pomieścić do 100 osób, sala zaś główna urządzona jest w stylu „Empire“. Oświetlenie elektryczne, doskonała wentylacja, wzorowa czystość i wykwintna

kuchnia, prowadzona przez pierwszorzędnych kucharzy, jako też grzeczna i szybka obsługa — oto wszystko, co stawia ten iście europejski zakład na wysokości swego zadania i przyciąga wybór eleganckiej publiczności Lwowa. Dla smakoszów 2 razy w tygodniu przygotowywaną jest wyborna ryba „po żydowsku".

Rytownicy.

Neumann Józef — Pasaż Hausmana 1 — wyrób pieczęci wszelkiego rodzaju. Przedmioty wykonane w tej pracowni odznaczają się starannością wykonania, a ceny ich są przystępne.

Rzeźbiarskie zakłady.

Franciszek Biernat, — ul. Kochanowskiego 90 — posiada zakład, cieszący się dziś rozgłosem nietylko we Lwowie, ale i w całym kraju. Wyroby tej pracowni odznaczają się prawdziwie artystycznem zacięciem, a znajomość podstawowa rysunku pozwala jej poza dostarczonymi projektami i szkicami proponować wykonane przez specjalistów zakładu plany i modele. Z wszelkiemi więc robotami artystycznemi w dziedzinie rzeźby, sztukatorstwa i wszelkiej ornamentacji, radzimy przedewszystkiem zwracać się do tej firmy, a wszelkim wymogom, nawet najwybredniejszym, zadosyć uczynić ona potrafi.

Spedytorzy.

Gerstenfeld i Wittman, Biuro spedycyjne — Sienkiewicza 5. — Komu chodzi o szybkie, niedrogie i uczciwe zajęcie się transportami i tp. interesami, z całem zaufaniem powinien się zwrócić do wyżej wymienionej firmy, a z pewnością powierzy jej i nadal swe sprawy. Zakład przyjmuje meble na przechowanie.

Ludwik Zawadzki, Dom spedycyjny — ul. Sobieskiego 5. — W równej mierze polecenia godna firma spedytorska, której w zupełności zaufać można, powierzając załatwienie wszelkich transportów, przeprowadzek i tym podobnych interesów, wchodzących w zakres czynności spedytorskich. — Osobny skład na przechowanie mebli.

Tapety.

Adamska, ul. Akademicka 8. — Mieszkanie — aby czyniło miłe wrażenie, musi mieć przedewszystkiem odpowiednie tapety i ozdoby sufitowe (sztukaterje). Radzimy zwrócić się do wyżej wymienionej firmy, która zawsze posiada na składzie wspaniały wybór tapet od najtańszych do najdroższych, jakoteż stor i żaluzji okiennych.

Tapicerzy.

Teodor Kysiak, ul. Kościuszki 20 — (telefon nr. 79/VI). — Pracownia ta uczciwa i bardzo solidna w wykonywaniu powierzonych jej robót, potrafiła zdobyć sobie zupełne zaufanie licznej klienteli, wśród której nie było dotychczas niezadowolonych.

Wina.

Fabryka sztucznych wód mineralnych „Zdrowie“, Lwów, Bajki (Boczna), telefon 544. Wina szampańskie, jako rodzimy wytwór okolic Champagne, w handlu oddawna już nie egzystują. Sposób produkowania win musujących drogą naturalnej fermentacyi zastosowuje się obecnie do różnych win i tą drogą dochodzimy na podstawie win francuskich, niemieckich, a nawet krymskich do t. zw. szampanów naturalnych. Ponieważ proces fermentacji we flaszce trwa długo (3 lata), cena tego wina jest wysoką i dostępną, dla ludzi majętnych. Licząc na

SPECYALNY MAGAZYN NOWOŚCI KONFEKCYI DLA PAŃ

ADOLF CZOPP

LWÓW, PLAC KAPITULNY 3.

(naprzeciw kościoła katedralnego).

Pierwszorzędne modele zawsze i na każdy sezon bogato sortowane.

Zamówienia uskutecznia się w najkrótszym czasie.

Płaszcze futrzane, Kostjumy, Płaszcze teatralne.

Najprzyjemniejszem miejscem rozrywki

jest

KAWIARNIA „SPLENDID“

WE LWOWIE

przy ul. Sykstuskiej l. 19.

Lokale obszerne, urządzone wedle wymagań najnowszej techniki i smaku artystycznego. Wspaniały balkon. Czytelnia zaopatrzona we wszystkie pisma światowe. Pokoje dla Pań! Napoje i chłodniki pierwszorzędnej jakości. Codziennie koncert znakomitej muzyki salonowej. Początek o godzinie 8-mej wieczorem.

Usługa skrzętna.

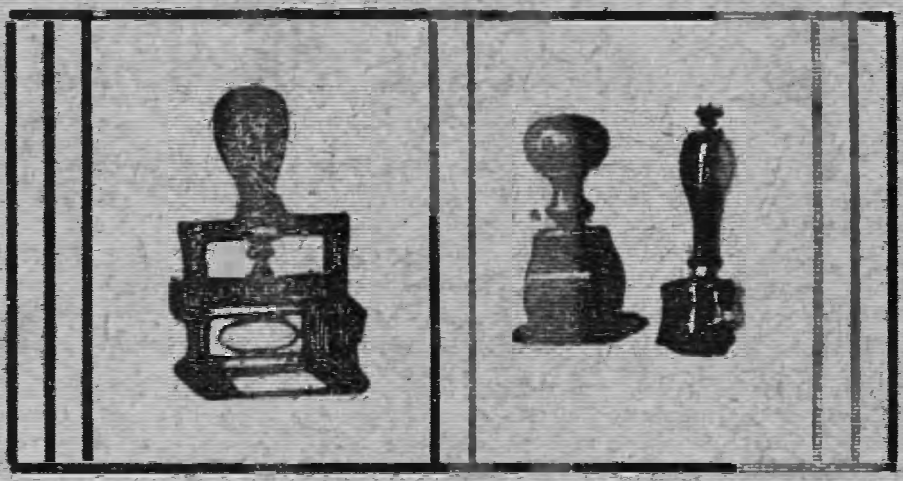

ZNANY OD 30 LAT

ZAKŁAD RYTOWNICZY

i

: Wyrób stampilji kauczukowych :

JÓZEFA NEUMANA

WE LWOWIE

znajduje się obecnie

w Pasażu Hausmana 1

naprzeciw

zakładu fot. Rembrandt.

? TANI LOKAL NA UBOCZU

Bardzo nizkie ceny!

PŁÓTNA — BIELIZNA STOŁOWA,
SZYFONY — RĘCZNIKI — ŚCIERKI
BIELIZNA DAMSKA i MĘSKA —
KOŁNIERZE — MANKIETY — —
POŃCZOCHY :—: SKARPETKI :—:

HALKI : : : BLUZKI

KOŁDRY — MATERACE —

PODUSZKI — KOCE

bez konkurencji poleca firma

DOBRZAŃSKI ≡ PIETRUSZEWSKI

LWÓW, ul. Sobieskiego 2

obok handlu WP. Lewickich.

Odznaczona złotym medalem
i dyplomem honorowym

KRAJOWA

FABRYKA FORTEPIANÓW

poruszana elektrycznymi motorami

Stanisław Horszowski i Michał Szkielski

we Lwowie, ul. Ossolińskich 10.

POLECA: Fortepiany i pianina własnego wyrobu, jakoteż firm francuskich i wiedeńskich. Wypożyczalnia fortepianów i pianin. Ceny umiarkowane, warunki przystępne. Fabryka przyjmuje wszelkie naprawy, skórkowania i strojenia pod gwarancją. Własna sala koncertowa. Dla właścicieli składów fortepianów odpowiedni opust.

Ludwik Zawadzki

DOM SPEDYCYJNY
i ZAKŁAD PRZEWOZU MEBLI

Lwów, ul. Sobieskiego 5. Telefon Nr. 1279.

Konto poczt. kasy oszczędn. Nr. 66.644.

Wykonywa wszelkie spedycje na kolej i z kolei, przewozy mebli tak na prowincji, jak i w obrębie miasta, meblowymi wozami patentowanymi, opakowania mebli, oraz przechowuje meble na krótszy i dłuższy czas w specjalnie do tego celu urządzonym magazynie.

Skład nasion i kwiatów

JANA KLIMOWICZA

Lwów, Hotel George'a

poleca

BUKIETY, WIEŃCE, DEKORACJE SAL, NASIONA NAJLEPSZEJ JAKOŚCI : :

PO NIZKICH CENACH.

Telegramy:

Jan Klimowicz, Lwów.

TELEFON Nr. 364.

Galicyjski Bank Ziemski

z siedzibą w Łańcucie

Filja we Lwowie

ulica Batorego l. 32. I piętro.

1. Nabywa majątki ziemskie w celu odsprzedawania ich członkom Stowarzyszenia w całości lub częściami.
2. Ułatwia członkom swoim parcelację i sprzedaż majątków ziemskich.
3. Reguluje majątkowe stosunki członków i dostarcza kredytu na kupno gruntów.
4. Przyjmuje wkładki oszczędności, począwszy od 50 koron, i opłaca od złożonych pieniędzy 5 procent z półrocznem oprocentowaniem. Od kwot ponad 1000 koron, złożonych na czas dłuższy, opłaca Bank procent wyższy, aniżeli 5 od sta, a to stosownie do umowy z Dyrekcyą. Podatek rentowy od złożonych pieniędzy opłaca Bank z własnych funduszów.

Bank ogranicza swoją działalność na interesy oparte wyłącznie na własności ziemskiej.

Chcącym przystąpić z udziałami udziela Kierownictwo Filji wyjaśnień w godzinach od 10-tej do 1-szej w południe.

Bank Rolniczy we Lwowie

najstarsza istniejąca od 1881 r. instytucja handl. dla artykułów roln.

kupuje i sprzedaje wszelkie produkty rolne,

dostarcza

z gwarancyą za siłę kiełkowania, pod kontrolą Stacji botan.-roln. we Lwowie:

Nasiona Koniczyny, lucerny, tymotki (wolne od kanianki), traw, buraków, kukurydzy, roślin pastewnych oraz zboża jare i ozime.

Z gwarancją za minimalną zawartość składników pokarmowych:

Nawozy Żużle Thomasa, superfosfaty kostne, mineralne i amoniakalne, mączki kostne, specjalny nawóz pod kartofle, saletrę chilijską, kainit, sól potasową 40 prc. i t. d.

Z pierwszorzędnych fabryk i tylko najnowszych systemów:

Maszyny Pługi i kultywatory Eberhardta, Vacka, Bächera, brony polowe Laeckego, brony sprężynowe i talerzowe amerykańskie, siewniki do nawozów „Westfalia", siewniki rzędowe i kombinowane Melichara, maszyny żniwne, grabiarki i przetrząsacze siana Mc. Cormicka, garnitury młocarniane Lanza, młynki, centryfugi Röbera, tryery Heida, parowniki „Reforma" i wszelkie inne maszyny rolnicze.

WĘGIEL KAMIENNY. OWIES OBROCZNY.

UL. JAGIELLOŃSKA 24 I p.

TELEFON 56. TELEFON 56.

Kasy ogniotrwałe

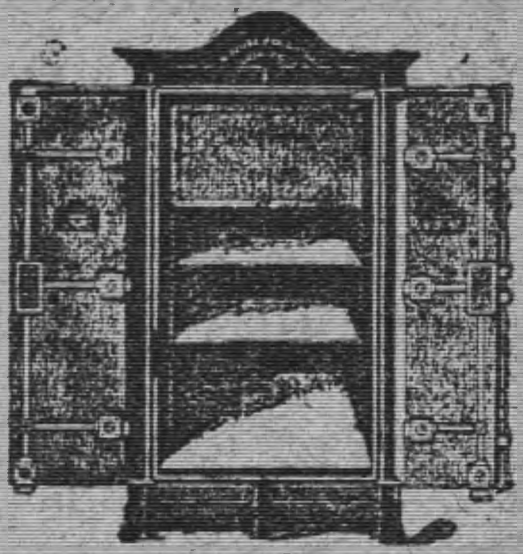

W. KOSIBA
i W. CHUDZIKOWSKI

LWÓW, UL. NA BŁONIE 22.

Nr. Telefonu 110.

:: Pierwsza krajowa ::

Fabryka kas ogniotrwałych.

Zakład ślusarsko-budowlany i artystyczny.

Elektryczność

z powodu zniżenia taryfy o 25%
oraz dzięki wprowadzeniu lampek metalowych

stała się we Lwowie

dostępną dla wszystkich

jako doskonałe i zdrowe oświetlenie oraz najlepszy i najtańszy popęd motorów przemysłowych.

Objaśnień udziela:

Biuro, ul. Wulecka 2.

Telefon Nr. 769.

Inspekcja całonocna.

NAJWSPANIALSZA WE LWOWIE

KAWIARNIA

Sans-Souci

UL. SZAJNOCHY

(róg ul. Sykstuskiej, PARTER)

◆ Największy wybór czasopism. ◆

HOTEL

Sans-Souci

LWÓW, UL. SZAJNOCHY

(róg ul. Sykstuskiej)

w centrum miasta —

z największym komfortem podług nowo-

- czesnych wymogów urządzony. - -

Witold Gnatowski i Ska

DOM HANDLOWY, BIURO TECHNICZNE, ZAKŁADY

: : : INSTALACYJNE : : :

WE LWOWIE,

ul. Batorego 32.

Telefon 1581. Telefon 1581.

Wykonywa wszelkie urządzenia wodociągowe, łazienki, klozety, urządzenia gazowe do światła i opału po cenach najniższych. Zawsze na składzie w wielkim wyborze wszelkie przybory do pokojów kąpielowych.

Kosztorysy na żądanie bezpłatnie.

SPECJALNA PRACOWNIA KRAWIECKA

UNIFORMÓW

DLA URZĘDNIKÓW i STUDENTÓW

Juljusz Last

LWÓW

ULICA SYKSTUSKA L. 16

ODZNACZONA NA WYSTAWIE W PARYŻU.

!!! RENDEZ-VOUS ŚWIATA !!!

KAWIARNIA HOTELU

„CITY"

LWÓW, ulica Karola Ludwika L. 11.

Telefon Nr. 1100.

Wykwintnie urządzona sala, godna widzenia.

NAPOJE najlepszej jakości.

Dzienniki i czasopisma całego świata i we wszystkich językach.

BIURO SPEDYCYJNE

Gerstenfeld & Wittman

przedtem

A. HAUBOLD

Lwów, ul. Sienkiewicza l. 5.

wykonywa

WSZELKIE SPEDYCJE KOLEJOWE, TRANSPORTY i OPAKOWANIA MEBLOWE. - PRZEPROWADZANIA W MIEŚCIE i NA PROWINCJI.

OSOBNY SKŁAD.

LEON KANDEL

LWÓW, Pasaż Hausmana

SKŁAD FABRYCZNY TAFLOWEGO SZKŁA KRAJOWEGO, CZESKIEGO, BELGIJSKIEGO I LUSTER. — LUSTRA SALONOWE WE WSZYSTKICH STYLACH.

Oprawa obrazów.

Oszklenie artystyczne

wykonywa się

szybko i tanio.

Szkło inspektowe do okien.

Djamenty do rżnięcia szkła i kit szklarski.

Telegramy: Kandel Lwów, Pasaż Hausmana.

Telegramy: Kandel Lwów, Pasaż Hausmana.

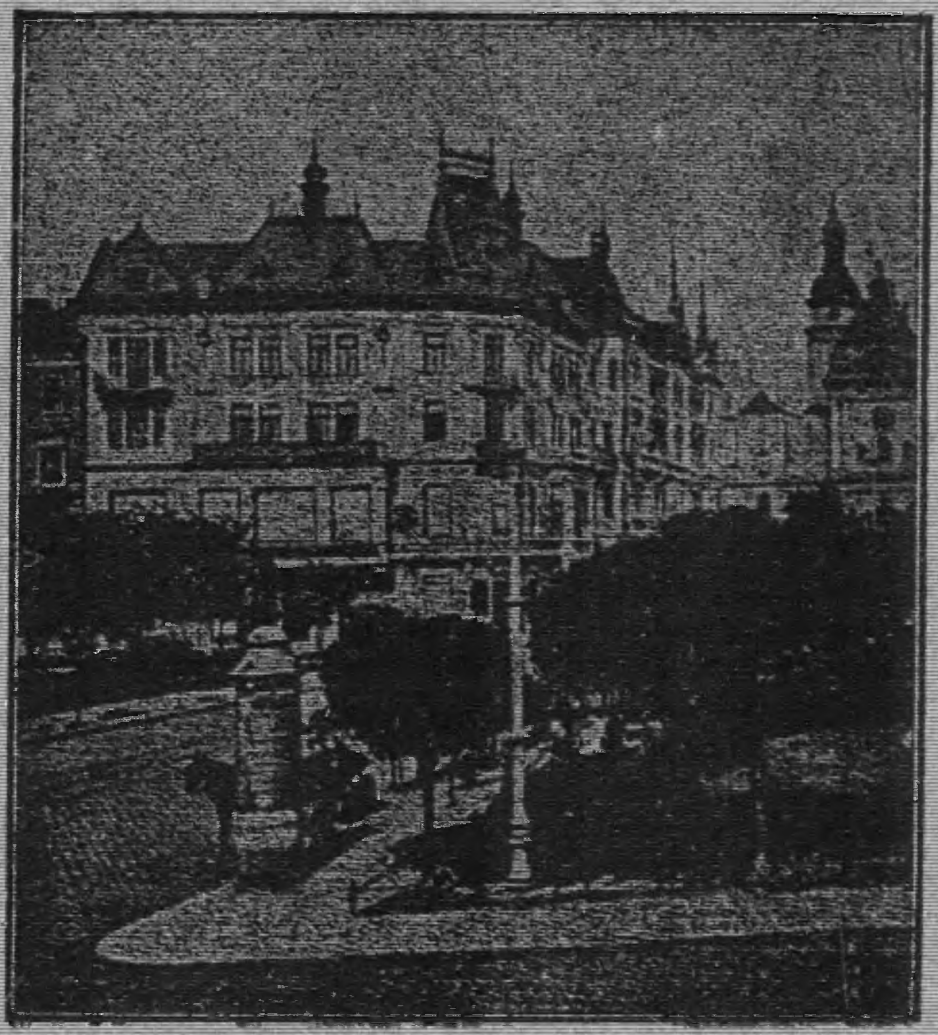

Lwów, plac Halicki liczba 7.

nad Kawiarnią Centralną

Lecznica Zębów oraz Laboratorjum Techniczne

Dra KAZIMIERZA LEWANDOWSKIEGO.

Zadaniem i celem instytutu jest leczenie i zapobieganie chorobom wnętrza ust, a zwłaszcza zębów, a to zapomocą: 1. plombowania zębów, 2. wyjmowania zębów, 3. wstawiania zębów precyzyjnego. Udogodnienia w uiszczaniu honorarjum.

Biblioteka Śląska w Katowicach
Id: 0030000445595
I 375432

W.
LWÓ

POLECA NAJŚWIEŻSZE NOWOŚCI

KOMPLETNE URZĄDZENIA MIESZKAŃ, HOTELI, KAWIARŃ i t. p.

WZORY WYSYŁA SIĘ OPŁATNIE.

TAPETY OD NAJSKROMNIEJSZYCH (po 30 h. za 4 m²) do NAJWYKWINTNIEJSZYCH

MATERJE MEBLOWE, WEŁNIANE, JEDWABNE, DYWANOWE, KRETONY, PŁÓTNA i t. p.

DYWANY WSZELKIEGO RODZAJU FABRYCZNE I RĘCZNE DO SYPIALŃ, JADALŃ I SALONÓW.

STORY I ŻALUZJE DO OKIEN Z WŁASNEJ FABRYKI, WEDŁUG NAJNOWSZYCH SYSTEMÓW.

CENNIKI GRATIS.

Z drukarni „Mieszczańskiej", Lwów Piekarska 17